GAZETA
NIEPOŁOMICKA

Nr 09/229 LISTOPAD 2012 ISSN 1429-004 EGZEMPLARZ BEZPŁATNY

Sami piszemy gazetę: 55 autorów, 67 tekstów

Mistrzowie świata: Michał Janusz, Paweł Janusz i Rafał Wajda.

str. 46

PSYCHOLOGIA

Anna Omilianowska

Jak zmotywować dzieci do nauki?

str. 30

BEZPIECZEŃSTWO

Tomasz Joniec

Stalking, czyli zagrożona wolność

str. 37

Wkładka: Wielki biznes w małych Niepołomicach

Sukcesy niepołomickich karateków

Michał Janusz, Paweł Janusz i Rafał Wajda mistrzami świata. 20 medali najmłodszych reprezentantów Akademii Karate Tradycyjnego Niepołomice. Czytaj w dziale Sport

Foto: Jacek Taran/fotopracownia.com

Messerschmitt wydobyty po 68 latach

22 września w Zabierzowie Bocheńskim wykopano myśliwiec typu Messerschmitt 109, który wiosną 1944 r. uległ awarii i runął na łąkę wbijając się na głębokość ok. 3 m. w ziemię. Relacja Janusza Czerwińskiego w dziale Fakty. Foto: Paweł Marzec i Janusz Czerwiński

Szanowni Państwo!

Michał i Paweł Janusz oraz Rafał Wajda mistrzami świata. Po starcie w XVI Mistrzostwach Świata w Karate Tradycyjnym Paweł Janusz powiedział: „Zaczęliśmy tworzyć nową historię".

Kiedy takie zdanie jest możliwe? Np. na podium. Ale jak się tam dostać? Droga jest tylko jedna: krew, pot i łzy. Codzienny mozolny trud, ale zarazem co dzień bliżej do założonego celu. Do pierwszego występu skrzypcowego, do pierwszej wystawy, do pierwszego podium. Sukcesy niepołomickich karateków są najlepszym dowodem na to, że po prostu można. I najlepszą zachętą dla tych wszystkich, którzy prą do celu. Nie warto ustawać. Cel co dzień jest bliżej.

Zapraszam do lektury
Artur Negri

W numerze

MAGISTRAT
2 Trzeci Orlik
2 „Wodociągi Niepołomice" informują
3 Cel – praca, czyli kolejne kroki do zdobycia posady
5 Ustawa śmieciowa – co czeka mieszkańców?

FAKTY
7 Messerschmitt wydobyty po 68 latach
8 327 głosów: Łukasz Mączko
9 Po królewsku w Bonie
10 Pszczelarze przy czakramie
11 Trzeźwy umysł

KULTURA
13 Zakupy ministra kultury
14 Koty różnią się jak ludzie
15 65-lecie Wrzosu
16 Dla małopolskiej wsi

BENEDYKTYNKI
17 Początek życia zakonnego

CZYTELNIA
19 Nie tylko dla biznesu
20 W dziecku ujrzeć siebie
21 Jesień Literacka

OBYCZAJE
22 Listopadowe tchnienie
22 O złamanym piórze Fredry
23 Mikołaj na horyzoncie

EDUKACJA
24 W systemie bolońskim
24 SuperW rusza do akcji!
25 Serca był prostego, lecz wspaniałego
26 Pionierskie gimnazjum
27 Świat nie posprząta się sam!
27 Dumą szkoły być
28 Rowerowa premiera

HARCERSTWO
29 XXXVI urodziny „Puszczy"

PSYCHOLOGIA
30 Jak zmotywować dzieci do nauki?
32 Dysleksja w szkole

ASTRONOMIA
33 Spojrzenie w listopadowe niebo

PODRÓŻE
34 Lekcja historii
34 Do Tuchowa, Dąbrowy i Zalipia

PRAWO
35 Fałszywe wezwania do zapłaty dla firm

NIERUCHOMOŚCI
36 Co wpływa na wartość nieruchomości?

BEZPIECZEŃSTWO
37 Stalking, czyli zagrożona wolność
38 „Ojciec Mateusz" w Niepołomicach
38 Odblaskowo w Staniątkach

OGRÓD
39 Pamiętajcie o grobach…

ZDROWIE
40 Choroby trzustki
41 Zbadaj ciśnienie. Lecz nadciśnienie
43 Błędy i wady postawy u dzieci i młodzieży – I

DIETETYKA
44 Owoce i warzywa – na zdrowie!

URODA
45 Skóra i włosy na zimę

SPORT
46 Mamy mistrzów świata!
47 20 medali AKT Niepołomice
48 Puchar Mistrza ponownie!
48 Pas Euroligi dla Wojas
49 Karate Kyokushin: 50 medali
50 Lider z Niepołomic
51 O Najbardziej Usportowioną Szkołę
51 Niepełnosprawni na start
52 Pamięci Jana Kowalskiego

KALENDARIUM
53 Listopad 2012
54 Domy Kultury

GAZETA NIEPOŁOMICKA
www.niepolomice.eu

Pismo należy do Polskiego Stowarzyszenia Prasy Lokalnej.
Nakład: 4000 egz.

Wydawca: Urząd Miasta i Gminy w Niepołomicach
pl. Zwycięstwa 13, 32-005 Niepołomice

Adres redakcji: 32-005 Niepołomice,
ul. Zamkowa 5, tel. 12 378 35 01, faks 12 281 19 91
e-mail: joanna.kocot@niepolomice.com

Redaktor naczelny: Artur Negri

Sekretarz redakcji: Joanna Kocot
Tekstów niezamówionych redakcja nie zwraca, ponadto zastrzega sobie prawo do skracania artykułów i korespondencji oraz opatrywania ich własnym tytułem.

Za treść ogłoszeń i reklam redakcja nie odpowiada.

Skład i druk: Drukarnia LEYKO Sp. z o.o. w Krakowie
ul. Romanowicza 11, tel. 12 656 44 87
e-mail: drukarnia@leyko.pl, www.leyko.pl

Kolportaż:
UMiG w Niepołomicach, tel. 12 378 35 01

Trzeci Orlik

Joanna Musiał

Przy Szkole Podstawowej w Woli Batorskiej powstanie trzeci w naszej gminie kompleks boisk sportowych Orlik.

Koszt inwestycji wynosi około 1 milion 350 tysięcy zł, z czego 845 tysięcy to wkład Gminy Niepołomice, 150 tysięcy to dotacja z Urzędu Marszałkowskiego Województwa Małopolskiego, a 333 tysięcy pokrywa Ministerstwo Sportu. Wykonawcą inwestycji jest firma P.U.H. Ościeżnica.

W ramach kompleksu wybudowane zostanie boisko do piłki nożnej ze sztuczną nawierzchnią i boisko wielofunkcyjne z nawierzchnią poliuretanową – do koszykówki, siatkówki i tenisa ziemnego. Powstaną dwa moduły sanitarno-szatniowe z natryskami, szatniami, toaletami, pomieszczeniem dla trenera i magazynem na sprzęt sportowy. Na tyłach szkoły wybrukowany zostanie plac pomiędzy szkołą a Orlikiem.

Na terenie obiektu powstanie też bieżnia lekkoatletyczna 3-torowa, pełnowymiarowa o długości 60 m oraz plac do trenowania skoku w dal i trójskoku. Orlik w Woli Batorskiej będzie pierwszym w gminie przystosowanym do uprawiania tych dyscyplin.

Do tej pory wykonano już podbudowę boiska do piłki nożnej i boiska wielofunkcyjnego, przyłącze energetyczne, instalacje energetyczne wewnętrzne, zamontowano maszty oświetleniowe, słupki ogrodzeniowe, wybrukowano część placu pomiędzy boiskiem a salą gimnastyczną.

Zakończenie prac zaplanowano na 31 listopada tego roku ■

Statystyka – wrzesień 2012

Urodzenia – 12
Małżeństwa – 40
Migracje – 31
Wymeldowania z pobytu stałego – 12
Zgony – 15

Ilość osób zameldowanych na pobyt stały ogółem – 24 286, w tym:
miasto – 9998
gmina – 14 288

Przygotowała: Bogusława Bąk

„Wodociągi Niepołomice" informują

Od powstania spółki „Wodociągi Niepołomice" wybudowano 10.808 mb kanalizacji sanitarnej, siedem przepompowni ścieków oraz trzynaście studni zaworowych. Poniżej zestawienie posesji podłączonych do sieci wodociągowej i kanalizacyjnej w Mieście i Gminie Niepołomice.

Sieć kanalizacji sanitarnej w mieście i gminie Niepołomice wybudowana od listopada 2009

	Kanalizacja sanitarna		Przepompownie ścieków	Studnie zaworowe
	grawitacyjno-tłoczna Ø (75-250)mm	podciśnieniowo-tłoczna Ø (90-160)mm		
Sieci zakupione przez spółkę „Wodociągi Niepołomice" wybudowane przez inwestora prywatnego	1 216 mb	0 mb	0 szt.	0 szt.
Sieci wybudowane przez spółkę „Wodociągi Niepołomice"	9 041 mb	551 mb	6 szt. + 1 przydomowa	13 szt.

Liczba podłączeń do sieci wodociągowej

Lp.	Miejscowość	Liczba podłączeń – stan na sierpień 2012
1.	Niepołomice	3509
2.	Podłęże	632
3.	Staniątki	756
4.	Zakrzów	310
5.	Zakrzowiec	138
6.	Ochmanów	169
7.	Słomiróg	136
8.	Suchoraba	78
9.	Zagórze	207
10.	Wola Batorska	838
11.	Wola Zabierzowska	356
12.	Zabierzów Bocheński	435
13.	Chobot	91
14.	**Razem – miasto**	**3509**
15.	**Razem – wieś**	**4148**
16.	**Ogółem**	**7657**

Liczba podłączeń do sieci kanalizacyjnej

Lp.	Miejscowość	Liczba podłączeń – stan na sierpień 2012
1.	Niepołomice	2209
2.	Podłęże	521
3.	Staniątki	638
4.	Zakrzów	239
5.	Zakrzowiec	96
6.	Ochmanów	116
7.	Słomiróg	-
8.	Suchoraba	-
9.	Zagórze	29
10.	Wola Batorska	346
11.	Wola Zabierzowska	288
12.	Zabierzów Bocheński	258
13.	Chobot	75
14.	**Razem – miasto**	**2209**
15.	**Razem – wieś**	**2606**
16.	**Ogółem**	**4815**

Uwaga: małżeństwa, które przeżyły 50 lat

Uprzejmie proszę o zgłaszanie do dnia 31 stycznia 2013 roku w Urzędzie Stanu Cywilnego w Niepołomicach Plac Zwycięstwa 13, par małżeńskich, które przeżyły wspólnie 50 lat. Zgłoszenie będzie podstawą wystąpienia z wnioskiem do Prezydenta RP o nadanie medalu za długoletnie pożycie małżeńskie, przy zgłaszaniu par, które zawarły małżeństwo poza terenem naszej gminy prosimy o dostarczanie odpisu skróconego aktu małżeństwa. Zgłoszenia dokonane po 31 stycznia 2013 roku będą rozpatrywane w 2014 roku.

Kierownik Urzędu Stanu Cywilnego

Cel – praca, czyli kolejne kroki do zdobycia posady

Maria Bułat
Marta Zych
Łukasz Szewczyk
Gminne Centrum Informacji i Edukacji w Niepołomicach

Szkolenia w Gminnym Centrum Informacji są adresowane do osób, które albo nie mają żadnego doświadczenia w poszukiwaniu pracy albo są zniechęcone dotychczasowym brakiem pozytywnych efektów swoich działań. Wszystkie szkolenia są bezpłatne.

Poszukiwanie pracy to zawsze stres, któremu towarzyszy niepewność. Obecnie dodatkowo potęgowany przez nie najlepszą sytuację na rynku pracy. Jednak odpowiednie przygotowania i silna motywacja zwiększą nasze szanse.

Zajęcia w Gminnym Centrum Informacji w Niepołomicach odgrywają znaczącą rolę w aktywizacji osób pozostających bez pracy. W ciągu ostatnich lat zmienił się nie tylko rynek pracy czy metody poszukiwania zatrudnienia, ale także potrzeby bezrobotnych związane z pozyskaniem posady.

Szkolenia w Gminnym Centrum Informacji są adresowane do osób, które albo nie mają żadnego doświadczenia w poszukiwaniu pracy albo są zniechęcone dotychczasowym brakiem pozytywnych efektów swoich działań. Ich poczuciu niepewności towarzyszą często wątpliwości co do słuszności dokonywanych wyborów, poczucie niewiary w skuteczność własnych działań.

Zainteresowane osoby mogą uczestniczyć w cyklach szkoleń, opisanych poniżej.

Autoanaliza: czyli poznanie swoich mocnych i słabych stron. Świadomość mocnych oraz słabych stron jest bardzo ważna w określaniu swej ścieżki kariery. Dzięki temu unikamy błędnych decyzji, a koncentrujemy się na atutach. Odpowiednio skonstruowane zadania i ćwiczenia, a także testy predyspozycji są pomocne w określaniu własnego potencjału.

Wyznaczanie celów. Cel to powód naszych działań, motywator, który może więcej niż myślimy. Jeśli mamy sprecyzowany cel, pracujemy lepiej i szybciej osiągamy kolejne etapy kariery. Cel zaczyna się właśnie od marzenia. Najpierw marzymy, a potem to realizujemy. Jak sprecyzować swój cel? Wykorzystanie metody SMART to ważny krok nie tylko na drodze do zdobycia pracy.

Sposoby szukania pracy. W poszukiwaniu pracy trzeba wykazać się niezwykłą determinacją i cierpliwością. Listę naszych codziennych obowiązków wzbogacamy o wysyłanie dokumentów aplikacyjnych i przeglądanie ofert pracy. Szalenie istotna jest także znajomość różnorodnych źródeł, z których korzystamy. Czasami nie trzeba nawet wychodzić z domu, żeby powiadomić dużą liczbę osób o tym, że szukamy zatrudnienia. Taką możliwość dają nam właśnie portale społecznościowe. Umieszczając swoje CV na branżowych serwisach, dołączamy do bazy, którą może oglądać nasz przyszły pracodawca.

Technikom poszukiwania pracy poświęcona jest tematyka tych spotkań.

Zatrudnienie od pierwszego wejrzenia czyli jak przygotować curriculum vitae i list motywacyjny. Atrakcyjne CV i dobrze zredagowany list motywacyjny to sposób na wzbudzenie zainteresowania pracodawcy a także wyróżnienia się spośród wielu ofert napływających do firmy. Curriculum vitae, czyli życiorys, powinien być najkrótszą, a jednocześnie najbardziej treściwą formą prezentacji.

Zapotrzebowanie na księgowych jest duże i wciąż rośnie. ABC księgowości przygotowuje uczestników nie tylko do radzenia sobie z podatkami, ale także innymi aspektami funkcjonowania firmy. Wielu przedsiębiorców z uwagi na stopień skomplikowania i czasochłonność zleca prowadzenie spraw księgowych specjalistom.

W dobie komputerów zdecydowana większość procesów rekrutacyjnych odbywa się za pomocą internetu, dlatego dobrze mieć CV w formie elektronicznej. Jest to niewątpliwym udogodnieniem, gdyż tak zapisany plik tekstowy można wysyłać w załączniku na odpowiedni adres mailowy, drukować, wielokrotnie powielać, aktualizować. Dobre CV powinno zawierać odpowiednie informacje ułożone w przejrzysty sposób. Całość musi być logicznie rozplanowana i estetyczna.

List motywacyjny to niejako uzupełnieniem curriculum vitae. Po wyselekcjonowaniu określonej liczby życiorysów osoba prowadząca rekrutację przegląda zazwyczaj dołączone do nich listy motywacyjne. List musi być dopasowany do wymagań konkretnego ogłoszenia o pracę i pracodawcy. Za każdym razem trzeba modyfikować aplikacje pod kątem wymagań wyszczególnionych w ofercie.

Oko w oko z pracodawcą czyli rozmowy kwalifikacyjne. Do takiej rozmowy należy się przygotować także od strony merytorycznej. Zebranie jak największej ilości informacji o firmie i odwiedzenie strony internetowej może być niezwykle pomocne przy odpowiedziach na pytania pracodawcy. Najlepiej jeśli przed spotkaniem zapoznamy się z zestawem standardowych pytań i zagadnień poruszanych na rozmowach kwalifikacyjnych. Zakres tematów, o które pracodawca ma prawo zapytać jest bardzo szeroki. Począwszy od naszych zainteresowań, doświadczeń zawodowych skończywszy na wymienianiu naszych wad.

Komputer jako narzędzie pracy. Komputer jest dziś narzędziem niezbędnym. Warto więc uczyć się jego obsługi. Szkolenie obejmuje zakres obsługi podstawowych programów, a także praktyczne wykorzystanie narzędzi internetowych.

ABC księgowości. Kurs księgowości to oferta dla wszystkich osób, które legitymują się średnim wykształceniem. Zapotrzebowanie na księgowych jest w obecnej gospodarce duże i wciąż rośnie. ABC księgowości przygotowuje uczestników nie tylko do radzenia sobie z podatkami, ale także innymi aspektami funkcjonowania firmy. Wielu przedsiębiorców z uwagi na stopień skomplikowania i czasochłonność zleca prowadzenie spraw księgowych specjalistom.

Dzięki kursom i szkoleniom stajemy się bardziej kompetentni i świadomi swojej wartości na rynku pracy Te działania przybliżają nas do zdobycia wymarzonej pracy.

Zapraszamy, wszystkie szkolenia są bezpłatne.

Więcej informacji na stronie: www.gci-niepolomice.pl lub telefonicznie 12 281 30 65 ■

List motywacyjny musi być dopasowany do wymagań konkretnego ogłoszenia o pracę i pracodawcy. Za każdym razem trzeba modyfikować aplikacje pod kątem wymagań wyszczególnionych w ofercie.

Protokół z przebiegu konsultacji

Protokół z przebiegu konsultacji z mieszkańcami Gminy Niepołomice nt. „Programu współpracy Gminy Niepołomice z organizacjami pozarządowymi i innymi podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego na rok 2013”.

Konsultacje z mieszkańcami projektu „Programu Współpracy Gminy Niepołomice z organizacjami pozarządowymi i innymi podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego na rok 2013” zostały ogłoszone zarządzeniem Nr 90/2012 Burmistrza Miasta i Gminy Niepołomice z dnia 11 września 2012 r. Zarządzenie zostało wydane w wykonaniu uchwały Nr XIX/271/2012 Rady Miejskiej w Niepołomicach z dnia 14 czerwca 2012 r.

Konsultacje przeprowadzono w okresie od 26 września do 5 października w celu poznania opinii mieszkańców nt. projektu Programu Współpracy na rok 2013. Informacja o przedmiocie, zasięgu, terminie i kalendarzu czynności związanych z przeprowadzeniem konsultacji została umieszczona na stronie internetowej, tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta i Gminy w Niepołomicach oraz na tablicach ogłoszeniowych w jednostkach pomocniczych Gminy i w Biuletynie Informacji Publicznej.

Do przeprowadzenia konsultacji, zebrania wniosków i opinii została powołana Komisja w składzie:

1) Małgorzata Frankiewicz – przewodniczący komisji,
2) Agata Gumularz – członek komisji,
3) Stanisław Wojtas – członek komisji.

Na spotkanie 28 września o godz. 15.30 w Małopolskim Centrum Dźwięku i Słowa w Niepołomicach nie zgłosił się żaden mieszkaniec Gminy Niepołomice.

Przewodniczący Komisji zarządził sporządzenie protokołu i przedłożenie tego protokołu (po jego podpisaniu) Burmistrzowi Miasta i Gminy Niepołomice, a także jego zamieszczenie w sposób określony w uchwale Rady Miejskiej.

OGŁOSZENIE BURMISTRZA MIASTA I GMINY NIEPOŁOMICE

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Niepołomice obszar „B" obejmującego wsie: Ochmanów, Podłęże, Słomiróg, Staniatki, Suchoraba, Zagórze, Zakrzowiec i Zakrzów dla obszaru północnej części wsi Ochmanów wraz z prognozą oddziaływania na środowisko

Na podstawie art. 17 pkt 9 i 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 roku o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz.U. z 2012r. poz. 647) oraz art.46 pkt 1 i art.54 ust.2 ustawy z dnia 3 października 2008r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz.U. z 2008r. Nr 199 poz. 1227 z późn. Zm) a także w związku z Uchwałą Rady Miejskiej w Niepołomicach Nr XV/209/12 z dnia 7 lutego 2012r., zawiadamiam o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Niepołomice obszar „B" obejmującego wsie: Ochmanów, Podłęże, Słomiróg, Staniatki, Suchoraba, Zagórze, Zakrzowiec i Zakrzów **dla obszaru północnej części wsi Ochmanów** wraz z prognozą oddziaływania na środowisko

Wyłożenie odbędzie się w dniach **od 23 października 2012r. do 23 listopada 2012 r.** (za wyjątkiem sobót i niedziel) w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy Niepołomice, Pl. Zwycięstwa 13, w godzinach od 9.00 do 14.00 (pokój nr 3, parter).

Dyskusja publiczna nad rozwiązaniami przyjętymi w projekcie zmiany planu miejscowego zostanie przeprowadzona w dniu **14 listopada 2012 r.** w Urzędzie Miasta i Gminy Niepołomice, Pl. Zwycięstwa 13, pok. Nr 3, początek **o godzinie 9.00**.

Zgodnie z art.18 ust.1 ustawy z dnia 27 marca 2003r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz.U. Nr 80, poz. 717 z późn. zm.), każdy kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie zmiany planu miejscowego wyłożonym do publicznego wglądu, może wnieść uwagi.

Uwagi należy składać na piśmie do Burmistrza Miasta i Gminy Niepołomice, Pl. Zwycięstwa 13, 32-005 Niepołomice z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy w nieprzekraczalnym terminie do dnia **14 grudnia 2012 r.**

Jednocześnie informuję, że zgodnie z art. 21 ustawy z dnia 3 października 2008r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz.U. Nr 199 z 2008r., poz.1227 z późn. zm.), zwanej dalej „ustawą" – w publicznie dostępnym wykazie danych o dokumentach zawierających informacje o środowisku i jego ochronie, zamieszczono informacje: – o projekcie zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego; - o prognozie oddziaływania na środowisko w/w zmiany planu miejscowego.

Zgodnie z art. 46 pkt 1 oraz art. 54 ust. 2 ustawy, projekt zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego – podlega strategicznej ocenie oddziaływania na środowisko, w tym z zapewnieniem możliwości udziału społeczeństwa w okresie wyłożenia do publicznego wglądu, o którym mowa wcześniej.

Wnioski i uwagi w postępowaniu w sprawie strategicznej oceny oddziaływania na środowisko, stosownie do art. 54 ust. 3 ustawy , należy wnosić na zasadach określonych w art.18 przywołanej na wstępie ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, w nieprzekraczalnym terminie do dnia **14 grudnia 2012 r.** do Burmistrza Miasta i Gminy Niepołomice, Pl. Zwycięstwa 13, 32-005 Niepołomice.

Uwagi do zmiany planu oraz wnioski i uwagi w postępowaniu w sprawie strategicznej oceny oddziaływania na środowisko są rozpatrywane przez Burmistrza Miasta i Gminy Niepołomice w terminie 21 dni od dnia upływu terminu ich składania.

Do uwag i wniosków, o których mowa powyżej wskazane jest dołączenie mapki, z oznaczeniem nieruchomości (lub jej część), której dotyczy uwaga lub wniosek.

Burmistrz Miasta i Gminy Niepołomice

Ustawa śmieciowa – co czeka mieszkańców?

Joanna Musiał

1 stycznia 2012 weszła w życie ustawa o zmianie ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach oraz niektórych innych ustaw.

Reforma przygotowana przez Ministerstwo Środowiska ma na celu objęcie wszystkich mieszkańców systemem zbierania odpadów, zwiększenie poziomu recyclingu i odzysku odpadów zebranych selektywnie. Jest to krok w kierunku zmian w gospodarce odpadami, które w perspektywie następnych lat ułatwią nam osiąganie unijnych norm. Taki system funkcjonuje już we wszystkich krajach Unii Europejskiej z wyjątkiem Pol-

ski i Węgier.

Od **1 stycznia 2012** roku gmina ma **18 miesięcy** na wprowadzenie nowego systemu gospodarki odpadami komunalnymi. Najistotniejsza zmiana polega na przejęciu przez gminę od właścicieli nieruchomości obowiązków w zakresie zagospodarowania odpadów komunalnych.

Ustawa określa zadania gminy oraz obowiązki właścicieli nieruchomości, dotyczące utrzymania czystości i porządku, warunki wykonywania działalności w zakresie odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości i zagospodarowania tych odpadów, a także warunki udzielania zezwoleń dla podmiotów świadczących usługi w zakresie, o którym mówi ustawa.

Jakie są zalety zmiany ustawy?

- odbiór wszystkich śmieci za jedną stawkę,
- niższe rachunki dla osób segregujących odpady,
- brak konieczności zawierania samodzielnie umów z firmą zajmującą się wywozem odpadów, bo zajmie się tym gmina.

Opłaty

Do 1 stycznia 2013 roku Rada Miejska w Niepołomicach w drodze uchwały określi stawki opłat za gospodarowanie odpadami komunalnymi. Będą one jednakowe dla wszystkich mieszkańców. To, ile zapłaci jedno gospodarstwo domowe, może zależeć od liczby mieszkańców albo od ilości zużytej wody albo od powierzchni nieruchomości. Możliwość wyboru metody ma pomóc samorządom sprawiedliwie naliczać opłaty. Podstawą naliczenia opłaty będzie deklaracja składana przez właściciela nieruchomości.

W ten sam sposób gmina ustali sposób świadczenia usług w zakresie odbierania i gospodarowania odpadami. Opłata będzie zawierała koszty zbierania, odbioru, transportu, odzysku i unieszkodliwiania.

Wywóz

Gmina w drodze przetargu wybierze przedsiębiorcę, który na jej terenie zajmie się wywozem odpadów. Oznacza to brak indywidualnych umów zawieranych przez poszczególnych mieszkańców.

Do **30 czerwca 2013 r.** można zachować dotychczasową umowę na odbieranie odpadów komunalnych i nie wnosić opłaty do gminy. Należy jednak przekazać do urzędu gminy informację oraz kopię umowy z przedsiębiorcą odbierającym odpady komunalne we wskazanym przez urząd terminie.

Jeżeli gmina wprowadziła nowy system gospodarki odpadami komunalnymi przed 30 czerwca 2013 r. mieszkańcy mają wybór:

- mogą korzystać z systemu gminnego (wskazane będzie rozwiązanie umowy z przedsiębiorcą odbierającym odpady komunalne – warunki rozwiązania dotychczasowej umowy powinny być zapisane w umowie) lub
- korzystać z dotychczasowej umowy.

Gmina będzie sprawować nadzór nad prawidłowym zagospodarowaniem odpadów przez odbierającego.

Gmina Niepołomice nie będzie tworzyć osobnych punktów zbiórki selektywnej, bo to podniosłoby koszty odbioru śmieci. Zamiast tego, zostanie wyznaczony harmonogram odbioru śmieci dla mieszkańców z ich posesji.

Co zmieni ustawa?

Lp.	Obecna sytuacja	Jak będzie?
1.	Obowiązek w zakresie gospodarowania odpadami spoczywa na właścicielach nieruchomości	Obowiązek w zakresie gospodarowania odpadami przejmie Gmina
2.	Mieszkańcy samodzielnie podpisują umowy z firmami odbierającymi odpady	Gmina podpisze umowę z firmą wyłonioną w drodze przetargu
3.	Mieszkańcy płacą za wywóz śmieci w zależności od wielkości kosza i częstotliwości wywozu śmieci	Stawki opłat będą jednakowe dla wszystkich mieszkańców. To, ile zapłaci jedno gospodarstwo domowe, będzie zależeć od liczby mieszkańców albo od ilości zużytej wody albo od powierzchni nieruchomości.
4.	Jednakowe opłaty bez względu na segregację odpadów	Niższe rachunki dla osób segregujących odpady

Plan wdrażania reformy gospodarki odpadami:

1 stycznia 2012 – zaczyna działać rejestr działalności regulowanej, gmina nie wydaje już zezwoleń na odbieranie odpadów od właścicieli nieruchomości.

1 lipca 2012 – sejmik województwa uchwala aktualizację wojewódzkiego planu gospodarki odpadami oraz uchwałę w sprawie wykonania wojewódzkiego planu gospodarki odpadami, w której określone zostaną regiony oraz regionalne instalacje do zagospodarowania odpadami, czyli wskazane miejsca, gdzie będą przetwarzane odpady: np. spalane, sortowane, kompostowane.

1 stycznia 2013 – do tego czasu gmina jest zobowiązana podjąć uchwałę w sprawie stawek opłat, szczegółowych zasad ich ponoszenia, wzorów deklaracji oraz terminów złożenia pierwszej deklaracji. Zaczynają obowiązywać nowe regulaminy utrzymania czystości i porządku w gminach.

1 lipca 2013 – do tego czasu muszą zostać rozstrzygnięte przetargi na odbieranie odpadów od właścicieli nieruchomości i muszą być podpisane umowy między gminą i przedsiębiorcami. Nowy system zaczyna w pełni funkcjonować, uchwały rady gminy wchodzą w życie i gmina zaczyna pobierać opłaty od właścicieli nieruchomości ■

Informacja Ministerstwa Ochrony Środowiska

Messerschmitt wydobyty po 68 latach

Janusz Czerwiński
pasjonat historii, pracował przy wydobyciu samolotu

22 września w Zabierzowie Bocheńskim zakończono trwające od tygodnia wykopaliska myśliwca typu Messerschmitt 109, który wiosną 1944 r. uległ awarii i runął na łąkę wbijając się na głębokość ok. 3 m. w ziemię.

Skrzydła i ogon samolotu „posprzątali" Niemcy, lecz pomimo użycia ciągnika gąsienicowego nie udało im się wydobyć reszty samolotu. Udało się to natomiast po 68 latach Grupie Eksploracyjno-Poszukiwawczej z Polskiego Towarzystwa Historycznego.

Jak relacjonuje kierujący wykopaliskami wieliczanin Tomasz Jastrzębski: „Znaleźliśmy silnik, piastę śmigła, znaleźliśmy większą część samolotu Me-109 roku produkcji i używania prawdopodobnie 43, 44 ze wskazaniem raczej na 44 r. Samolot wyposażony jest w urządzenie do identyfikacji radarowej, stąd wiemy, że był to samolot w miarę nowy, był wyposażony w najnowsze urządzenia. Silnik jest w stanie dość złym, jednak po fachowej konserwacji będzie piękny. Znaleźliśmy także dwa wkm-y MG-131 w stanie wręcz doskonałym oraz dokumenty – to jest w ogóle ewenement! – które zostały dostarczone do Biblioteki Jagiellońskiej i będą tam konserwowane, i być może z nich poznamy historię tego myśliwca, ale to może potrwać nawet rok".

Prowadzone prace eksploracyjne wzbudzały duże zainteresowanie mieszkańców Zabierzowa (i nie tylko). Wszyscy odwiedzający teren wykopalisk – obecnie jest to łąka pana Marca – żywo interesowali się historią tego zdarzenia i z ciekawością oglądali wydobywane eksponaty, a interesującym pogawędkom po-

Fot. Paweł Marzec

Skrzydła i ogon samolotu „posprzątali" Niemcy, lecz pomimo użycia ciągnika gąsienicowego nie udało im się wydobyć reszty samolotu. Udało się to natomiast po 68 latach Grupie Eksploracyjno-Poszukiwawczej z Polskiego Towarzystwa Historycznego.

KRÓTKO...

Piętnastolecie SEP

Joanna Kocot

16 października niepołomickie koło Stowarzyszenia Elektryków Polskich uroczyście obchodziło piętnastolecie swojego istnienia.

Spotkanie zgromadziło członków koła SEP oraz zaproszonych gości. Byli m.in. wojewoda Stanisław Kracik, zastępca prezesa Zarządu Głównego SEP dr inż. Jan Strzałka, prezes Oddziału Krakowskiego SEP Władysław Waga oraz przewodniczący Rady Miejskiej Marek Ciastoń.

Tadeusz Gorycki, prezes Koła przypomniał niepołomickie początki i piętnastoletnią działalność. Zrzesza ono bardzo aktywnych 20 osób, czego dowodem może być choćby wygrana w ubiegłym roku w Konkursie na Najaktywniejsze Koło SEP, w grupie kół terenowych Oddziału Krakowskiego. Koło zostało także finalistą w skali krajowej, uzyskując piąte miejsce.

Panowie, bo grono to wybitnie męskie, pochwalili się również nagrodami i odznakami, które uzyskali: Kazimierz Łysak – Srebrna Odznaka Honorowa NOT, Kazimierz Łach – Złota Odznaka Honorowa SEP, Srebrna Odznaka Honorowa NOT, oraz Andrzej Porębski – Złota Odznaka Honorowa SEP.

Skokochron zwiększy bezpieczeństwo

Paweł Dąbroś
naczelnik OSP Niepołomice

Strażakom z Ochotniczej Straży Pożarnej z Niepołomic udało się pozyskać nowy sprzęt ratowniczy, przekazany z Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej z Wieliczki.

Tym razem jest to skokochron firmy Lubawa typu moratex – urządzenie do ewakuacji ludzi z miejsc zagrożenia, w szczególności z wyższych kondygnacji płonących budynków, z wysokości aż do 16 metrów (ok. 5 pięter).

12 października, na terenie OSP Niepołomice odbyło się przekazanie skokochronu. W przekazaniu udział wzięli druhowie, zarząd OSP Niepołomice oraz przedstawiciele zarządu Miejsko-Gminnego w Niepołomicach. Przekazania na ręce prezesa OSP Stanisława Dąbrosia dokonał Komendant Powiato-

dokończenie na str. 9

partym niejednokrotnie dużą wiedzą tematyczną rozmówców nie było końca.

Poszukiwacze z PTH spotkali się ze szczerą życzliwością społeczeństwa i spontaniczną pomocą udzieloną zwłaszcza przez Państwa Marców, druhów z OSP oraz małą Amelkę, która przez cały okres wykopalisk pomagała przy wstępnym oczyszczaniu eksponatów – wszystkim Państwu serdecznie dziękujemy!

Prace wykopaliskowe filmowane były przez dwie ekipy telewizyjne. Pierwszy materiał wyemitowała TVP Kraków 23 września, natomiast obszerniejsza relacja ukaże się w programie „Było nie minęło" red. A. Sikorskiego z TVP Lublin ■

Uwaga: galeria na II stronie okładki

327 głosów: Łukasz Mączko

Marek Bartoszek

Konkurs „Strzelając migawką" rozstrzygnięty! Zwycięskie zdjęcie „Akcja ratunkowa" otrzymało 327 głosów użytkowników Facebook'a.

Siedemdziesiąt dwie fotografie wzięły udział w drugiej edycji konkursu fotograficznego „Strzelając Migawką". Zwycięskie zdjęcie „Akcja ratunkowa" otrzymało 327 głosów użytkowników Facebook'a.

Fotograficzny konkurs „Strzelając migawką" to już tradycja związana z Polami Chwały. W siódmej edycji spotkań pasjonatów historii wzięło udział ponad pięćdziesiąt grup rekonstrukcyjnych i ponad pięciuset rekonstruktorów. Na wielkim obozie wojskowym w Niepołomicach zaprezentowały się grupy, które przygotowały pokazy od starożytności po współczesność. Tematów do zdjęć zatem nie brakowało.

Na zdjęciach zakwalifikowane do konkursu oddano łącznie rekordową liczbę 2309 głosów. Zwycięzcą konkursu został Łukasz Mączko, autor zdjęcia „Akcja ratunkowa", które najbardziej przypadło do gustu użytkownikom Facebook'a.

316 kliknięć „Lubię to" a więc zaledwie dziewięć mniej od zwycięzcy zdobył Mate-

Łukasz Mączko, „Akcja ratunkowa", zwycięska fotografia

Kamil Kucel, „Warta", III miejsce. Na fotografii Ryszard Pawłowski, w mundurze, w którym służył 35 lat temu

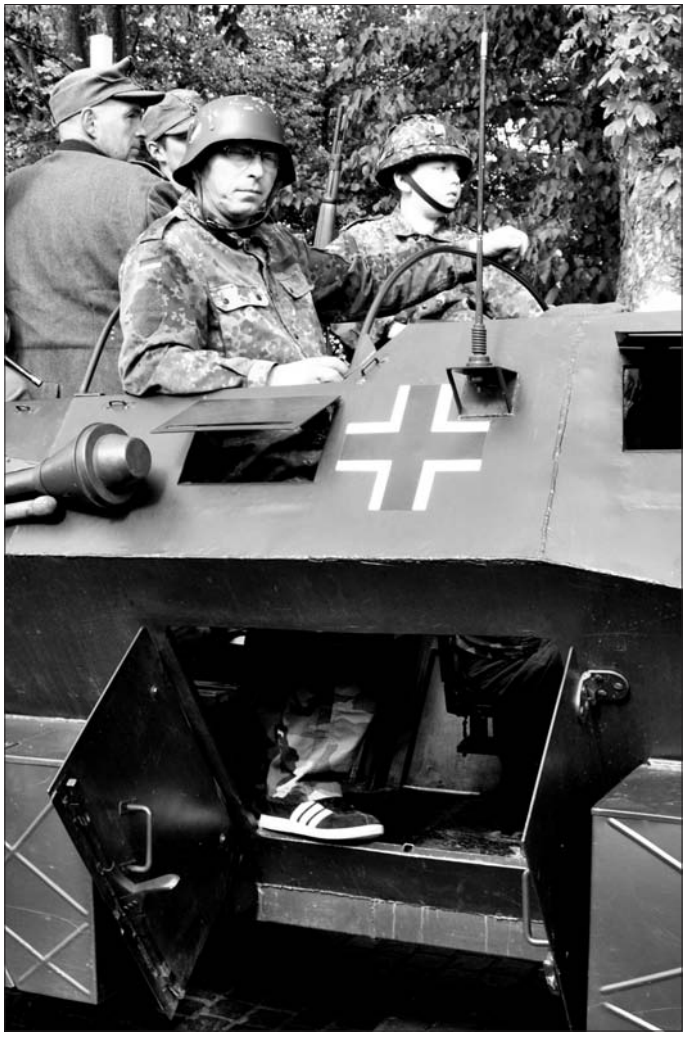

Mateusz Nasiadka, „Adidasowy niemiec", II miejsce

usz Nasiadka, który przysłał do nas zdjęcie zatytułowane „Adidasowy niemiec". Na najniższym miejscu podium znalazł się Kamil Kucel. Jego fotografię „Warta" polubiło 278 osób. To zdjęcie stało się również przyczyną do wspomnień żołnierzy służących w 6 Batalionie Desantowo – Szturmowym. Uwieczniony na fotografii Ryszard Pawłowski, wrócił w tym roku do Niepołomic w mundurze, w którym służył 35 lat temu.

Autorzy trzech najczęściej 'lajkowanych' prac otrzymają nagrody, o wartości 300, 200 i 100 złotych, które sami sobie wybiorą. Wszystkie fotografie biorące udział w konkursie możecie obejrzeć na facebookowym profilu Niepołomic. Serdecznie zapraszamy do ich obejrzenia, a zwycięzcom gratulujemy ! Kolejny konkurs w przyszłym roku ■

Po królewsku w Bonie

Joanna Kocot

28 września na Zamku Królewskim w Niepołomicach uroczyście otwarto Restaurację Bona. Swoim menu nawiązuje do najlepszego zamkowego okresu i związanych z nim kuchni staropolskiej i włoskiej, ale odczytanych na nowo.

Nowa restauracja mieści się w trzech salach parteru. Przygotowuje potrawy z menu, kto jednak szuka smaków wyjątkowych, ucieszy się na wiadomość, że to dla szefa kuchni tylko punkt wyjściowy, zawsze można poprosić o danie spoza karty.

Szef kuchni, Michał Hajdus, gwarantuje, że potrawy serwowane w Bonie będą co najmniej na poziomie restauracji w hotelach trzygwiazdkowych. Wcześniej praktykował on w tak renomowanych restauracjach jak Wierzynek, Hawełka, czy restauracja w czterogwiazdkowym hotelu Rubinstein na krakowskim Kazimierzu.

Do Bony można zajrzeć codziennie od 12.00 do 21.00. Obsługa zaznacza jednak, że jest elastyczna i z godzinami pracy dostosuje się do klientów, których zapraszają nie tylko na smaczny posiłek, ale również na doskonałą kawę i słodkie co nieco.

Nowa restauracja ma 60 miejsc, ale na czteroosobową załogę kuchni czekają znacznie większe zadania, będzie bowiem obsługiwać również komercyjne imprezy Zamku Królewskiego, które czasem gromadzą kilkaset osób. **Najbliższy wielki bal – andrzejki – już 24 listopada od 19.00, bilety do nabycia w biurze Fundacji Zamek Królewski w Niepołomicach** ■

dokończenie ze str. 7

wy PSP w Wieliczce mł. bryg. Aleksander Starowicz wraz z dowódcą Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej, na spotkaniu obecny był również przewodniczący Komisji Bezpieczeństwa Publicznego Powiatu Wielickiego druh Jakub Paluch. Skokochron, wart ponad 20 tys. złotych, został przekazany strażakom z Niepołomic nieodpłatnie, aby zwiększyć bezpieczeństwo mieszkańców w związku ze wzrostem wysokich zabudowań na terenie miasta i gminy, gdzie dojazd drabiną mechaniczną lub podnośnikiem hydraulicznym nie jest możliwy.

Warto zaznaczyć, że skokochron to ostateczny środek ewakuacji ludzi, a jednak może się okazać jedyną możliwością na uratowanie zdrowia, a nawet życia. Sprzęt rozkłada się samoczynnie w kilkanaście sekund tuż po otwarciu butli ze sprężonym powietrzem. Obsługuje go czterech wyszkolonych strażaków.

Sześciu nowych ratowników

Paweł Dąbroś
naczelnik OSP Niepołomice

Sześciu strażaków z Ochotniczej Straży Pożarnej w Niepołomicach ukończyło szkolenie kwalifikowanej pierwszej pomocy medycznej.

W szkoleniu, z gminy Niepołomice, wzięło udział osiemnastu druhów, m.in. z jednostek OSP Staniątki, Podłęże i Podgrabie. Z Ochotniczej Straży Pożarnej z Niepołomic szkolenie ukończyli druhowie: Więcław Przemysław, Dziadkowiec Grzegorz, Drabik Mateusz, Bober Mirosław i Wnorowski Bartlomiej, którzy pozytywnie zdali egzamin teoretyczny oraz praktyczny uzyskując tytuł „ratownika".

Ukończenie kursu kwalifikowanej pierwszej pomocy jest bardzo ważnym szkoleniem prowadzonym w straży pożarnej. Każdy ze strażaków podczas prowadzonych działań ratowniczych czy gaśniczych ma bowiem obowiązek udzielenia pierwszej pomocy osobom poszkodowanym, gdy na miejscu nie ma jeszcze pogotowia ratunkowego.

„Na początku przyszłego roku planujemy wyszkolić kolejnych sześciu strażaków z naszej jednostki" – oświadczył prezes OSP Niepołomice Stanisław Dąbroś.

14 litrów krwi

Tomasz Tomala
prezes OSP w Woli Batorskiej

16 września w OSP w Woli Batorskiej

odbyła się trzecia zbiórka krwi, która w tym roku została zorganizowana przez naszą jednostkę. Tradycją stało się już, iż w zbiórkach, które organizujemy uczestniczy bardzo wiele wspaniałych osób, które dzielą się najcenniejszym z leków – krwią.

W zbiórce wzięło udział 31 osób, w tym 11 strażaków z jednostek OSP w Woli Batorskiej i Niepołomicach, co dało w sumie 14 litrów krwi.

Serdecznie dziękujemy wszystkim dawcom i zapraszamy na kolejną zbiórkę – mikołajkową, która odbędzie się 9 grudnia w Domu Kultury w Woli Batorskiej. Podczas zbiórki zawita Św. Mikołaj, który będzie hojnie obdarowywał upominkami wszystkich ludzi dobrego serca, którzy zdecydują się oddać krew.

Stawiam na siebie

Elżbieta Latos
koordynator, Stowarzyszenie Rodziców Dzieci Niepełnosprawnych Dobro Dziecka.

Stowarzyszenie Rodziców Dzieci Niepełnosprawnych z Brzezia jest liderem projektu z POKL, który realizuje w partnerstwie z ŚDS Tomaszkowice i ŚDS Niepołomice.

Projekt rozpoczął się w marcu 2011, a potrwa do marca 2013. Podopieczni zdobyli do tej pory wiadomości między innymi z savoir vivre, kosmetyczne, autoanalizy, a dobrą kondycję zdrowotną utrzymują przez zajęcia rehabilitacyjno-relaksacyjne.

Podopieczni w ostatnim kwartale w ramach projektu uczestniczyli w balach, szkoleniach z aktywnego poszukiwaniu pracy, doradztwa zawodowego i poradnictwa prawnego. Uczestnicy projektu zdobyli również wiedzę na kursach doskonalących, na które byli kierowani przez doradcę zawodowego według swoich predyspozycji.

W celu zregenerowania sił i przygotowania się do dalszego etap projektu podopieczni wyjechali na trzydniową wycieczkę w Bieszczady. Wyjazd usamodzielniający był bardzo aktywną formą wypoczynku, w czasie którego podopieczni mogli zwiedzić i poznać wiele atrakcji, które oferują Bieszczady. Wszystkie działania realizowane w ramach projektu są dla podopiecznych współfinansowane przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego.

Pszczelarze przy czakramie

Jerzy Mirocha
wiceprezes Koła Pszczelarzy w Niepołomicach

Jesienne spotkanie pszczelarzy z mieszkańcami Niepołomic to już dwunastolecia tradycja. 14 października odbyła się kolejna, XII Biesiada Pszczelarska, tym razem przy czakramie.

Duża frekwencja poprzednich imprez spowodowała, że tym razem, dzięki gościnności Fundacji Zamek Królewski, wybrano znacznie obszerniejsze pomieszczenia w piwnicach zamkowych.

Biesiadę zorganizowali: Koło Pszczelarzy w Niepołomicach, Fundacja Zamek Królewski w Niepołomicach oraz Klub Stodoła przy Izbie Regionalnej. Przy organizacji imprezy korzystano także z Funduszy Europejskich. Przybyłych gości i sympatyków przywitał prezes niepołomickiego koła Zbigniew Lubiński oraz burmistrz Roman Ptak. Głos zabrał także proboszcz ks. Stanisław Mika.

Po oficjalnym przywitaniu odbył się wykład prof. Krystyny Czekańskiej z Uniwersytetu Rolniczego w Krakowie, dotyczący właściwości produktów pszczelich, sposobów ich pozyskiwania oraz ich pozytywnego wpływu na organizm człowieka.

Kolejnym punktem programu był konkurs ze znajomości zagadnień pszczelarskich. Z zadowoleniem należy stwierdzić, że z roku na rok wzrasta poziom wiedzy społeczeństwa w tym zakresie. Myślę, że choć w pewnej części jest to zasługą naszych spotkań z mieszkańcami. Obok prelekcji, konkursu i dyskusji odbyła się degustacja i sprzedaż produktów pszczelich. Można było spróbować miodów, pyłku pszczelego, a także miodów pitnych i nalewek.

W części nieoficjalnej, czyli tej „biesiadnej", było wspólne śpiewanie przy dźwiękach akordeonu. Na zakończenie należy podziękować wszystkim, którzy przyczynili się do zorganizowania XII Biesiady Pszczelarskiej, a mianowicie pszczelarzom z niepołomickiego koła, Fundacji Zamek Królewski, a szczególniej jej szefowej prezes Barbarze Ptak, oraz prezesowi Klubu Stodoła Janowi Machnickiemu ■

Trzeźwy umysł

Marzena Stawarz
pełnomocnik do Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych i Narkomanii

Gmina Niepołomice tradycyjnie przystąpiła do udziału w Ogólnopolskiej Kampanii Zachowaj Trzeźwy Umysł, organizowanej przez Stowarzyszenie Producentów i Dziennikarzy Radiowych.

Na przełomie maja i czerwca do szkół podstawowych i gimnazjów przekazano materiały edukacyjne, ulotki i informacje o organizowanych konkursach w ramach Kampanii. Młodzież, motywowana przez pedagogów i wychowawców, chętnie angażowała się w proponowane działania i brała udział w konkursach.

Kilka prac przygotowanych przez uczniów z naszej gminy zostało nagrodzonych. W gronie laureatów znaleźli się: Patryk Piwowarczyk (SP w Podłężu), Magda Paleczek (SP w Niepołomicach) oraz trzech uczniów ze Szkoły Podstawowej w Zagórzu: Gabriela Banaś, Karol Limanówka i Bartłomiej Dobranowski. Do szkół przekazane zostały nagrody i dyplomy dla uczniów.

Dyplomami wyróżnieni zostali również nauczyciele, którzy koordynowali w szkołach działania w ramach Kampanii. Samorząd za udział w kampanii został uhonorowany certyfikatem – który z dumą prezentujemy Państwu. Burmistrz otrzymał podziękowanie za zaangażowanie, aktywny udział w wydarzeniach edukacyjnych, sprawną realizację projektu i odpowiedzialną postawę społeczną ■

Podziękowanie

Polski Związek Emerytów Rencistów i Inwalidów nr XI w Niepołomicach składa podziękowanie Panu Burmistrzowi Miasta i Gminy Niepołomice za nieodpłatnie użyczenie dwóch autobusów „na Ognisko z okazji Dnia Seniora", które odbyło się 22 września w Ochmanowie.

Dziękuje także Panu Markowi Ciastoniowi, Prezesowi G.S. za nieodpłatne przekazanie chleba. Podziękowania także za przybycie zaproszonym gościom: Panu Wojciechowi Kozakowi – Wicemarszałkowi Województwa Małopolskiego, księdzu prałatowi Tomaszowi Boroniowi, Wandzie Szelągowskiej – Przewodniczącej Oddziału Okręgowego PZERiI w Krakowie, Antoninie Westfalewicz – Sekretarz Oddziału Okręgowego PZERiI, Stanisławie Zielińskiej – Radnej Rady Miejskiej w Niepołomicach, Krystynie Nowak, Przewodniczącej Koła PZERiI Zakrzów oraz całemu zarządowi i obsłudze.

Mikołaj Jary
Zarząd Oddziału w Niepołomicach
Przewodniczący Zarządu Oddziału
Rejonowego w PZETiI w Niepołomicach

Oficjalny informator 2013

NASZE NIEPOŁOMICE

Urząd Miasta i Gminy Niepołomice, we współpracy z firmą „IHG" przygotowuje kolejne wydanie przewodnika

"Nasze Niepołomice. Oficjalny informator 2013"

Kolejna edycja bardzo popularnego wśród mieszkańców gminy przewodnika "Nasze Niepołomice" ukaże się z początkiem 2013 roku. Jak zwykle zawierać będzie pełen wykaz instytucji działających na terenie Miasta i Gminy Niepołomice, przedstawiać bogatą ofertę edukacyjną, rekreacyjną i kulturalną. Informator „Nasze Niepołomice" cieszy się też dużym zainteresowaniem reklamodawców, którzy chętnie korzystają z możliwości zamieszczenia w nim szerszych informacji o działalności swych przedsiębiorstw.

Nakład łączny Przewodnika to 4000 egzemplarzy, z czego 3000 będzie kolportowane na terenie całej gminy w miejscach o dużej rotacji mieszkańców: sklepach, bankach, ośrodkach zdrowia. Dodatkowe 1000 egzemplarzy trafi do urzędu miejskiego, gdzie będzie rozdawane zainteresowanym osobom oraz przekazywane nowym mieszkańcom gminy. Będzie on również dostępny w formie elektronicznej na stronie internetowej Niepołomic.

Osoby i instytucje zainteresowane zaistnieniem na łamach Informatora w postaci skróconego wpisu standardowego, proszone są o kontakt z Referatem Promocji UMiG, ul. Zamkowa 5, tel. 12 378-35-01; e-mail: przemyslaw.kocur@niepolomice.com

Natomiast firmy zainteresowane umieszczeniem reklam w Przewodniku, proszone są o kontakt z firmą IHG.

Na Państwa zgłoszenia oraz materiały do przygotowania projektów graficznych reklam czekamy do dnia **15 stycznia 2013 r.**

Zamknięcie numeru do druku (ostateczny termin akceptacji projektów do druku) upływa z dniem **18 stycznia 2013 r.**

Ilość powierzchni reklamowych ograniczona, decyduje kolejność zgłoszeń.

Cennik oraz wymiary reklam:

Format wydawnictwa – A5
Reklama cała strona – wielkość 123 x 184 mm – 700 zł netto
Reklama pół strony - układ poziomy – 123 x 90 mm
układ pionowy – 60 x 184 mm - 350 zł netto
Reklama ¼ strony – 60 x 90 mm – cena 175 zł netto
Okładki wewnętrzne:
Reklama cała strona – 1000 zł netto
Reklama pół strony - 500 zł netto
Ostatnia okładka – 1200 zł netto

Specyfikacja techniczna:

Reklamy w formacie CDR (wersja 14-X4 lub niższa), wszystkie teksty zamienione na krzywe, mapy bitowe min. 300dpi CMYK. Inne programy: pliki eksportowane do formatu EPS, teksty zamienione na krzywe, mapy bitowe min. 300 dpi CMYK. W przypadku materiałów gotowych prosimy dołączyć podgląd w pliku PDF lub JPG

Poprzednie wydanie przewodnika w wersji pdf można pobrać ze strony:
www.NaszaOkolica.eu/reklama

Zgłoszenia reklam:
Drukarnia IHG, 32-003 Zakrzowiec 216, tel. 12 281 00 86, 12 263 72 03,
biuro@ihg.pl
Zapraszamy poniedziałek – piątek w godz. 9-17

Niepołomice

Zakupy ministra kultury

Maria Jaglarz
dyrektor Muzeum Niepołomickiego
współpraca: Aleksandra Gaudyn

Z końcem września bieżącego roku Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Bogdan Zdrojewski, podjął decyzję o zakupie od prywatnych właścicieli pięciu wybitnych dzieł malarstwa zachodnioeuropejskiego, które zdobią zamkową ekspozycję „Europejskie skarby Muzeum Narodowego z Muzeum Czartoryskich w Krakowie".

Obrazy te należą do ogromnej kolekcji, tzw. „zbiorów dzikowskich", którą od początku XIX wieku gromadziła rodzina Tarnowskich. Szczególne zasługi dla powstania tej kolekcji położył Jan Feliks Tarnowski – senator Królestwa Polskiego i jego żona Waleria Stroynowska.

Pierwsze zakupy poczynili w czasie podróży poślubnej do Włoch. Odwiedzili między innymi pracownię słynnego już wówczas Antonio Canovy, nadwornego artysty Napoleona, zamawiając replikę Perseusza, wykonanego dla papieża Piusa VII.

W 1830 roku Tarnowscy opuścili Warszawę i przenieśli się do rodzinnego majątku w Dzikowie (obecnie dzielnica Tarnobrzega). Tam też zostały ulokowane zbiory, tworząc z czasem jedną z największych i najpiękniejszych kolekcji sztuki na ziemiach polskich.

Składało się na nią ponad 250 obrazów malarstwa zachodnioeuropejskiego od XIV do XIX wieku; dzieła między innymi Tycjana, Paola Veronese'a, Antona van Dycka, Rembrandta oraz malarstwa polskiego, w tym prace Jana Matejki i Jacka Malczewskiego.

Kolekcję uzupełniała ogromna biblioteka z rękopisem „Pana Tadeusza" Adama Mickiewicza, kompletem wydań Biblii w języku polskim, a także liczne pamiątki narodowe.

Nie bez znaczenia dla wartości kolekcji pozostaje fakt, że bratem Walerii był biskup Hieronim Stroynowski, rektor Uniwersytetu Wileńskiego, znawca i kolekcjoner sztuki. To on był głównym doradcą przy kolejnych zakupach. Odwiedzał pracownie holenderskich i włoskich mistrzów, wybierając osobiście najlepsze dzieła.

Niestety, skomplikowana historia Polski spowodowała, że wiele cennych obiektów z arystokratycznych kolekcji opuściło nasze ziemie i trafiło do galerii w Wiedniu, Petersburgu czy Nowym Jorku, a to za sprawą konfiskaty majątków w czasie zaborów, grabieży okupantów lub w drodze sprzedaży, jak choćby rzeźba Canovy czy niezwykle cenny obraz Rembrandta „Lisowczyk" z dzikowskiego pałacu.

W czasie II wojnie światowej zbiory Tarnowskich uległy całkowitemu rozproszeniu. Obecnie można je spotkać m.in. w Muzeum i Bibliotece Narodowej w Warszawie, Ossolineum we Wrocławiu i Lwowie, Muzeum Polskim w Rapperswillu w Szwajcarii. Niektóre uległy zniszczeniu, wiele zaginęło.

W 1939 roku Tarnowscy przezornie powierzyli obrazy Muzeum Narodowemu w Krakowie i w tym depozycie pozostały do dziś. Przy przenosinach z siedziby Muzeum Czartoryskich wraz z innymi obiektami znalazły się na wystawie w zamkowej galerii.

Ministerialni eksperci dokonali wyboru pięciu pozycji z obszernego depozytu. Są to:

„Zaparcie się św. Piotra", I połowa XVII w., Dirck van Baburen, naśladowca, ze zbiorów Muzeum Narodowego w Krakowie

- ze szkoły holenderskiej „Zaparcie się św. Piotra" (I połowa XVII w., Dirck van Baburen, naśladowca),
- „Walka koguta z kotem" (1674, Jacob Victors) i „Osty i motyle" (lata 60-te XVII w., Otto Marseus van Schrieck),
- ze szkoły flamandzkiej „Śmierć Safiry" (ok. 1600 r., krąg Ambrosiusa Franckena I),
- ze szkoły rzymskiej „Sen Jakuba" (II połowa XVII w.,Girolamo Troppa, przypisywany).

Każdy z tych obrazów jest wyjątkowy, stanowiąc przykład zastosowania nowatorskiej techniki malarskiej (światło podkreślające dramaturgię w „Zaparciu się św. Piotra"), reprezentując szkołę

Opowieść Artura Tarnowskiego

Artur Tarnowski na łamach *Kultury paryskiej* w 1959 roku tak wyjaśniał powód sprzedaży jednego z dzieł: „… Rzeźba ta [Perszeusz] kupiona od Canovy, przewieziona została morzem do Odessy, skąd wołami dociągnięta do Horochowa. Tam ustawiona, po kilku latach swoim ciężarem spowodowała pękanie murów pałacu, wobec tego zdecydowano ją sprzedać, i do Dzikowa, do którego była przeznaczona nie przewozić (…). *„Perseusz"* stał następnie przez szereg lat u Potockich w Wilanowie, w nadziei, że się znajdzie nań kupiec w Polsce.

Dziedzicem jej był Juliusz Tarnowski, najmłodszy brat mojego dziada i profesora Stanisława. Gdy Juliusz zginął w Powstaniu w 1863 roku, rzeźba przeszła na braci. Oni, po wyjściu Stanisława z kilkuletniego więzienia w Ołomuńcu za współudział w Powstaniu, sprzedali ją w Wiedniu.

Profesor Stanisław Tarnowski za pieniądze uzyskane z tej sprzedaży nabył coś, co dla każdego Polaka jest stokroć cenniejsze niż rzeźba słynnego Canovy. Nabył od syna Mickiewicza, który był w Paryżu w poważnych trudnościach finansowych, rękopis *„Pana Tadeusza"*. W kilkadziesiąt lat później, gdy z kolei Hieronim, syn prof. Stanisława potrzebował gotówki, ojciec mój odkupił *„Pana Tadeusza"* do zbirów dzikowskich, gdzie był, aż do wybuchu wojny, troskliwą opieką otaczany".

konkretnego mistrza gatunku („Walka koguta z kotem" – malarstwo animalistyczne), czy obrazując pojęcia z zakresu historii sztuki („sottobosco" – sposób ujęcia natury w „Osty i motyle", technika „en grisaille" w „Śmierci Safiry"). W Polsce tego typu przedstawienia spotyka się niezwykle rzadko.

W odremontowanej rezydencji Tarnowskich w Dzikowie, w której utworzono muzeum, prezentowane będą kopie tych dzieł, uznanych za najważniejsze w polskich kolekcjach sztuki zachodnioeuropejskiej. A w Niepołomicach mamy niebywałą okazję zobaczyć bezcenne oryginały ■

Zaproszenie

Zapraszamy do zamkowej galerii codziennie od godz. 10.00 do 17.00.

Okienko z widokiem na Niepołomice...

Koty różnią się jak ludzie

Z Franciszkiem Klimkiem rozmawia Marcin Urban

To, że piszę o zwierzętach jak o członkach rodziny wynika po prostu z tego, że oboje z żoną tak właśnie je traktujemy. A nasi synowie traktowali je jak mniejsze rodzeństwo i tak im to zostało. Kontynuację już widać u wnuka.

Marcin Urban: Mieszka Pan zaledwie 30 km od Niepołomic. Z czym Panu kojarzy się nasze miasto?

Franciszek Klimek: Pytanie pozornie łatwe, bo zapewne większości osób, które odwiedzają to miasto przychodzi na myśl wspaniały zamek, a szczególnie jego dziedziniec i obiektywnie, byłoby to skojarzenie logiczne i jak sądzę dość popularne.

Jeśli mam wyrazić moje bardziej osobiste, subiektywne skojarzenia, to zamek i jego otoczenie jest tylko tłem dla dość ważnych dla mnie wydarzeń, jakie miały miejsce właśnie tutaj i właśnie w zamku. Poeta mnie najlepiej zrozumie, bo mam na myśli wydarzenia artystyczne nazwane „Nocą poetów".

Kiedy Pan był po raz pierwszy w Niepołomicach i jakie zdarzenie z pobytu u nas Panu najbardziej zapadło w pamięć?

Przyznaję, że mimo bliskości tego sympatycznego miasteczka nie byłem w nim aż do 2001 roku. Pewnym usprawiedliwieniem może być to, że przez 25 lat mieszkałem na Śląsku, a po 36 latach mojej pracy zawodowej na scenach i estradach wielu krajów świata, miałem tak dość podróży, że po powrocie do mojego Krakowa nie chciało mi się ruszyć z domu, nawet do centrum miasta.

Natomiast to, co mi najbardziej zapadło w pamięć w związku z Niepołomicami, to wspomniane już „Noce poetów", a najbardziej ta pierwsza. Stało się tak dlatego, że po raz pierwszy zostałem na coś takiego zaproszony, że po raz pierwszy przedstawiono mnie jako poetę i po raz pierwszy miałem okazję wystąpić jako autor przed publicznością złożoną chyba z samych poetów. Mimo obycia ze sceną, było trochę tremy.

W 2001? To niedawno… Czy to znaczy, że wcześniej Pan nie pisał?

Pisałem – chyba „od zawsze". Ale nie wiedziałem, że jestem poetą… A poważnie mówiąc, raczej bawiłem się pisaniem, nie traktując tego ubocznego zajęcia poważnie, stąd w moich wcześniejszych pisaniach przewaga fraszek, limeryków czy podobnych drobiazgów, z których większość lądowała w szufladzie bez specjalnej troski z mojej strony. Dopiero na początku nowego wieku przypadek sprawił, że przestałem chować to co pisałem, a resztę załatwili przyjaciele i czytelnicy. Stąd kolejne tomiki.

W swoich wierszach pisze Pan o zwierzętach jak o członkach rodziny. Czy potrafi Pan wymienić imiona wszystkich swoich pupili?

To, że piszę o zwierzętach jak o członkach rodziny wynika po prostu z tego, że oboje z żoną tak właśnie je traktujemy. A nasi synowie traktowali je jak mniejsze rodzeństwo i tak im to zostało. Kontynuację już widać u wnuka.

A imiona? Nie byłoby to trudne, bo tych naszych pupili nie było wiele. Po pierwsze – wieloletnia przerwa wynikająca z charakteru pracy, czyli podróże i hotele, po drugie – nasi „mniejsi bracia" żyją u nas stosunkowo długo, bo dbamy o nich tak jak o siebie, po trzecie – imiona nadawały zwykle dzieci i na przykład po odejściu Maćka pierwszego pojawiał się Maciek Drugi lub Misiek Trzeci itd.

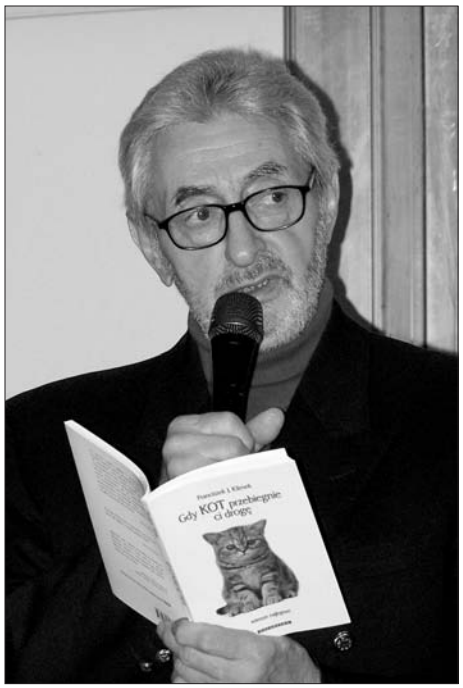

Szczególnie polubił Pan koty. Jakie ich cechy ceni Pan najbardziej?

Pytanie mnie o koty jest ryzykowne, bo gazeta ma zbyt małą objętość, aby wydrukować to, co ja mogę o kotach powiedzieć. Z trudem spróbuje powiedzieć coś krótko. Koty polubiłem, bo jako dziecko wychowywałem się z kotami. Tak jak wcześniej powiedziałem o moich synach – podobnie było u mnie. Koty były moim małym rodzeństwem. Jakie cechy? Posłużę się tutaj pewnym zabawnym cytatem. Autor Robertson Davies – z pewnością poeta – napisał tak:

„Za co poeci kochają koty?
Za to że są łagodne, pogodne, niezależne, szczere, pieszczotliwe, mądrze kochające, mają poczucie piękna i poczucie honoru.
Za co koty kochają poetów?
Za to samo".

Koty różnią się podobnie jak ludzie. Każdy jest inny. W przypadku kotów najwyraźniej uwidacznia się dziedzictwo genów, zwłaszcza w sferze zachowań. Ludzie potrafią ukrywać charakter. Koty nie. Mam obecnie pięć kotów, niedawno było ich siedem. Zdecydowanie każdy inny. Gdy się jest z nimi blisko – łatwo to stwierdzić.

Do jakiego stopnia zwierzęta różnią się od siebie charakterami?

To bardzo mądre pytanie, szkoda że rzadko stawiane, bo to ważne dla życia kotów. Odpowiedź jest prosta: różnią się podobnie jak ludzie. Każdy jest inny. W przypadku kotów najwyraźniej uwidacznia się dziedzictwo genów, zwłaszcza w sferze zachowań. Ludzie potrafią ukrywać charakter. Koty nie. Mam obecnie pięć kotów, niedawno było ich siedem. Zdecydowanie każdy inny. Gdy się jest z nimi blisko – łatwo to stwierdzić.

Czy z życia zwierząt czy raczej ze swojej wyobraźni czerpie Pan pomysły na kolejne wiersze?

Inspiracją jest zachowanie zwierzaków w różnych sytuacjach, a więc obserwacja, natomiast wyobraźnia pozwala opisać to wierszem.

Od pewnego czasu w Pana domu pojawił się również pies. Czy to z tego powodu napisał Pan książkę „Jak pies z kotem, czyli album rodzinny"?

Sądząc z tego, że bohaterami moich wierszy są głównie koty można było faktycznie odnieść wrażenie, że pies pojawił się niedawno, ale tak nie jest. Pies był zawsze, jak wspomniałem w tej książce moim ideałem pełnego, czyli kompletnego domu jest obecność w nim i psa, i kota, żyjących w pełnej harmonii.

Ale – tu przywołam cytat amerykańskiej poetki Jean Burden, z którą zgadza się większość poetów: „Pies jest prozą, kot jest żywą chodzącą poezją". Stąd tyle moich wierszy o kotach…

Kto śpiewa piosenki z Pana tekstami?

W ostatnich latach nie piszę tekstów piosenek, pisałem w latach 60-tych dla solistów Zespołu „Śląsk", z którymi stworzyłem grupę estradową z repertuarem rozrywkowym. Tłumaczyłem również z angielskiego ówczesne przeboje angielskie i amerykańskie dla naszych własnych celów, ale nie myślałem o tym, aby to zachować. Obecnie tamci wykonawcy są już dziadkami, dziewczyny nawet prababkami, więc nikt tych tekstów nie pamięta.

Gdzie można zdobyć Pana książki?

Dawniej wydanych książek już nie ma, natomiast „Mruczę więc jestem" i „Jak pies z kotem" oraz „Limeryki" można nabyć w krakowskiej księgarni Jedynka, ul. Sławkowska 1.

Czy ma Pan już pomysł na kolejną książkę?

Jeśli byśmy mówili o książce – brzmi to dość poważnie – to pomysł mam od wielu lat, tylko nie zacząłem jeszcze szukać wydawcy. Mianowicie jest to moje tłumaczenie z angielskiego ciekawej publikacji, której polski tytuł będzie brzmiał „Spójrz dziewczyno w gwiazdy".

Z mojej „specjalności" przygotowuję serię limeryków kocich. Tego jeszcze nie było, bardzo to trudne, mam ich około pięćdziesięciu, być może wystarczy na tomik. A nadto sporo jest jeszcze wierszy kocich nie wydanych, ale te czekają na „lepsze czasy" wydawców ■

Franciszek Klimek

Krakowianin z urodzenia i wyboru. Życie zawodowe związał z Państwowym Zespołem Pieśni i Tańca „Śląsk", a później z Filharmonią Krakowską.

Obecnie jest emerytowanym muzykiem, ale równocześnie bardzo aktywnym i cenionym poetą. Głównym motywem jego twórczości są koty i psy – ale tak naprawdę zwierzęta są jedynie pretekstem do rozważań o kondycji moralnej człowieka.

Franciszek Klimek znany jest nie tylko z wierszy, ale również z felietonów, limeryków i fraszek publikowanych w wielu czasopismach. Opublikował też kilka książek.

W kwietniu 2009 w ramach cyklu Krakowski Salon Poezji wiersze Franciszka Klimka zaprezentowane zostały przez aktorów krakowskich w teatrze im. J. Słowackiego w entuzjastycznie przyjętym przez publiczność spektaklu „Koci Salon". Swoje najnowsze wiersze prezentuje na spotkaniach autorskich, a także okazjonalnie na scenie kabaretu Loch Camelot w Krakowie.

NAJKRÓCEJ

Powiem najkrócej
w czym rzeczy istota,
bo na to może ktoś czeka:
Nie chodzi o to,
by człowiek miał kota,
ale
by kot miał człowieka.

65-lecie Wrzosu

Joanna Kocot

21 października, Grupa Śpiewacza Wrzos obchodziła jubileusz 65-lecia. Jej początki sięgają roku 1947, kiedy to powstał zespół regionalny z działającym przy nim chórem.

Obchody zaczęły się w kościele parafialnym w Niepołomicach uroczystą mszą. Po niej zespół zaprosił na zamek, gdzie specjalnie dla swoich gości przygotował koncert. Oczywiście, przy takiej okazji nie obyło się bez życzeń i kwiatów. Winszowali i gratulowali burmistrz Roman Ptak i przewodniczący Rady Miejskiej Marek Ciastoń, dyrektor Centrum Kultury w Niepołomicach Małgorzata Gajda, dyrektor Muzeum Niepołomickiego Maria Jaglarz, a także w imieniu chóru Cantata Teresa Kuś.

Głos zabierali także dawni członkowie grupy, ale wśród życzeń, wspomnień i gratulacji dużo było muzyki. Wrzos śpiewał dla swoich gości utwory znane, ale też piosenki autorskie, napisane wyłącznie na ich użytek, a dotyczące Niepołomic. Na scenie, w przerwie występu, pojawiał się także zaprzyjaźniony zespół Wolanie z Woli Zabierzowskiej. Każdy uczestnik koncertu otrzymał także folder, w którym opisana została historia, a także

działalność Grupy.
Grupa Śpiewacza Wrzos istnieje od 1947 roku, kiedy to powstał zespół regionalny z działającym przy nim chórem. Jej założycielem i wieloletnim kierownikiem był Stanisław Cebula. Od 1950 roku opiekę nad zespołem roztoczyła Gminna Spółdzielnia Samopomoc Chłopska i w tym też właśnie okresie grupa przeżywała największy rozkwit.
W jej ramach działały sekcje: teatralna, regionalna, taneczna i chór. Tradycję tego ostatniego do dziś kontynuuje Grupa Śpiewacza Wrzos, która obecnie skupia 16 członków seniorów i rencistów z gminy Niepołomice, których największą pasją jest śpiew.
Od 2004 roku grupą kieruje Maria Baran, a opiekę wokalną i artystyczną sprawuje Julia Sarnecka. Akompaniament zapewnia niezrównany Jan Gębała. Grupa Śpiewacza Wrzos często koncertuje, bierze udział

w konkursach i przeglądach piosenki.
Jubilatom życzymy jeszcze wielu wspólnych chwili przy muzykowaniu i takiej energii scenicznej, jaką prezentują dziś ■

Dla małopolskiej wsi

Aleksander Ostrowski
Instruktor w Domu Kultury w Woli Zabierzowskiej

Tradycyjne pieśni i przyśpiewki ludowe dla małopolskiej wsi w wykonaniu Kół Gospodyń Wiejskich. Pod taką nazwą 21 września, w siedzibie Wojewódzkiego Związku Rolników, Kółek i Organizacji Rolniczych w Krakowie odbyło się podsumowanie twórczości Zespołów Kół Gospodyń Wiejskich.

Była to kolejna już edycja projektu „Małopolska Nasz Region Nasza Szansa", którego partnerem było Województwo Małopolskie. Gminę Niepołomice reprezentowało podczas przeglądu Koło Gospodyń Wiejskich wraz z Kapelą Ludową Wolanie z Domu Kultury z Woli Zabierzowskiej.

W tegorocznej edycji wzięło udział siedem zespołów z siedmiu gmin i były to: KGW z Woli Zabierzowskiej – gmina Niepołomice, KGW ze Szczepanowic – gmina Słomniki, KGW z Niegowici – gmina Gdów, KGW z Rudna – gmina Krzeszowice, KGW z Wiśniowej – gmina Wiśniowa, KGW z Luborzycy – gmina Kocmyrzów-Luborzyca oraz Kapela Ludowa „Tęcza" z Maszkowa – gmina Iwanowice.

Po wysłuchaniu wszystkich zespołów Komisja Konkursowa postanowiła przyznać:

- I miejsce: Koło Gospodyń Wiejskich ze Szczepanowic,
- II miejsce: Koło Gospodyń Wiejskich z Woli Zabierzowskiej,
- III miejsce: Kapela Ludowa „Tęcza" z Maszkowa.

Wszystkie zespoły otrzymały pamiątkowe dyplomy oraz nagrody pieniężne.

W spotkaniu wzięli udział: wicemarszałek Małopolski Wojciech Kozak, wicewojewoda Małopolski Andrzej Harężlak, przewodniczący Krajowej Rady KRUS dr Andrzej Kosiniak-Kamysz, zastępca dyrektora MODR w Karniowicach Zbigniew Tomaszek, burmistrzowie i wójtowie gmin oraz przedstawiciele jednostek obsługi rolnictwa: ARiMR, ARR, KRUS, jednostek kultury oraz licznie zgromadzone członkinie KGW ■

Fot. Aleksander Ostrowski

Turysta wewnętrzny w klasztorze – XVI

Początek życia zakonnego

S. Małgorzata Borkowska OSB
mniszka żarnowiecka

Ówczesne kandydatki nie przychodziły do klasztoru po maturze i mało która wynosiła z domu inne umiejętności niż posługiwanie się igłą i wrzecionem. A poza tym w tych wszystkich zakonach, które swoje pacierze śpiewały, a nie recytowały, ważną zaletą było dobre ucho i znajomość nut. Albo przynajmniej zdolność do szybkiego nauczenia się ich. Córki organistów przyjmowano tak chętnie, że nawet od nich nie wymagano posagu; ale nie było ich wiele…

Było w Staniątkach tradycją, poświadczoną już w końcu XVI wieku, że każda kandydatka musiała przemieszkać przynajmniej rok, lepiej kilka lat, w szkole klasztornej, ucząc się łaciny, śpiewu kościelnego i ceremonii, ale przede wszystkim dla obserwacji i dla wstępnej formacji charakteru.

Raz jeden, w roku 1665, odstąpiono od tej zasady i przyjęto kandydatkę wprost do nowicjatu, bo była wyjątkowo miła; no i właśnie ta okazała się (już po ślubach) chora psychicznie.

Kronikarka zapisała to zdarzenie jako dowód, jak niebezpiecznie jest lekceważyć ten okres wstępnej próby, toteż dopóki ogólne prawo kościelne nie wprowadziło go pod nazwą „postulatu" dla wszystkich zakonów (w wieku XX), trwała ta praktyka w Staniątkach na mocy lokalnego zwyczaju, jak zresztą w wielu innych klasztorach.

Jaki był program nauki dla tych kandydatek, zwanych wtedy „pannami do zakonu się mającymi", dowiadujemy się z rękopisu, pochodzącego z drugiej połowy XVIII wieku, a sporządzonego najprawdopodobniej przez ich nauczycielkę, zakonnicę oczywiście, która miała obowiązek zadbać o dopełnienie luk w ich wykształceniu.

Miały więc one nauczyć się „czytać dobrze po polsku i po łacinie, pisać, śpiewać, osobliwie zaś solmizować; a to aby zakon spróbował i widział, jaka z nich będzie w chórze pomoc i jaka jest ich pilność do chwalenia Boga".

Cóż, ówczesne kandydatki nie przychodziły do klasztoru po maturze i mało która wynosiła z domu inne umiejętności niż posługiwanie się igłą i wrzecionem. A poza tym w tych wszystkich zakonach, które swoje pacierze śpiewały, a nie recytowały, ważną zaletą było dobre ucho i znajomość nut. Albo przynajmniej zdolność do szybkiego nauczenia się ich. Córki organistów przyjmowano tak chętnie, że nawet od nich nie wymagano posagu; ale nie było ich wiele…

Ten program nauki kandydatek trwał niezmiennie od blisko dwóch stuleci; znajdujemy go już na przełomie XVI i XVII wieku w traktacie „Porządek nowicjatu", napisanym przez benedyktynki chełmińskie i dodanym do ich wydania Reguły św. Benedykta, tylko że tam wyznaczono na taką wstępną fazę jedynie pół roku, a nadto wyliczono mnóstwo cech umysłu i charakteru, które by mogły kandydatkę zdyskwalifikować.

Staniątecki rękopis nie jest jednak podręcznikiem dla „panny mistrzyni świeckich panien", czyli nauczycielki szkoły klasztornej, ale dla samych kandydatek, toteż poza ogólnym programem zawiera po prostu nieco wiadomości właśnie z dziedziny muzyki. Chodzi o naukę chorału gregoriańskiego, podano więc tradycyjne nazwy nut i tonów,

Każda nowo przyjęta kandydatka jest dla wspólnoty jak los na loterii: może się okazać skarbem albo nieszczęściem, albo czymkolwiek na skali między tymi dwiema skrajnościami… I absolutnie nie jest tak, choć wielu świeckich w to wierzy, że dla zakonnic każda kandydatka dobra, byle przyszła.

tłumacząc je całkiem z prosta: „Alamire ma głosów trzy: La, mi, re. La się mówi na linii, kiedy prosta i na dół spada…”. Ponadto na karcie tytułowej nakazano uczennicom „kancjonału tego szanować, nie drzyć, nie brukać, inkaustem nie bazgrać…”. Rzeczywiście nie zabazgrały.

Każda nowo przyjęta kandydatka jest dla wspólnoty jak los na loterii: może się okazać skarbem albo nieszczęściem, albo czymkolwiek na skali między tymi dwiema skrajnościami… I absolutnie nie jest tak, choć wielu świeckich w to wierzy, że dla zakonnic każda kandydatka dobra, byle przyszła. Dlatego czas nowicjatu jest nie tylko czasem formacji, ale i próby: trzeba zobaczyć, co w tym człowieku siedzi, i nie to jest ważne, że ma jakieś wady (któż ich nie ma?), ale to, czy ma dobrą wolę i dość śmiałości, żeby samej sobie spojrzeć w oczy, te swoje wady nazwać po imieniu i nie obrażać się, kiedy je inni zauważą.

Kiedy można było już uznać, że dobra wola mimo słabości istnieje i że kandydatka uczy się pilnie tego wszystkiego, co umieć powinna, czas był zacząć właściwy nowicjat; i zaczynano go od uroczystości obłóczyn, to jest nałożenia habitu, z wielką paradą, w kościele. Kandydatka stawała się nowicjuszką i przenoszono ją ze szkoły do wnętrza klauzury, do nowicjatu.

Od starszych mniszek różniła się białym welonem (czarny włoży dopiero przy ślubach) i tym, że nie powinna była przebywać z nimi przy pracy, a tylko w chórze i w refektarzu. Chodziło o pewną izolację nowicjuszki od zgromadzenia dla uniknięcia niepowołanych, prywatnych inicjatyw pedagogicznych: mistrzyni nowicjatu była jedyną osobą, odpowiedzialną za naukę i formacje zakonnej młodzieży.

Staniątecki nowicjat nigdy nie był pusty, chociaż oczywiście bywało w nim kandydatek czasem więcej, czasem mniej, zależnie od mnóstwa czynników, w tym także wydarzeń historycznych. W czasach przedrozbiorowych szczyt napływu kandydatek przypada na lata dwudzieste XVII wieku, kiedy w ciągu 10 lat wstąpiło ich 25; ale zaraz w następnym dziesięcioleciu wstąpiła tylko jedna, i zupełnie nie wiadomo, skąd się wzięła tak wielka różnica. Na ogół średnio zjawiała się jedna kandydatka rocznie, co dawało (biorąc pod uwagę długość życia ówczesnych ludzi) wspólnotę mniej więcej czterdziestoosobową w wieku XVII, nieco większą w wieku XVIII.

Jeszcze w połowie wieku XIX na planach klasztoru widać, że „nowicjatem” były dwie celki położone na zachodnim krańcu południowego skrzydła, na piętrze; możliwe, że jedna z tych celek służyła za sypialnię jednej lub dwóm nowicjuszkom, a druga za ich pokój szkolny (trudno mówić: „salę wykładową”). Ale już około roku 1900 taki malutki lokal zupełnie nie wystarczał i ostatecznie postanowiono nad częścią południowego i zachodniego skrzydła nadbudować dodatkowe piętro z kilku celami mieszkalnymi, salą biblioteczno-szkolną i wszystkim, czego potrzeba. Wykonano to tak przemyślnie, że nieco światła z górnych okien nadal wpada w korytarz zachodni, ale w porównaniu z innymi niewiele, toteż zaczęto go nazywać „ciemnym korytarzem”.

Pod zaborami Staniątki miały szczególne szczęście, a to między innymi dzięki… przesądności tradycyjnej w dynastii Habsburgów. Kiedy cesarz odwiedził ten klasztor, na samym progu odczepiła mu się jakaś sprzączka i szpada z brzękiem upadła na ziemię. Cesarz natychmiast uznał, że to znak z nieba: do tego domu musi wejść bez broni, możliwie łaskawie!

Skutek był ten, że chociaż część włości klasztorowi przepadła, ale tutejsza wspólnota miała nawet w czasach najściślejszej kontroli, to jest w latach 1782-1850, największą w całej Galicji swobodę rekrutacji, najmniej szykan i przeszkód. Później, po Wiośnie Ludów, ta swoboda ogarnęła wszystkie inne zakony i nowo powstające zgromadzenia. Ale przez pierwsze blisko 80 lat, licząc od wydania w Austrii tzw. ustaw józefińskich – spośród wszystkich tutejszych klasztorów klauzurowych tylko Staniątki mogły się bez przeszkód rozwijać. Jak widać, nawet przesądy mogą się czasem przydać… jeśli ulega im tyran ■

Czas nowicjatu jest nie tylko czasem formacji, ale i próby: trzeba zobaczyć, co w tym człowieku siedzi, i nie to jest ważne, że ma jakieś wady (któż ich nie ma?), ale to, czy ma dobrą wolę i dość śmiałości, żeby samej sobie spojrzeć w oczy, te swoje wady nazwać po imieniu i nie obrażać się, kiedy je inni zauważą.

W trosce o pamięć i prawdę

9 listopada w Bibliotece Publicznej w Niepołomicach o godz. 17.00 odbędzie się uroczyste przekazanie przez ks. prałata Stanisława Mikę „Dokumentów Komitetu Organizacyjnego Spotkań Kombatanckich byłych żołnierzy 2. Dywizjonu Pociągów Pancernych w Krakowie i Niepołomicach”.

Kilkanaście tomów, oddanych niegdyś w depozyt niepołomickiej parafii, znajdzie swe miejsce w Zbiorach Regionalnych niepołomickiej Biblioteki Publicznej.

W czasie uroczystości Tadeusz Jasonek przedstawi historię powstawania tych dokumentów oraz okoliczności ich przekazania i przechowywania w archiwum niepołomickiej parafii.

Serdecznie zapraszamy do udziału w tym niecodziennym spotkaniu potomków żołnierzy 2. Dywizjonu Pociągów Pancernych oraz wszystkie osoby zainteresowane historią naszego miasta.

Ocalić od zapomnienia

Z myślą o tej uroczystości biblioteka przygotowała wystawę: „Ocalić od zapomnienia – regionalia w niepołomickiej bibliotece”. W gablotach i antyramach prezentujemy najcenniejsze zbiory zgromadzone i przechowywane pieczołowicie w naszym Dziale Regionalnym. Ekspozycja prezentuje m.in. stare mapy, rękopisy, zdjęcia, foldery, publikacje oraz inne archiwalia dokumentujące życie społeczne miasta i jego mieszkańców.

Nie tylko dla biznesu

Artur Negri

Adam Smith, zwany ojcem klasycznej ekonomii, pisał już w XVIII wieku, że celem działań jednostki ma być nie tylko osobisty dobrobyt, ale także dobrobyt ogólny.

W życiu, jak i w biznesie, należy patrzeć nie tylko na fragment, ale także na całość. Jeśli nie będziemy mieli na uwadze dobra ogółu, kryzys będzie trwał nadal. Pamiętajmy, że możliwy jest inny świat, do czego zachęca nas słynny amerykański noblista Joseph E. Stiglitz.

Niemiecki polityk Martin Schulz, przewodniczący Parlamentu Europejskiego przestrzega, że „po raz pierwszy od momentu powstania Unii Europejskiej możliwy wydaje się jej rozpad". Jego zdaniem albo wszyscy przegramy, albo wszyscy wygramy. Podstawową regułą jest tu metoda wspólnotowa, którą nazywa duszą UE.

Metoda wspólnotowa dotyczy nie tylko państw, ale w obliczu kryzysu, powinna dotyczyć także każdego z nas, również firm. Adam Smith, zwany ojcem klasycznej ekonomii, pisał już w XVIII wieku, że celem działań jednostki ma być nie tylko osobisty dobrobyt, ale także dobrobyt ogólny. Podobnie i papież Pius XI w trakcie Wielkiego Kryzysu, w roku 1931, w swojej encyklice „Quadragesimo anno", wskazywał, że wolny rynek sam się niszczy, jeżeli nastawiony jest wyłącznie na zysk.

„We współczesnym świecie, który się szybko i gwałtownie zmienia, teza, że zysk nie jest jedynym, a nawet nie najważniejszym, celem działania w biznesie powoli przebija się do świadomości społecznej. Następuje to pod wpływem bolesnych doświadczeń oraz obserwacji efektów działalności firm i menedżerów napędzanych chciwością i bezwzględnym dążeniem do maksymalizacji zysku za wszelką cenę" – pisze w książce „Droga ważniejsza niż cel. Wartości w życiu i biznesie" Sławomir Lachowski, ekonomista, były prezes BRE Banku.

„Jesteście odważni, mówiąc o etyce" – mówiło wiele ludzi, skarżą się Kenneth Blanchard i Norman Vincent Peale, autorzy książki „Etyka biznesu". Dwie myśli chciałbym z niej przytoczyć: „nie istnieje dobry sposób robienia złych rzeczy" i „uczciwość się opłaca, nie musisz oszukiwać by wygrać" ■

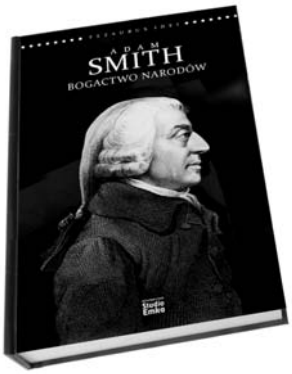

Karen McCreadie

Adam Smith. Bogactwo narodów

Wyd. Studio Emka
Warszawa 2012

Książka Smitha do dzisiaj uchodzi za najbardziej wpływową książkę wszech czasów. Karen McCreadie dokonuje interpretacji książki dla potrzeb współczesnych finansów, ekonomii i biznesu. Omawia m. in. sposoby na poprawę wydajności czy powody, dla których należy solidnie wynagradzać pracowników. Wyjaśnia, dlaczego tak ważne jest myślenie perspektywiczne.

Sławomir Lachowski

Droga ważniejsza niż cel

Wyd. Studio Emka
Warszawa 2011

Absolutna antyteza „Przewodnika korporacyjnego szczura". Lachowski przedstawia autorską wizję zarządzania, w której fundamentalną rolę odgrywają wartości i drugi człowiek. Autor przekonuje, że nie można być skutecznym menedżerem, jeśli nie dąży się do bycia dobrym człowiekiem.

Kenneth Blanchard
Norman Vincent Peale

Etyka biznesu

Wyd. Studio Emka
Warszawa 2008

Dwóch wybitnych, najlepiej sprzedających się autorów, Kenneth Blanchard i Norman Vincent Peale, udowadnia, że nie trzeba oszukiwać, by wygrać. Proponują narzędzia: od prostego, trzystopniowego „Kwestionariusza etycznego", który pomaga ocenić decyzję lub działania, do Pięciu Kluczy etycznego postępowania, które pomogą określić cele.

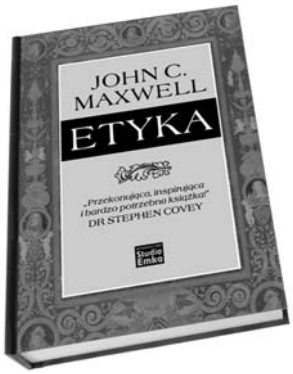

John C. Maxwell

Etyka

Wyd. Studio Emka
Warszawa 2010

Maxwell stawia tezę nie ma czegoś takiego jak etyka biznesu – jest po prostu etyka. Próbujemy trzymać się jednego zbioru zasad etycznych w życiu zawodowym, innego w życiu duchowym, a jeszcze innego w życiu osobistym i rodzinnym. Jeśli chcesz postępować etycznie, musisz trzymać się zawsze jednego standardu.

W dziecku ujrzeć siebie

z Krzysztofem Lipką, autorem baśni „Laura na Zamku Godzin" rozmawia Artur Negri

Piękno jest wartością uniwersalną. Trzeba uczyć dziecko zauważania piękna w rzeczach je otaczających. Nie należy wyszukiwać jakichś dziwacznych sytuacji, tylko ułatwiać dostrzeganie piękna w potocznej rzeczywistości, w naszym powszednim dniu, tego piękna, które naturalnie rodzi się pośród nas.

Krzysztof Lipka
Laura na Zamku Godzin
Fundacja Polskiej Sztuki Nowoczesnej, Warszawa 2012
www.atak.art.pl

Artur Negri: W podtytule Pana baśni zostało dopowiedziane, że to utwór na dwanaście wieczorów.

Krzysztof Lipka: Doba składa się z dwunastu godzin dnia i z dwunastu godzin nocy, bohaterami opowiadającymi dziecku kolejne historie są w mojej książeczce właśnie Godziny. Wychodzę oczywiście z założenia, że baśnie opowiadane przez godziny nocne nie są dla dzieci, które wówczas śpią.

Posłaniec Czasu, Karzełek Bukobudor, prowadzi Laurę przez dwanaście pięter Zamku Godzin i każda kolejna godzina – w postaci, dajmy na to Ochmistrzyni Czwórki czy Guwernantki Szóstki – snuje swoją baśń, która zapewne właśnie jej się przyśniła. Dzięki temu powstaje utwór szkatułkowy, gdzie opowieść ramowa łączy kolejne baśnie, a każdą z nich można przeczytać dziecku w następny wieczór.

„Nie wymagacie od książki, by była nowoczesna i opowiadała o samochodach i samolotach, czyli o wszystkim, co otacza Was naprawdę. Bo prawda to jeszcze zupełnie co innego", pisze Pan we wstępie.

Otóż właśnie. To przecież dorośli piszą baśnie i bajki dla dzieci, i to dorośli wybierają do nich tematy. Nie konsultują tej tematyki z najmłodszymi, podejmują arbitralne decyzje i zmuszają dzieci do wysłuchiwania opowieści o jakichś robotach, sztucznych ludzikach, kosmitach czy innych stworkach. A dzieci są zachowawcze, wolą krasnoludki i księżniczki.

Każde dziecko wolałoby latać po świecie na zaczarowanym dywanie niż samolotem, bo samolotem może latać każdy, a czarodziejskim dywanem tylko ktoś szczególny. W baśni prawda powinna się ukazać poprzez rzeczy znane, bo to, co nieznane, pozostaje na zawsze światem fantazji.

Pisze Pan, że niektórzy wyrastają na ludzi, jakich nie chcemy.

To właśnie wynika z poprzedniego. Dziecko wychowane na opowieściach o sztucznych ludzikach wyrasta na człowieka odhumanizowanego. Baśnie powinny uczyć najmłodszych tych najbardziej podstawowych ludzkich uczuć i wartości: miłości, współczucia, nadziei, otuchy, przychylności, zrozumienia. A przede wszystkim zainteresowania drugim człowiekiem, czyli nie kimś zupełnie obcym, bo obcy są zawsze ciekawi, tylko właśnie kimś podobnym, bliskim, takim samym jak my.

Prawda jest w człowieku, w zwierzęciu, w przyrodzie, toteż w moich baśniach występują ludzie i zwierzęta, a jeśli postacie z wyobraźni, to tradycyjne, jak karzełki czy krasnoludki, z którymi dzieci są oswojone.

I znów cytat ze wstępu: „Nie pozwólcie dorosłym wmówić sobie, co się Wam ma podobać. Wy wie-

Krzysztof Lipka

Muzykolog, historyk sztuki, pisarz. Autor piętnastu książek (wiersze, opowiadania, powieści, eseje). W latach 1975-2001 redaktor w Polskim Radiu. Obecnie adiunkt na Uniwersytecie Muzycznym Fryderyka Chopina. Ostatnie dwie książki poświęcone filozofii sztuki, głównie muzyki: „Utopia urzeczywistniona" (2009), „Pejzaż nadziei" (2010), dwie kolejne w druku.

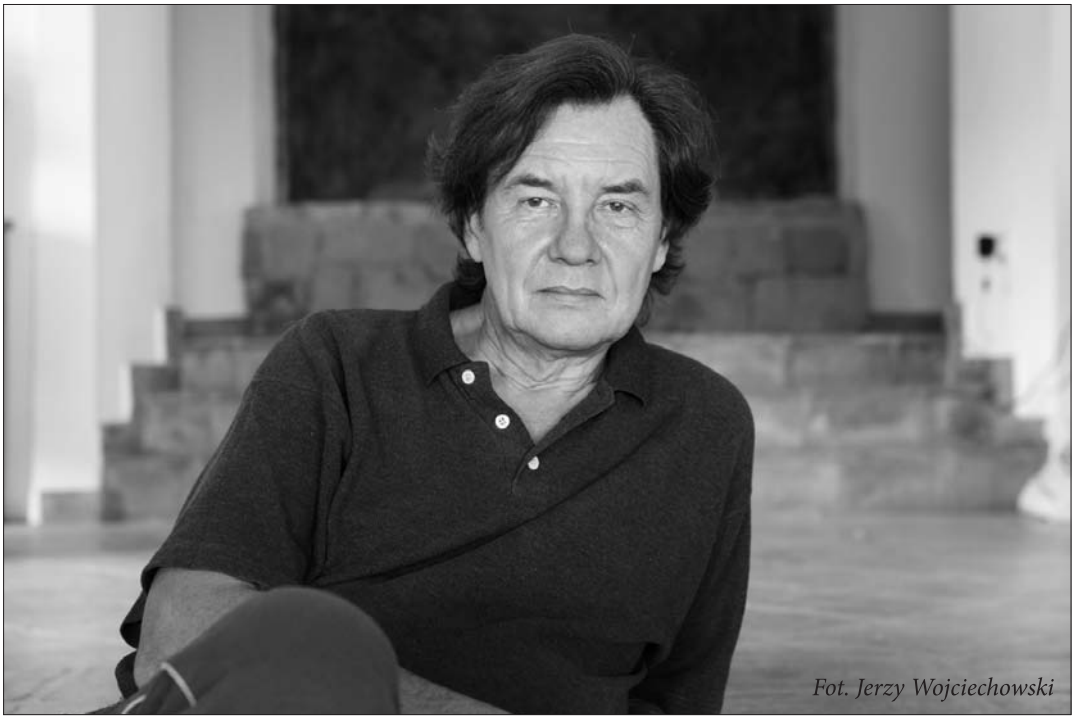

Fot. Jerzy Wojciechowski

Baśnie powinny uczyć najmłodszych tych najbardziej podstawowych ludzkich uczuć i wartości: miłości, współczucia, nadziei, otuchy, przychylności, zrozumienia. A przede wszystkim zainteresowania drugim człowiekiem, czyli nie kimś zupełnie obcym, bo obcy są zawsze ciekawi, tylko właśnie kimś podobnym, bliskim, takim samym jak my.

cie lepiej, co rzeczywiście piękne".

Piękno jest wartością uniwersalną. Trzeba uczyć dziecko zauważania piękna w rzeczach je otaczających. Nie należy wyszukiwać jakichś dziwacznych sytuacji, tylko ułatwiać dostrzeganie piękna w potocznej rzeczywistości, w naszym powszednim dniu, tego piękna, które naturalnie rodzi się pośród nas.

Pisze Pan o Laurze i dla Laury.

Laura to było moje ulubione imię żeńskie od czasów dzieciństwa, kiedy było to imię bardzo rzadkie; jedna z moich prababek je nosiła. Tak więc baśń nie była pisana dla żadnej Laury, tylko dla Dominiki, córki mojej przyjaciółki poetki, Basi Wojnicz. Ale właśnie teraz, parę lat temu, moi najbliżsi, którzy tę książkę znali, dali swojej córeczce imię Laura, także z powodu tej opowieści. Tak więc to nie tyle książka została napisana dla Laury, ile to jak gdyby Laura urodziła się, by otrzymać tę baśń w prezencie.

Co na to sama Laura?

Laurze odczytałem całość osobiście w dwanaście wieczorów. Była bardzo dumna z tego, że ma już książkę drukowaną specjalnie dla niej, z jej fotografią na tylnej okładce. A jednak baśni w pełni nie zrozumiała, pięcioletnia dziewczynka jest jeszcze nieco za mała na treść opowieści o Zamku Godzin.

Baśniom towarzyszą rysunki I Wayana Rumantary.

To indonezyjski artysta urodzony na jednej z najpiękniejszych wysp świata, na Bali. Mieszka tam i pracuje w niewielkiej wiosce Keliki, słynącej z artystów, którzy na kartkach niewielkich formatów tworzą wielopostaciowe kompozycje figuralne, zaskakujące nieprawdopodobną liczbą precyzyjnie oddanych detali.

Rumantarę poznał osobiście na Bali Krzysztof Musiał, wydawca książki, i po latach znajomości wpadł na pomysł, by powierzyć mu ich wykonanie do moich baśni. To bodaj pierwsza taka polska książka dla dzieci ilustrowana przez artystę z Indonezji.

Skąd pomysł na baśnie?

Pomysł wziął się wiele lat temu właśnie z przyczyny małej Dominiki. Zawsze pisałem bardzo poważne książki, chciałem jednak spróbować swoich możliwości w całkiem innej literaturze. Dominika (na którą mówiłem Myszka) zachwyciła się pierwszymi opowieściami i zmusiła mnie do dokończenia książki. Książka jej zawdzięcza swoje powstanie. Myślę, że dzisiaj Dominice już by na tej opowieści nie zależało, szczególnie tam, w dalekim świecie, gdzie teraz przebywa.

„Laura na Zamku Godzin" to Pana pierwsza taka książka.

No, właśnie. Moje „prawdziwe" książki są przeznaczone dla dorosłych; to wiersze, powieści, nowele, eseje, trzy tomy z filozofii sztuki. Napisałem jednak także drugą baśń, dla Ewy, młodszej siostrzyczki Laury. Chcę z nią poczekać, aż Ewa nieco dorośnie, tymczasem ją obserwuję i zamierzam do tekstu wprowadzić pewne szczegóły, które są dla tej przyszłej czytelniczki właściwe ■

Jesień Literacka

Joanna Lebiest
dyrektor Biblioteki Publicznej w Niepołomicach

Już po raz 22. do Galicji, a po raz 5. do Niepołomic zawitała Międzynarodowa Galicyjska Jesień Literacka. Spotkania autorskie, koncerty, lekcje literackie, to tylko niektóre atrakcje organizowane w ramach cyklicznej imprezy.

Jej pomysłodawcą i organizatorem jest pisarz Andrzej Grabowski. Wśród zaproszonych przez niego gości znajdują się poeci z Polski, Ukrainy i Wietnamu. W tym roku Jesień Literacka odbywała się w dniach 17 do 22 września. 18 września młodzież niepołomickiego gimnazjum spotkała się w Bibliotece Publicznej z księdzem poetą Wacławem Buryłą z Krośnic koło Wrocławia i Janem Dydusiakiem, Polakiem od 30 lat mieszkającym w Sydney.

Poeci nie tylko czytali wiersze, ale w ich kontekście opowiadali o swoim życiu. Ks. Wacław o powołaniu kapłańskim i pracy duszpasterskiej, którą od wielu lat łączy z tworzeniem poezji (dotychczas okazało się ponad 40 tomików jego wierszy), organizowaniem ogólnopolskich konkursów poetyckich: „O Ludzką Twarz Człowieka".

Ksiądz poeta zachęcał słuchaczy do czytania poezji oraz do pisania własnych wierszy. Zaproponował swoisty „Dekalog dla początkujących poetów": Trzeba najpierw dużo czytać, aby potem dobrze pisać. Nie warto się spieszyć z drukiem pierwszych prób literackich. Słowa są wizytówką człowieka – należy unikać wulgaryzmów. Jak najmniejszą liczbą słów przekazywać jak najwięcej treści. W poezji, jak w życiu: trzeba być kimś – aby pozostać sobą. Nawet najpiękniejsze słowa nie zapełnią pustki wewnętrznej i intelektualnej – to niektóre z „przykazań" dla przyszłych adeptów sztuki poetyckiej. Zachęcał, aby młodzi uwierzyli, że poezja nie jest marnowaniem czasu, ale odkrywaniem nowych światów.

Jan Dydusiak, poeta, prozaik, dziennikarz radiowy, satyryk, podróżnik i fotograf oraz przewodnik po Antypodach opowiedział o swoim losie emigranta politycznego, który po ogłoszeniu stanu wojennego nie wrócił do kraju. Zapytany przez jedną z uczestniczek, czy nigdy nie żałował tej decyzji, nie udzielił jednoznacznej odpowiedzi. Tarnowianin z urodzenia, mieszkaniec Krakowa i Wieliczki, wspomniał, że pierwsze lata na Antypodach były dla niego niezwykle trudne. Jednak wyjazd do Australii otworzył przed nim także nowe możliwości poznania niezwykłych miejsc i ludzi.

Nagle to magiczne spotkanie z poezją i fascynująca podróż na kraniec świata zostały brutalnie przerwane! Szkolny dzwonek wezwał uczniów na kolejną lekcję. Proza życia znów zatryumfowała nad marzeniami ■

Wtrącone trzy grosze XXIV

Listopadowe tchnienie

Jerzy Piątkowski

Święto Zmarłych. Kiedy pogasną cmentarne lampki, oddalamy się nieco od wspomnień o naszych bliskich. Chociaż kołacze w pamięci kilka faktów, że nie ma już wśród nas tego, czy tamtego z przyjaciół, z którymi niedawno piliśmy kawę, a i bajdurzyliśmy o sprawach nieistotnych i banalnych w naszym życiu.

Łagodna jesień pozwala na spacery po parku… i po naszej puszczy, gdzie jeszcze podgrzybek wyłania się z czapy zielonego mchu, albo opieńki otaczają jakieś dorodne drzewo i aż proszą się same do koszyka. Tu i ówdzie niby nagły płomyk przemyka jakaś sylwetka spłoszonego leśnego zwierza, który gromadzi zapasy na zimę podskubując czerwone głogi, a na których jeszcze dynda sobie zapomniana nitka babiego lata – ostatni zwiastun jesieni.

Same Niepołomice są pełne życia, jeszcze jest na tyle ciepło, że kawiarniane ogródki zachęcają, by w nich usiąść. Turyści radośnie wędrują z plecaczkami, zaglądają to tu, to tam wsadzając nos w folderki i mówią do siebie co jeszcze warto zobaczyć, pokazując na zamek, na muzeum, chcą wiedzieć, gdzie są ogrody królowej Bony. I czy ten kościół, który z rynku widać rzeczywiście fundował Kazimierz Wielki, czy może jest jakiś inny? A gdzie macie to Młodzieżowe Obserwatorium Astronomiczne, pytają, gdzie jest u was czakram, gdzie tu się śpiewa – czy może na tym dziedzińcu co w zamku? I gdzie pasą się u was te żubry?

Miejscowe panie, rzecz już oczywista, oblegają miejscowe sklepy i ciucholandy, by wybrać coś co może się przydać na jesienną słotę i zimniejsze dni. Chłopcy kopią zawzięcie piłkę, bo im naprawdę nic nie przeszkadza, byle tylko można było … jak najdłużej sobie pokopać. W bibliotece nastrój powagi i ciszy – kto może ładuje akumulatory, albo z książkami pod pachą leci do chaty. Czekając na mikrobus … wiele osób wtyka nos do księgarni, kupią nie kupią, ale ważne, że patrzą… że coś gdzieś tam w świadomość zapada…

> Uśmiecham się słysząc te uwagi, bo przecież mieszkałem w Krakowie, a teraz w Niepołomicach. Nie odzywam się, by nie płoszyć obywateli stołecznego Krakowa lecz coś kusi, by im powiedzieć jak się chce, to się da, trzeba mieć tylko trochę wyobraźni, dobrej woli i chęci.

Łakomczuchy najczęściej z Krakowa pchają się na lody, gryzą i liżą, ociekające wafle i przysięgają, że w życiu takich nie jedli. Lubią przyjeżdżać do tych Niepołomic, no lubią, bo to takie miasteczko – wielkie jak jedno z krakowskich osiedli, ale tu się stale coś dzieje … jak oni to robią - dziwią się.

Uśmiecham się słysząc te uwagi, bo przecież mieszkałem w Krakowie, a teraz w Niepołomicach. Nie odzywam się, by nie płoszyć obywateli stołecznego Krakowa lecz coś kusi, by im powiedzieć jak się chce, to się da, trzeba mieć tylko trochę wyobraźni, dobrej woli i chęci.

Listopad miewa ciepłe wieczory więc i łagodne tchnienie wiatru, każe wyjść z domu i popatrzyć na roziskrzone niebo. Tyle się na nim dzieje, oprócz rzecz jasna przelatujących samolotów, promów kosmicznych i niewątpliwie stęsknionych aniołów… bywają chwile, kiedy płynie złoty strumień gwiazd, płyną ludzkie tęsknoty i prośby, aby spełniły się marzenia. I jaka jest wtedy radość, bo niemal zawsze się spełniają ■

Felietony życiem pisane – XXXVI

O złamanym piórze Fredry

Marcin Urban

Aleksander Fredro uznawany jest za najwybitniejszego komediopisarza polskiego. Urodził się w 1793 w bogatej rodzinie szlacheckiej. Jako szesnastoletni chłopak wraz z wojskiem Napoleona brał udział w kampanii moskiewskiej, za co otrzymał order Virtuti Militari.

Pierwszy utwór literacki opublikował mając zaledwie dwadzieścia pięć lat. Pisał wiersze i aforyzmy, ale największą sławę przyniosły mu komedie: „Zemsta", „Pana Jowialski" i „Śluby panieńskie" opublikowane w latach 1832-1835. Jego twórczość wyróżnia błyskotliwość dowcipu, bogactwo języka i doskonałe opisanie ludzkich charakterów. Na podkreślenie zasługuje to, że

> Z historii Fredry jasno wynika, że zawiść ludzka potrafi uczynić wielkie szkody, a niektórzy krytycy literatury bardziej niż żywych ludzi lubią pomniki.

ośmieszając przywary bohaterów swych utworów – zawsze traktował ich w sposób życzliwy i wyrozumiały.

Niestety, choć sam był dla innych wyrozumiały, wielkoduszny i tolerancyjny – został bardzo surowo oceniony przez kilka znanych osób z ówczesnej elity. W pełnych jadu krytycznych artykułach zarzucono Fredrze brak talentu, szerzenie niemoralności i zajmowanie się rozrywką w czasach wymagających powagi i patosu (był to okres rozbiorów).

Choć dziś trudno nam to zrozumieć – nastąpił okres gwałtownych ataków na twórczość autora „Zemsty". Te krytyczne opinie spowodowały, że Fredro wycofał się z życia towarzyskiego i literackiego. Zaczęto mówić, że krytycy „złamali mu pióro". Dopiero kiedy po piętnastu latach wyjechał do Paryża – znów zaczął pisać, ale już nie odważył się publikować swoich utworów.

Naprawdę doceniony został po śmierci w 1876 roku. Obecnie wiele teatrów z powodzeniem przypomina jego komedie, ponieważ mimo upływu lat nie straciły nic ze swojej aktualności.

Z historii tej jasno wynika, że zawiść ludzka potrafi uczynić wielkie szkody, oraz że niektórzy krytycy literatury bardziej niż żywych ludzi lubią pomniki, co ilustruje poniższa fraszka:

Los poetów

Wiersz układam, lecz żal dusi,
bo to smutne, moi mili,
że poeta umrzeć musi,
by go… wreszcie docenili.

Mikołaj na horyzoncie

Weronika Śliwiak
literaturoznawca i biolog molekularny, autor Spotkań ze słowem i Biologii dla najmłodszych w DK Inspiro

Wprawdzie dopiero zawitała do nas jesień, ale dzieci już z utęsknieniem zaczynają myśleć o zimie. Dla dorosłych jest ona raczej utrapieniem (grzanie domu, skrobanie aut itd.), jednak pamiętam, że sama jako dziecko czekałam niecierpliwie na pierwsze płatki śniegu, które kojarzyły mi się ze św. Mikołajem.

Mama dała mi wiarę w to, że zarówno dzieci ze swoimi pragnieniami, jak i rodzice ze swoimi codziennymi problemami, takimi jak brak czasu i pieniędzy, nie są pozostawieni sami sobie. Wiarę, która sprawiła, że jeszcze długo pisałam listy do św. Mikołaja.

I chociaż klimat się ociepla i noce na początku grudnia zazwyczaj do najbielszych nie należą, dzieci i tak dalej czekają. Oczywiście te, które mają to szczęście, że w Mikołaja wierzą.

Zastanawiam się, czy dobrze robię podsycając wiarę mojej starszej córki w Siwobrodego Świętego, który przynosi prezenty. Dlatego, że nie chcę wychowywać dziecka w zbytniej naiwności tak nieprzystającej do teraźniejszości. Ale z drugiej strony, czy naiwność, wiara i poczucie bezwarunkowego bezpieczeństwa nie powinny być nieodłącznymi towarzyszami dzieciństwa?

Jako dziecko dość szybko zorientowałam się, że to nie Mikołaj przynosi prezenty. Powodem było przedwczesne odkrycie zawiniątek w szafie mamy – paczuszek, które parę nocy później pojawiły się pod moją poduszką. Było to w połowie szarego okresu lat '80 – tych, a ja chodziłam jeszcze do przedszkola.

Przyłapana niemalże na gorącym uczynku mama nie zwodziła mnie, ale wytłumaczyła to tak, jak ja mam zamiar wytłumaczyć sprawę prezentów moim córciom, kiedy już przyjdzie na to czas.

Powiedziała, że owszem, prezenty dają rodzice. Ale – spytała – skąd rodzice mieliby brać te piękne kolorowe rzeczy i śliczne kolorowe papiery, kiedy w sklepach pustki? Skąd samotna matka miałaby mieć czas i pieniądze na kupowanie prezentów?

Pozostawiwszy te kwestie niedopowiedziane, mama dała mi wiarę w to, że zarówno dzieci ze swoimi pragnieniami, jak i rodzice ze swoimi codziennymi problemami, takimi jak brak czasu i pieniędzy, nie są pozostawieni sami sobie. Wiarę, która sprawiła, że jeszcze długo pisałam listy do św. Mikołaja.

I to ta wiara sprawia, że nawet teraz, gdy jestem osobą podkładającą prezenty, noc mikołajowa wydaje mi się magiczna. A kiedy w końcu zasypiam, wydaje mi się, że słyszę cichutkie dźwięki dzwonków sań ■

KRÓTKO

Rok Korczakowski

Katarzyna Mydłowiecka
instruktor DK
Maria Legutko
instruktor zajęć plastycznych

30 września w Domu Kultury w Słomirogu dokonano uroczystego otwarcia wystawy poświęconej postaci Janusza Korczaka, doktora, pedagoga, wielkiego przyjaciela dzieci.
Scenariusz wprowadzającego przedstawienia został opracowany na podstawie książki Beaty Ostrowickiej „Jest taka historia opowieść o Januszu Korczaku" i uzupełniony fragmentami powieści Wandy Żółkiewskiej „Czarodziej". Wykorzystano również wspomnienia Janusza Korczaka z „Pamiętnika", który był ostatnim dziełem pisarza. Cennymi rekwizytami okazały się czasopisma dla dzieci i młodzieży, jak: „Świerszczyki", „Płomyczki", „Płomyki" oraz miesięczniki dla rodziców i wychowawców „Rodzina i szkoła".
Wystawa trwała do 15 października, cieszyła się dużym zainteresowaniem, zwiedziło ją 77 osób. Na szczególną uwagę zasługuje autentyczna lekcja poglądowa, w której uczestniczyli uczniowie klasy IV, V, VI SP w Zagórzu. Był to wspaniały dialog między uczniami i nauczycielem.
Rok Korczakowski jeszcze trwa! Dlatego też wszelkie materiały i informacje o Januszu Korczaku można uzyskać w Domu Kultury w Słomirogu, w każdy poniedziałek i środę od godz. 14.30 – 18.00 u instruktora zajęć plastycznych Marii Legutko.

Smok Mądragon

Marta Błachowicz
koordynator projektu, nauczyciel nauczania zintegrowanego, SP w Podłężu,

„Smok Mądragon daje radę" to edukacyjny projekt profilaktyczny, realizowany w klasach I-III SP w Podłężu, obejmujący szeroko rozumianą tematykę bezpieczeństwa dzieci w najbliższym otoczeniu – w domu, w szkole, na drodze czy podczas zabawy.
Akcja przygotowana została w konwencji bajkowo-fantastycznej. To zabawna historia przygód kosmicznych bohaterów – Kabecjan, którzy przybyli na Zie-

W systemie bolońskim

Wacław Sternal
nauczyciel, Zespół Szkół im. Ojca Świętego Jana Pawła II

Młodzi ludzie rozpoczynający studia muszą mieć świadomość wyzwań przed jakimi staną w dorosłym życiu oraz szans jakie daje obecność w Europejskim Obszarze Szkolnictwa Wyższego.

Jako obywatele Unii Europejskiej jesteśmy świadkami nieustannego procesu ujednolicania standardów i systemów zarządzania wewnątrz jednoczącej się Europy. Nie możemy nie zauważyć, że niemal każda dziedzina naszego życia uległa zmianie od czasu, kiedy Polska stała się członkiem UE. Głębokie zmiany organizacyjne przeżywa również szkolnictwo wyższe.

W ramach tak zwanego procesu bolońskiego (ta potoczna nazwa wywodzi się od miejsca, w którym w roku 1999 ministrowie edukacji państw UE podpisali stosowną Deklarację) powstaje Europejski Obszar Szkolnictwa Wyższego, wewnątrz którego polscy studenci mogą rozpoczynać, kontynuować lub uzupełniać studia na uczelniach w całej Europie.

Obowiązujący w ramach Obszaru Szkolnictwa Wyższego punktowy system zaliczania zajęć przez studentów ECTS (European Credit Transfer System) pomaga młodym ludziom nie tylko w bardziej elastycznym i wszechstronnym rozwoju swoich kompetencji, ale przede wszystkim przygotowuje do nowego wyzwania jakim staje się konieczność mobilności na rynku pracy.

Częsta zmiana pracy, miejsca pobytu lub zamieszkania stanie się już wkrótce zjawiskiem powszechnym. Dlatego już teraz młodzi ludzie rozpoczynający studia muszą mieć świadomość wyzwań przed jakimi staną w dorosłym życiu oraz szans jakie daje obecność w Europejskim Obszarze Szkolnictwa Wyższego.

W tym celu Fundacja Rozwoju Systemu Edukacji wraz z Zespołem Szkół im. Ojca Świętego Jana Pawła II w Niepołomicach zorganizowała dla młodzieży szkół średnich z powiatu wielickiego konferencję zatytułowaną „Polskie uczelnie w europejskim obszarze szkolnictwa wyższego – nowe warunki, możliwości i perspektywy zawodowe dla absolwentów".

27 października w Małopolskim Centrum Dźwięku i Słowa zespół ekspertów bolońskich (powołanych przez Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego) spotkał się z grupą 150 uczniów klas maturalnych z Niepołomic i Wieliczki w celu przybliżenia aspektów związanych ze studiowaniem na uczelniach polskich i zagranicznych oraz przedstawił możliwości uzyskania stypendiów zagranicznych.

O szczegółach związanych z konferencją szerzej w następnym wydaniu GN ■

Program Uczenie się przez całe życie

Fundacja Rozwoju Systemu Edukacji

SuperW rusza do akcji!

Magdalena Kukla
lider niepołomickiego rejonu Szlachetnej Paczki

14 października odbyło się szkolenie Wolontariuszy Szlachetnej Paczki. Niepołomicka drużyna rozpoczęła odwiedziny rodzin biorących udział w projekcie.

Dzięki uprzejmości Niepublicznego Gimnazjum w Zabierzowie Bocheńskim trzynastu wolontariuszy z nie-

17 listopada na stronie internetowej Szlachetnej Paczki zostanie otwarta baza dla potencjalnych Darczyńców, którzy po zapoznaniu się z opisami potrzebujących, będą mogli odpowiedzieć na konkretne potrzeby wybranej rodziny.

połomickiego rejonu wzięło udział w szkoleniu przygotowującym do udziału w tegorocznej edycji Szlachetnej Paczki. W trakcie spotkania z Katarzyną Zalewską, Młodszym Trenerem Wewnętrznym projektu, wolontariusze dowiedzieli się w jaki sposób przygotować się do spotkań z rodzinami.

Teraz wolontariusze podzieleni na dwu oraz trzyosobowe zespoły odwiedzą rodziny, by poznać ich problemy i potrzeby, porozmawiać o trudnej sytuacji oraz wspólnie zastanowić się nad sposobem pomocy. Rodziny spełniające kryteria „mądrej pomocy" zostaną zakwalifikowane do ogólnopolskiej akcji, której finał przypadnie na 8 oraz 9 grudnia.

Już teraz serdecznie dziękuję osobom, które aktywnie włączą się w pomoc przy tworzeniu i rozwożeniu paczek. Wiemy, że zainteresowanych nie brakuje, ale wciąż jeszcze mamy wiele do zrobienia, więc zapraszamy wszystkich, którzy chcą dołożyć swoją cegiełkę do naszej wspólnej akcji.

Zapraszamy również osoby chętne do pomocy w naszym niepołomickim magazynie, który zostanie utworzony w Gimnazjum im. Króla Władysława Jagiełły w Niepołomicach. Oprócz rąk pomocnych przy pakowaniu i przenoszeniu paczek, z wielką radością powitamy wszystkich, którzy choć symbolicznie wspomogą akcję.

Wspólnie pokażmy, że nasza lokalna społeczność jest otwarta na pomoc potrzebującym. Korzystając z projektu Szlachetnej Paczki postarajmy się, by okres świąt Bożego Narodzenia był magicznym czasem dla nas i osób z naszego otoczenia ■

Serca był prostego, lecz wspaniałego

Beata Franczyk-Kestranek
polonista, Gimnazjum w Niepołomicach

11 X na zamku w Niepołomicach społeczność Gimnazjum im. Króla Władysława Jagiełły obchodziła Dzień Patrona Szkoły. W tym dniu uczniowie z klas pierwszych gimnazjum w obecności koleżanek, kolegów z klas starszych, rodziców i nauczycieli złożyli uroczyste ślubowanie.

Zbigniew Gawliński, dyrektor szkoły podczas spotkania zwrócił uwagę na znaczenie słów zawartych w rocie przyrzeczenia. Zaznaczył jak ważne jest rzetelne wypełnianie obowiązków ucznia i dążenie do wszechstronnego rozwoju własnej osobowości.

Następnie odbyła się ceremonia wbijania gwoździa w drzewce sztandaru. Co roku czyni to uczeń, który zdobył najwyższy tytuł w szkole – Gimnazjalista Roku. Podczas uroczystości pamiątkowy gwóźdź wbiła Weronika Grzegórzko, tegoroczna absolwentka.

W kolejnej części spotkania uczniowie klas pierwszych zaprezentowali program artystyczny. Rozpoczął go taniec dworski w wykonaniu uczennic z gimnazjum. Dworska muzyka, wspaniałe stroje i taniec sprawiły, że dziewczęta otrzymały gromkie brawa. Gimnazjalistki zostały przygotowane przez Adę Wantuch, nauczycielkę tańca w gimnazjum.

W programie artystycznym obok cennych faktów historycznych przedstawiono istotne informacje dotyczące postaci patrona. Zwrócono uwagę na charakter króla, cechy jego osobowości, które czyniły go władcą wybitnym. Był człowiekiem szczerym i prostodusznym. Miał dobre serce.

Program artystyczny zakończył wspaniały występ Artura Cyganika z klasy III C, który zaśpiewał „Bogurodzicę". Nad częścią muzyczną czuwała Joanna Kopczyńska-Kopeć, nauczycielka muzyki, a program artystyczny przygotowany został przez Lucynę Chytroś, nauczycielkę z ekspedycją badawczą z tajemniczej planety Bezpieczeństwa i Rozwagi. Ich przywódcą i mentorem jest rozważny i niezwykle mądry Smok Mądragon. Dzięki temu, że Kabecjanie dopiero odkrywają pewne zaskakujące dla nich reguły życia na Ziemi, dzieci mogą razem z nimi uczyć się i poznawać podstawowe zasady bezpieczeństwa.

Projekt realizowany w obecnym roku szkolnym to cykl trzynastu lekcji o bezpieczeństwie zakładających zastosowanie nowoczesnych metod nauczania – pracy warsztatowej, dramy, zabaw ruchowych w rytm specjalnie opracowanych piosenek, wspólną naukę wierszyków itp. Zakończony zostanie otrzymaniem siedmiu certyfikatów poświadczających nabyte umiejętności, a także dyplomem ukończenia projektu.

Wytańcz własną drogę

Małgorzata Porębska
koordynator projektu Dance Your Way Trought English Culture, Gimnazjum Społeczne w Woli Batorskiej

Jak zapoznawać się z kulturą obcych krajów? Jak rozumieć różnice występujące między obyczajami różnych narodowości? Które tradycje wydają się wywodzić z podobnych źródeł? Co łączy Polaków z Wielką Brytanią?

Na te pytania uczniowie Gimnazjum Społecznego im. Lady Sue Ryder w Woli Batorskiej będą szukali odpowiedzi podczas Culture Workshops. Od października w szkole ruszyły dodatkowe zajęcia w ramach projektu Dance Your Way Through English Culture dofinansowanego przez Program English Teaching – Small Grants 2012, który jest realizowany przez Nidzicką Fundację Rozwoju NIDA, a finansowany ze środków Polsko-Amerykańskiej Fundacji Wolności.

Z funduszy projektowych do pracowni językowej zakupiono drukarkę, laminator i gilotynę, dzięki którym uczniowie będą mogli przygotowywać potrzebne do realizacji dni okolicznościowych materiały. Biblioteczka językowa wzbogaciła się również o dodatkowe pomoce w postaci słowników, podręczników do nauki gramatyki i książek o tematyce kulturowej.

„Stopka" w Suchorabie

Joanna Bajer
nauczyciel nauczania zintegrowanego, SP w Suchorabie

Od początku września szkoła w Suchorabie prowadzi akcję „Bezpieczna droga do szkoły". Sygnalizacja, fotoradary, progi zwalniające – to najczęstsze sposoby na kierowców przy przejściach w pobliżu szkół. Ale są też inne, jak pani „Stopka".

Nad bezpieczeństwem uczniów uczęszczających do SP w Suchorabie czuwa właśnie pani „Stopka", która nie przeprowadza dzieci, lecz swoją obecnością sygnalizuje kierowcom, że w pobliżu jest szkoła, a uczniom daje poczucie bezpieczeństwa.

„Da się zauważyć, że rodzice spokojnie wypuszczają swoje dzieci do szkoły, kiedy wiedzą, że jestem, a kierowcy zdecydowanie zwalniają" – mówi pani Lucyna, szkolna „Stopka", która tę funkcję sprawuje społecznie wraz ze swoją zmienniczką, panią Anetą.

IV zawody pływackie

Jolanta Przystasz
koordynator

Po raz czwarty, w pierwszą sobotę września Stowarzyszenie Rodzin i Przyjaciół Dzieci Niepełnosprawnych „Dziecięce Marzenia" zorganizowało na basenie Ośrodku Sportu, Turystyki i Rekreacji w Niepołomicach zawody pływackie osób niepełnosprawnych.

W ramach projektu „Niepełnosprawni na start", współfinansowanego ze środków Powiatu Wielickiego, przez całe wakacje podopieczni Warsztatów Terapii Zajęciowej i Środowiskowego Domu ze Śledziejowic, Środowiskowego Domu w Niepołomicach oraz Stowarzyszenia „Dziecięce Marzenia" uczestniczyli w zajęciach doskonalących umiejętności pływackie pod okiem instruktora Łukasza Zawiły.

Podsumowaniem pierwszego etapu projektu były zmagania, w czasie których uczestnicy zmierzyli się w konkurencjach o różnym stopniu trudności. Były to między innymi skoki w wodzie na „makaronach", przeciąganie kół ratunkowych, ślizg w rurze na czas oraz pokonanie dystansu dużego basenu. Po zakończeniu rywalizacji każdy uczestnik otrzymał pamiątkowy medal, upominek oraz karnet wejść na basen.

cielkę wspomagającą w klasie integracyjnej oraz autorkę artykułu.

Przy organizacji uroczystości pomagali również wychowawcy klas pierwszych gimnazjum. Na uwagę zasługuje bardzo duże zaangażowanie rodziców uczniów klas pierwszych, którzy aktywnie włączyli się w przygotowanie ślubowania.

Na spotkaniu obecne były przedstawicielki władz gminy – Danuta Wieczorek, dyrektor Wydziału Edukacji i Teresa Kuźma, sekretarz Miasta i Gminy Niepołomice.

Spotkanie zakończyła relacja Krzysztofa Nowaka, nauczyciela historii i geografii z III części wyprawy rowerowej „Śladami króla Władysława Jagiełły" ■

Pionierskie gimnazjum

Joanna Musiał

55 pierwszoklasistów z Gimnazjum Społecznego im. Sue Ryder w Woli Batorskiej od września korzysta z tabletów – przenośnych komputerów osobistych. Szkoła, jako pierwsza w Gminie Niepołomice i jedna z pierwszych w Polsce, wprowadziła to innowacyjne rozwiązanie, z którego korzystać mogą uczniowie.

Jak twierdzi dyrektor gimnazjum, Tomasz Donatowicz, plusów takiego rozwiązania jest wiele. Tablety zastąpiły tradycyjne podręczniki szkolne, ale to nie jedyna ich funkcja. Urządzenia zapewniają dostęp do lektur, dzięki czemu szkoła nie musi kupować dodatkowych książek.

Tablet posiada też wiele programów edukacyjnych i interaktywnych, by wymienić chociażby wirtualne encyklopedie czy słowniki do nauki języków obcych. Co ważne – dzięki takiemu rozwiązaniu, uczniowie nie muszą nosić ciężkich tornistrów, wypełnionych książkami. Ponadto, młodzież chętniej uczy się z wszelkich nowinek technologicznych.

Ryzyko uszkodzenia urządzenia zostało zminimalizowane – szkoła podpisała umowę z firmą, która dostarczyła sprzęt i zapewnia jego trzyletnią gwarancję. Po szacunkowych wyliczeniach wychodzi, że koszt zakupu tabletu i oprogramowania jest porównywalny z zakupem kompletu podręczników na trzyletni okres nauki.

To nie jedyne nowości, jakie wprowadziła szkoła. Tradycyjny dziennik nauczycielski zastąpiono jego elektronicznym odpowiednikiem. Dzięki temu rodzice po zalogowaniu się mają pełny dostęp nie tylko do ocen swoich dzieci, ale także do wszelkich uwag dotyczących zachowania dziecka w szkole.

Mogą dopisać się także do specjalnego serwisu SMS, który powiadamia o nieobecności

ich pociech na zajęciach. Komunikacja rodzic – nauczyciel została więc usprawniona, gdyż kontakt poprzez sieć jest bardzo szybki.

Dyrektor Donatowicz uważa, że obecnie to szkoła powinna „nadążać" za uczniami, oni bowiem najszybciej chłoną wszelkie nowe rozwiązania technologiczne. Dawniej dostęp do informacji był utrudniony, trzeba było odwiedzać czytelnie i biblioteki, dziś natomiast jest odwrotnie – młody człowiek jest bombardowany nadmiarem informacji. W tym procesie rola nauczyciela jest niezmiernie ważna – należy kształcić w młodych ludziach umiejętność wyboru rzetelnych, wartościowych informacji.

W gimnazjum stworzono także dla uczniów przestronny, nowoczesny bufet, w którym uczniowie, podczas specjalnie wydłużonej przerwy obiadowej, mogą zjeść smaczny, gorący posiłek, dostarczany poprzez catering o omówionej porze ■

Świat nie posprząta się sam!

Romualda Siemianowska
nauczyciel przyrody, SP im. Kazimierza Wielkiego w Niepołomicach

Każdego roku w trzecim tygodniu września w całej Polsce organizowana jest akcja Sprzątania Świata. SP im. Kazimierza Wielkiego w Niepołomicach również zaangażowała się w tę akcję.

Hasło przewodnie „Kocham, lubię, szanuję … nie śmiecę!", miało zachęcić do refleksji nad stanem środowiska naturalnego w otaczającym nas świecie. Akcję wspierał Urząd Miasta i Gminy Niepołomice oraz pracownicy nadleśnictwa.

Prawie wszyscy uczniowie, począwszy od klas drugich, a skończywszy na szóstych, porządkowali Puszczę Niepołomicką, park, teren wokół szkoły, place zabaw oraz boiska.

Na zajęciach i godzinach wychowawczych każda klasa przygotowywała plakaty o ochronie przyrody oraz etykietki na kosze do segregacji. Odbyły się pogadanki na temat segregowania odpadów w domu i szkole. Ogłoszono po raz kolejny gminny konkurs zbiórki surowców wtórnych. Jak co roku, uczniowie będą gromadzić makulaturę, plastikowe butelki, puszki i zużyte baterie.

21 września wszyscy uczniowie klas 0-6 wraz z dyrekcją i nauczycielami wzięli udział w happeningu podsumowującym akcję Sprzątania Świata 2012. Po przejściu ulicami naszego miasta, zatrzymaliśmy się w parku, by wysłuchać przemówienia dyrektora szkoły oraz odezwy do wszystkich ludzi, wygłoszonej przez ucznia Sebastiana Przytulskiego.

Przygotowano zielone chorągiewki oraz hasła ekologiczne, które miały na celu zwrócić uwagę mieszkańców Niepołomic na konieczność dbania o stan naszego środowiska naturalnego w ciągu całego roku.

Dobrze jest sprzątać świat, ale jeszcze lepiej jest nie śmiecić! ■

Odezwa do wszystkich Niepołomiczan

My, uczniowie Szkoły Podstawowej w Niepołomicach, zwracamy się do wszystkich mieszkańców naszego pięknego miasta i gorąco apelujemy:

- O ratunek dla przyrody!
- O zwrócenie uwagi na konieczność ochrony środowiska, w którym żyjemy!
- O miłość dla naszej małej ojczyzny!

Drzewa w Puszczy Niepołomickiej skarżą się na bałagan i nieporządek. Ludzie produkują ogromne ilości śmieci, które nie są segregowane, choć wiele z nich można powtórnie wykorzystać. Nie wszystkie odpady trafiają na wysypiska, wiele z nich leży w lesie, przydrożnych rowach, na łąkach, a część nawet wrzucana jest do rzeki. Wystarczy wybrać się na jesienny spacer, by zobaczyć, jak wiatr rzuca nam pod nogi papierki, puszki i butelki zamiast kolorowych liści. Ratując najbliższe otoczenie – naszą małą ojczyznę – ratujemy samego siebie! Niech Światowa Akcja Sprzątania Świata nie będzie tylko burzą w szklance wody!

- Segregujcie odpady w waszych domach!
- Oddajcie je do recyklingu!
- Odzyskujcie surowce wtórne!
- Zapamiętajcie hasło tegorocznej akcji sprzątania świata! Kocham, lubię, szanuję – NIE ŚMIECĘ!

Wierzymy w to, że wszyscy mieszkańcy zjednoczą się i nie pozwolą bezmyślnie niszczyć środowiska, w którym żyjemy. Przyroda na pewno nam się za to odwdzięczy!

Dumą szkoły być

Ewa Głuc
wychowawca kl. IG, Szkoła Podstawowa im. Króla Kazimierza Wielkiego

„Zaprzyjaźnić się z książkami, dumą swojej szkoły być" to słowa piosenki śpiewanej przez pierwszoklasistów ze Szkoły Podstawowej im. Króla Kazimierza Wielkiego w Niepołomicach podczas uroczystości ślubowania i pasowania 28 września.

Tego dnia stu pięćdziesięciu jeden uczniów klas pierwszych zdało swój pierwszy szkolny egzamin i zostało przyjętych w poczet pełnoprawnych członków społeczności szkolnej.

Była to wyjątkowa uroczystość. Razem z rodzicami, wychowawcami oraz dyrekcją szkoły uczniowie uczestniczyli we mszy w intencji wszystkich pierwszoklasistów. Po jej zakończeniu zwarty orszak udał się przed pomnik patrona szkoły, króla Kazimierza Wielkiego, gdzie przedstawiciele klas złoży-

li kwiaty. Ostatnia część uroczystości miała miejsce w szkole.

Na początku dyrektor Wiesław Bobowski skierował do uczniów ciepłe słowa, witając ich wśród braci uczniowskiej. Zgodnie z tradycją opowiedział pierwszakom pouczającą baśń o kotku i kogutku, która wprowadziła wszystkich zgromadzonych w przyjemny nastrój.

Następnie pierwszoklasiści zaprezentowali to, czego nauczyli się w pierwszym miesiącu nauki. Do dzisiejszej uroczystości przygotowywali się z wielkim zaangażowaniem, ucząc się piosenek i wierszy, poznając swoje nowe prawa oraz obowiązki. Mimo tremy, wszystko wypadło wspaniale.

Oby słowa przysięgi rozbrzmiewały nie tylko dziś, ale towarzyszyły uczniom przez wszystkie lata nauki „(...) Przyrzekam uczyć się pilnie! Szanować wszystkich, którzy pracują w szkole po to, aby nam było w niej dobrze. Będę starał się być dobrym kolegą! Będę przyjacielem zwierząt i roślin! Chcę swoją nauką i zachowaniem sprawić radość rodzicom, nauczycielom oraz swojej Ojczyźnie – Polsce! Ślubuję!".

Po podniosłym akcie ślubowania dyrektor dokonał uroczystego pasowania na uczniów. Każdy otrzymał swój pierwszy dokument, czyli legitymację szkolną oraz symboliczny ołówek.

Na zakończenie uroczystości uczniowie z klas szóstych zaprezentowali krótki program artystyczny i wręczyli pierwszakom drobne upominki. Przyszedł wreszcie czas na pamiątkowe fotografie, słodki poczęstunek przygotowany przez rodziców i zabawę taneczną. Nasi bohaterowie dnia dali się ponieść dyskotekowym rytmom i bawili się wspaniale.

Zaproszonym gościom dziękujemy za obecność w tak ważnej dla pierwszoklasistów chwili. „Świeżo upieczonym" uczniom życzymy samych sukcesów w nauce i jak najlepszych ocen na pierwszym szkolnym świadectwie ■

Rowerowa premiera

Iwona Taborska
Sylwia Owsikowska
Przedszkole Samorządowe im. św. Kingi w Podłężu

Ależ to było wydarzenie! Pierwszy raz w historii przedszkola dzieci miały możliwość spędzenia dnia na wycieczce rowerowej. We wrześniowy dzień najstarsze przedszkolaki z Samorządowego Przedszkola im. Św. Kingi w Podłężu z grupy IV wybrały się do niepołomickiej puszczy na wycieczkę rowerową.

Zaraz po śniadaniu dzieci udały się do autokaru, rowery włożono do schowka i pod opieką pań wyruszyły w poszukiwaniu przygody. Po przybyciu na miejsce dzieci w znakomitych humorach przygotowywały się do jazdy na rowerze.

To był naprawdę piękny widok, dzieci rwały się do rychłej jazdy, wciąż dopytywały czy już mogą ruszać w drogę, ale najpierw dyrektor Danuta Gąska poprowadziła krótką rozgrzewkę, przypomniała dzieciom o zachowaniu ostrożności przy poruszaniu się na rowerze, a także o zachowaniu ciszy w lesie.

Dzieci wspaniale odnalazły się na ścieżce rowerowej, zachowywały bezpieczną odległość i z radością pokonywały trasę wycieczki. Nie tylko jazda rowerem dała dzieciom wiele satysfakcji. W połowie drogi „kolorowy peleton" odłożył swoje rowerki i w samym środku lasu odbyły się biegi przez puszczę. Dzieci były zachwycone i niezmordowane.

W przerwie na odpoczynek spacerowały po lesie, zbierały żołędzie i szyszki do kącika przyrody, a także nasłuchiwały głosów ptaków. W drodze powrotnej przedszkolaki odwiedziły Izbę Leśną w Niepołomicach, gdzie mogły podziwiać zwierzęta i ptaki występujące w Puszczy Niepołomickiej.

Pełni wrażeń, w dobrych nastrojach, a jednocześnie troszkę zmęczone dzieci wróciły do przedszkola. Mamy nadzieję, że wycieczka długo pozostanie w ich pamięci i jeszcze kiedyś będą mogły tak aktywnie i zdrowo spędzać czas. Wiadomo: w zdrowym ciele, zdrowy duch!

XXXVI urodziny „Puszczy”

sam. Ewa Biernat
przyboczna

22 września Szczep „Puszcza” obchodził 36-lecie swojego istnienia. Dla najmłodszych święto rozpoczęło się krótką zbiórką o godzinie osiemnastej, na której zostały pożegnane najstarsze zuchy przechodzące do drużyny harcerek.

Okres działania szczepu to aż 36 lat! W tym czasie tworzyły się przeróżne drużyny harcerskie, inne zaś znikały. Obecnie, na terenie Gminy Niepołomice działają dwie gromady zuchowe, trzy drużyny żeńskie i jedna drużyna męska.

Pod wieczór odbył się apel szczepu, na którym zameldowały się cztery drużyny. Kolejnym punktem obchodów był kominek zorganizowany dla wszystkich drużyn harcerskich, zuchów i naszych gości. W czasie jego trwania drużyny przygotowały sześć pytań o sobie, aby zadać je innym drużyną, jako forma turnieju.

Słuchaliśmy opowieści drużynowych i założyciela szczepu – dh. Wojciecha Wróblewskiego o swoim największym harcu. Każda opowieść się różniła i każda miała swój niepowtarzalny charakter. Na początek, jak i na koniec zadano nam refleksyjne pytanie – kim będziemy za 4, 9, 14 lat kiedy szczep czy nasze drużyny będą obchodzić kolejne jubileusze? Po kominku, tradycyjnie w Niepołomickiej Puszczy odbyła się msza polowa.

Kolejnego dnia obchodów dla najmłodszych, czyli dla zuchów, odbyła się specjalnie przygotowana gra leśna. Zuchy z ciekawością i zaangażowaniem szukały wskazówek, aby odnaleźć i pomóc uwolnić Piotrusia Pana.

Okres działania szczepu to aż 36 lat! W tym czasie tworzyły się przeróżne drużyny harcerskie, inne zaś znikały. Obecnie, na terenie Gminy Niepołomice działają dwie gromady zuchowe, trzy drużyny żeńskie i jedna drużyna męska.

Najmłodsze harcerki, czyli zuchny działają w 5 Niepołomickiej Gromadzie Zuchowej „Zielone Iskierki”. Dziewczęta są podzielone na szóstki, podejmujące różne wyzwania. Całą gromadą opiekuje się drużynowa wraz z przybocznymi. I tak jest już od 1997 roku. Oprócz gromady dla dziewczynek działa też gromada dla chłopców zwana 9 Niepołomicka Gromada Zuchowa „Podróżnicy”.

Jedyną drużyną męską działającą w naszym szczepie jest 3 Niepołomicka Drużyna Harcerzy „Niepołomni”. Już od października 1977 roku możemy przeczytać o niej w kronikach czy zobaczyć na starych fotografiach. Już w pierwszych latach swojej działalności odnosili sukcesy, m.in. w roku 1984, Zastęp Zastępowych „Quercus” zajął pierwsze miejsce na zlocie zz-tów z całej Polski. Mimo tych osiągnięć w 1992 roku nastąpiła przerwa w ich działalności i trwała aż do roku 1997. Wtedy drużynę reaktywowano i działa ona aż do dziś.

Obecnie Niepołomni to bardzo liczna drużyna. Druhowie są skupieni w czterech zastępach: Wilki, Gibiele, Osmundy oraz Buki. Najstarszą działającą drużyną żeńską jest 5 Niepołomicka Drużyna Harcerek „Gawra”. W marcu 2013 roku będą obchodziły 30 rok swojej działalności. Na początku drużyna przyjęła stylizację samarytańską, dlatego wśród nazw pierwszych zastępów możemy znaleźć takie jak Piguły czy Krople walerianowe. Obecnie drużyna zdobywa proporzec i przygotowuje się do swojego święta. W drużynie działa około dwudziestu siedmiu druhen, które są skupione w trzech zastępach – Koniczyny, Mrówy oraz Olszyny.

Kolejną drużyną żeńską działającą w szczepie jest 7 Niepołomicka Drużyna Harcerek „Szatra”. Drużyna powstała 15 lat temu, gdy zastęp Wiewióry odłączył się od „Gawry”. Nazwa drużyny nawiązuje do obozu wędrownego. Na początku „Szatra” była drużyną wędrowniczą jednak obecnie jest drużyną harcerek skupiającą druhny w trzech zastępach – Wiewióry, Borowiki i Tilie. Drużyna w zeszłym roku otrzymała najwyższe oznaczenie Małopolskiej Chorągwi Harcerek – miano Drużyny Złotej Koniczynki.

Najmłodszą drużyną działającą w gminie jest 1 próbna Drużyna Harcerek „Zośka”. Drużyna została założona w 2005 roku, kiedy zastęp Pszczoły odłączył się od „Szatry”. Obecnie w skład tej drużyny wchodzi szesnaście druhen skupionych w dwóch zastępach – Pszczoły i Jaskółki. Drużyna działa na terenie Staniątek. Obecna drużynowa stara się rozbudować drużynę, dlatego zaprasza wszystkie chętne dziewczyny na zbiórki ■

Jak zmotywować dzieci do nauki?

Anna Omilianowska
pedagog specjalny, nauczyciel nauczania wczesnoszkolnego, SP Niepołomice

Niejednokrotnie obserwujemy dzieci, które pomimo wspaniałych warunków intelektualnych nie wykorzystują swojego potencjału, otrzymują niskie stopnie – często mówimy, że nie uczą się z lenistwa. Uważam, że nie uczą się, ponieważ nie mają odpowiedniej motywacji.

Każdy z nas wie, że jeśli lubimy coś, chętnie to robimy. Czując niechęć do wykonywania pewnej czynności, będziemy stosować różne wymówki byleby tego nie robić. Podobnie sprawa wygląda z nauką naszych dzieci.

Wszystkie dzieci mają wrodzoną ciekawość świata i chęć zdobywania nowych wiadomości o otaczającym świecie. Przedszkolaki cieszą się, że niebawem nauczą się pisać i czytać. Uczniowie klas początkowych z wielkim zapałem podejmują swoje obowiązki szkolne. Niestety duża ich grupa z biegiem czasu zmienia swoje nastawienie do nauki. Wszelkie działania podejmują z niechęcią, ociągają się, robią wiele rzeczy pod przymusem. Postrzegają naukę, jako nudną, nieprzynoszącą korzyści, wymagającą od nich zbyt dużych nakładów pracy. Dlaczego tak się dzieje?

Chcąc osiągnąć dobre wyniki w nauce, dziecko musi chcieć się czegoś nauczyć, musi posiadać jakiś cel, który chce osiągnąć przez naukę szkolną. Jeżeli dziecko nie będzie chciało nauczyć się czegoś, pomimo stosowania najlepszych metod i narzędzi, nie będziemy w stanie sprawić, aby opanowało nauczane treści lub też stosowało je w praktyce. Jak zatem zachęcić dziecko do nauki? Jak zmotywować? Chcąc odpowiedzieć na to pytanie musimy przyjrzeć się bliżej pojęciu motywacji.

Uczniowie często narzekają, że zadania są nudne, głupie i trudne. W takiej sytuacji należy sprawdzić z czym konkretnie dziecko ma problem. Często bowiem jest tak, że uczeń nie rozwiązuje zadania nie dlatego, że nie umie go wykonać, ale dlatego, że nie wie co ma zrobić.

Logicznym wydaje się fakt, że dzieci posiadające wysoką motywację wewnętrzną osiągać będą dobre efekty w nauce. Motywacja ta należy do najsilniejszych i sprawia, że dziecko uczy się z własnej woli, co powoduje czerpanie radości z nauki i dostrzeganie jej wartości.

Jakie czynniki powodują, że dziecko ma motywację do nauki?

Jednym z niewątpliwych czynników wpływających na motywację dziecka do nauki są jego zainteresowania. Warto więc rozbudzać zainteresowania dziecka, wskazywać powiązania wiedzy książkowej z codzienną rzeczywistością. Zaszczepiać od najmłodszych lat zamiłowanie do nauki, chęci poznawania nowych rzeczy. Poszerzać wiedzę zdobytą w szkole poprzez gry edukacyjne, wycieczki, wyjścia do teatru czy muzeum. A przede wszystkim rozmawiać o tym z dzieckiem, dzielić się własnymi doświadczeniami, poglądami, ciekawostkami.

Drugim ważnym czynnikiem jest poczucie kompetencji. Każdy z nas lubi robić to, w czym jest dobry. Zadania, które wykonujemy powinny być dobrane zgodnie z naszymi możliwościami, ani za łatwe, ani za trudne.

Uczniowie często narzekają, że zadania są nudne, głupie i trudne. W takiej sytuacji należy sprawdzić, z czym konkretnie dziecko ma problem. Często bowiem jest tak, że uczeń nie rozwiązuje zadania nie dlatego, że nie umie go wykonać, ale dlatego, że nie wie, co ma zrobić. W wypadku zadań obszernych, bardziej skomplikowanych możemy dzielić je na poszczególne etapy. Ułatwi to dziecku ich rozwiązanie i sprawi przeżycie sukcesu nawet podczas skomplikowanych działań.

Istotny wpływ na proces motywacji mają wszelkiego rodzaju pochwały i nagrody czyli wzmocnienia pozytywne. Pozwalają one uwierzyć dziecku we własne siły i możliwości. Mądra pochwała to taka, która zawiera konkretne informacje, co zostało dobrze wykonane, a co ewentualnie należy poprawić. Należy pamiętać, aby chwalić chociaż część wykonanego zadania, a nie dopiero efekt końcowy, ponieważ jego osiągnięcie może być oddalone w czasie, co powodować może spadek wytrwałości dziecka.

W wypadku błędnego wykonania czynności przez dziecko należy pochwalić jego chęci, wysiłek. Chcąc wzmocnić motywację dziecka, możemy odwołać się do jego wcześniejszych doświadczeń, kiedy to poradziło sobie z jakimś podobnym zadaniem.

Udzielając wsparcia emocjonalnego informujemy dziecko, że wierzymy w jego możliwości. Musimy jednak pamiętać o tym, aby unikać nieszczerych pochwał, ogólnikowych komunikatów (np. dobra robota), informacji zwrotnych powodujących, że dziecko może czuć się manipulowane (np. super, zrobiłeś dokładnie to, co chciałam). A przede wszystkim nie nadużywać pochwał i nagród, ponieważ może spowodować to, że dziecko zacznie wykonywać działania nie ze względu na chęć zdobycia wiedzy, lecz dla otrzymania nagrody lub pochwały.

Nagrody powinno stosować się sporadycznie i z umiarem, w momencie gdy zawiodą już wszelkie sposoby nakłonienia dziecka do nauki. Nagrody nie należy stosować jako przekupstwo, powinna ona być w formie np. wyjścia do teatru, kina, muzeum, ciekawej książki. Nigdy nie dajemy dziecku nagrody za zadania, które już dawno umie zrobić i je lubi.

Kolejną istotną sprawą w procesie motywacyjnym jest podkreślanie znaczenia nauki jako celu, uświadomienie dziecku, że zdobycie wiedzy jest ważniejsze niż oceny. Dzieci, które uczą się bo lubią to robić, mają większą

Istotny wpływ na proces motywacji mają wszelkiego rodzaju pochwały i nagrody, czyli wzmocnienia pozytywne. Pozwalają one uwierzyć dziecku we własne siły i możliwości. Mądra pochwała to taka, która zawiera konkretne informacje, co zostało dobrze wykonane, a co ewentualnie należy poprawić. Należy pamiętać, aby chwalić chociaż część wykonanego zadania, a nie dopiero efekt końcowy, ponieważ jego osiągnięcie może być oddalone w czasie, co powodować może spadek wytrwałości dziecka.

Udzielając wsparcia emocjonalnego informujemy dziecko, że wierzymy w jego możliwości. Musimy jednak pamiętać o tym, aby unikać nieszczerych pochwał, ogólnikowych komunikatów (np. dobra robota), informacji zwrotnych powodujących, że dziecko może czuć się manipulowane (np. super, zrobiłeś dokładnie to co chciałam).

motywację wewnętrzną, zdobywają wiedzę lepiej i aktywniej, przeżywają mniejszy stres. Posiadają większy wachlarz zainteresowań i chętniej proszą o pomoc, wyjaśnienie niż dzieci, którym bardziej zależy na dobrych ocenach niż na zdobyciu wiedzy.

Chcąc tego uniknąć nie powinniśmy pytać dziecka, jaką ocenę dziś dostało, lecz czego się dziś nauczyło. Należy tłumaczyć, że popełniane przez dziecko błędy (powodujące niższe oceny) są naturalną częścią procesu uczenia się. Wskazywać na osobiste przykłady nauki na własnych błędach. Nigdy nie wyśmiewać się z błędów dziecka.

Motywację do nauki determinują również odpowiednie warunki pracy wpływające na koncentrację dziecka, niezbędną dla efektywności pracy. Pamiętajmy o zapewnieniu stałego miejsca do nauki, ustalenia pory i zasad odrabiania lekcji, komfortu pracy (minimalizacja bodźców zewnętrznych), wcześniejsze przygotowanie odpowiednich materiałów i przyborów, w razie potrzeby podzielenie czasu nauki na odcinki, przedzielone krótkimi przerwami.

Nieocenioną rolą w budowaniu silnej motywacji u dziecka mają pozytywne relacje pomiędzy rodzicami a dzieckiem. Powinny opierać się one na akceptacji, zrozumieniu potrzeb i uczuć dziecka, wsparciu i zainteresowaniu życiem dziecka.

Akceptacja odnosić się będzie nie tylko do momentów triumfu dziecka, ale także momentów gorszych, w których dziecko ponosi swego rodzaju klęskę. Wsparcie emocjonalne okazywane właśnie w tych momentach jest niezwykle istotne. Uświadamia dziecku, że może nam ufać, liczyć na naszą pomoc i oparcie, co w konsekwencji spowoduje, że będzie ono chciało dzielić się z nami nie tylko swoimi sukcesami i radościami, ale również niepowodzeniami, bez obawy iż spotka się z oskarżeniami i wyrzutami z naszej strony.

Silna więź pomiędzy rodzicami a dzieckiem powoduje poczucie emocjonalnego bezpieczeństwa, które korzystnie wpływa na jego zdolności i chęć poznawania otaczającego świata. Każdorazowe udzielanie wsparcia pozwala dziecku na podejmowanie różnych wyzwań istotnych dla procesu zdobywania wiedzy.

Wszystkie wyżej wymienione czynniki wpływać będą pozytywnie na proces motywacji dziecka do nauki. Istnieją również pewne zachowania i postawy rodziców, które wpływać będą negatywnie na ten proces. Wszelkiego rodzaju oskarżenia i groźby z naszej strony hamować będą motywację dziecka. Powinniśmy wyrzekać się stwierdzeń typu „Jeśli nie będziesz się uczyć to pożałujesz!". Należy powstrzymać się od wyrażania negatywnego podejścia do nauki w szkole, np. matematyka jest nudna, ale musisz się jej uczyć.

Przedstawiania naszej osoby jako wzoru negatywnego, np. ja też całe życie robię błędy ortograficzne i żyję. Stanowić to może dla dziecka dobrą wymówkę, aby nie uczyć się ortografii. Nigdy nie wolno porównywać słabszego dziecka do bardziej zdolnego. Każdy pracuje na miarę swoich realnych możliwości. Patrzeć na dziecko przez pryzmat naszych ambicji i nie spełnionych oczekiwań. Niemożność sprostania naszym wymaganiom będzie wpędzać dziecko w frustracje, poczucie winny i w konsekwencji pogłębi niechęć do nauki.

Należy unikać również stałego kontrolowania dziecka podczas nauki, poczuje się ono wówczas osaczone i w pewnym stopniu przymuszane do wykonywania tych czynności.

Należy pamiętać, że proces motywacji łączy się ściśle z hierarchią potrzeb każdego człowieka. Według literatury tematu nasze potrzeby powinny być zaspakajane w określonej kolejności, są one głównymi czynnikami sterującymi naszym zachowaniem, powodują dążenie do zaspokojenia pewnego braku.

Niezaspokojenie potrzeb niższego rzędu uniemożliwia zaspokojenie potrzeb wyższych, do których należy motywacja. Do potrzeb podstawowych zalicza się potrzebę bezpieczeństwa i potrzeby fizjologiczne. Stąd też trudno oczekiwać silnej motywacji do nauki od dziecka, które jest głodne, niewyspane czy zaniedbane wychowawczo. Dziecko odczuwające strach, zagrożenie, mające poczucie braku akceptacji będzie przejawiać trudności w nauce ■

Wszelkiego rodzaju oskarżenia i groźby z naszej strony hamować będą motywację dziecka. Powinniśmy wyrzekać się stwierdzeń typu „Jeśli nie będziesz się uczyć to pożałujesz!". Należy powstrzymać się od wyrażania negatywnego podejścia do nauki w szkole, np. matematyka jest nudna, ale musisz się jej uczyć.

Motywacja

Termin motywacja (z łac. movere – ruszać się) oznacza pobudzanie do działania. Motywacją nazywa się zespół czynników psychologicznych pobudzający i kierujący zachowaniem człowieka przy osiąganiu określonego celu.

Motywacja wzbudza energię do działania, ukierunkowuje ją na cel i pomaga w podtrzymywaniu aktywności. W literaturze przedmiotu motywację możemy podzielić na:

- wewnętrzną – zaspakajanie swoich wewnętrznych potrzeb,
- zewnętrzną – oddziaływanie innych osób,
- dodatnią – podejmowanie działań dla osiągnięcia jakiegoś celu,
- ujemną – podejmowanie działań w celu uniknięcia negatywnych konsekwencji.

Trudno oczekiwać silnej motywacji do nauki od dziecka, które jest głodne, niewyspane czy zaniedbane wychowawczo. Dziecko odczuwające strach, zagrożenie, mające poczucie braku akceptacji będzie przejawiać trudności w nauce.

Dysleksja w szkole

Anna Kokoszka
nauczyciel wspomagający w klasie integracyjnej, pedagog-terapeuta, Gimnazjum w Niepołomicach

Europejski Tydzień Świadomości Dysleksji to akcja obchodzona w październiku w całej Europie. Gimnazjum w Niepołomicach również dołączyło do tego przedsięwzięcia.

Szkoły organizują Tydzień Świadomości Dysleksji w celu przybliżenia tej problematyki całej społeczności uczniowskiej, a także pracownikom szkoły i najbliższemu środowisku lokalnemu. Można zorganizować warsztaty edukacyjne, konkurs plastyczny, czy przygotować gazetkę informacyjno-edukacyjną. Liczy się dobry pomysł i zabawa!

Dysleksja jest tematem wielu dyskusji prowadzonych już nie tylko w szkołach, placówkach oświatowych, poradniach specjalistycznych, ale także w mediach.

Problem dysleksji pojawia się również w wywiadach ze znanymi ludźmi, którzy przyznają się do problemów z dysleksją i opowiadają, w jaki sposób radzili sobie z nią w dzieciństwie i jak radzą sobie obecnie, w życiu zawodowym. Znamy wielu artystów, dziennikarzy, ludzi z pierwszych stron gazet, którzy otwarcie przyznają się do problemów z dysleksją np. Jacek Żakowski, Jacek Kuroń, Salma Hayek, Orlando Bloom, Albert Einstein, Hans Christian Andersen,

Co ciekawe, zdarza się, że problem dysleksji sygnalizowany jest także u bohaterów filmów fabularnych. To dowodzi, że twórcy tych filmów próbują wydobyć problem dysleksji na powierzchnię społecznego zainteresowania. Czym zatem jest dysleksja?

Dysleksja to specyficzne trudności lub zaburzenia w nauce czytania, którym często towarzyszą trudności w pisaniu (za M. Bogdanowicz). Dlatego Gimnazjum w Niepołomicach – zgodnie z rozporządzeniem MEN z dnia 17 listopada 2010 r. w sprawie zasad udzielania i organizacji pomocy psychologiczno-pedagogicznej w publicznych przedszkolach, szkołach i placówkach (Dz. U. nr 228 poz. 1487) – wychodzi naprzeciw osobom z dysleksją.

Dysleksja nie ustępuje samoistnie, należy ją postrzegać jako problem całego życia. Można ją rozpoznać w każdym wieku, choć najlepsze efekty osiągniemy, zaczynając jeszcze w wieku przedszkolnym lub wczesnoszkolnym.

Organizujemy w naszej szkole zajęcia korekcyjno-kompensacyjne, które cieszą się z roku na rok coraz większym zainteresowaniem. Organizowane są one się dla uczniów posiadających opinie psychologiczno-pedagogiczną. Zajęcia odbywają się w małych grupach (od 2 do 5 osób) i prowadzone są w oparciu o Program terapeutyczno-edukacyjny ORTOGRAFITTI. W każdej klasie jest uczeń z przydomkiem „dys". Powinniśmy ten problem poznać lepiej i próbować pomóc osobom z dysleksją.

Pamiętajmy! Dysleksja nie ustępuje samoistnie, należy ją postrzegać jako problem całego życia. Można ją rozpoznać w każdym wieku, choć najlepsze efekty osiągniemy, zaczynając jeszcze w wieku przedszkolnym lub wczesnoszkolnym. Jednak nie w każdym wypadku da się wcześnie zdiagnozować dysleksję. Czasami trudności zostają dostrzeżone dopiero w gimnazjum.

Dzieje się tak wówczas, gdy dziecko cechuje wysoka inteligencja, wiedza wyniesiona z domu i dobra pamięć słuchowa. Inną przyczyną jest odwlekanie przez rodziców udania się do poradni psychologiczno-pedagogicznej w nadziei, że trudności same ustąpią. Dlatego istotne jest, by nie lekceważyć objawów dysleksji w żadnym wieku.

W codziennej pracy nauczyciel powinien obserwować ucznia, zarówno jego postępy jak i trudności, dostrzegać jego reakcje na problemy szkolne, przestrzegać reguł wewnątrzszkolnego systemu oceniania. Rolą nauczyciela jest takie pokierowanie procesem dydaktycznym, by uczeń z dysleksją mógł osiągnąć wyniki na miarę swoich możliwości.

Nie bagatelizujmy problemów uczniów z dyslekcją, tylko starajmy się uświadomić wszystkim, że dysleksja to nie „moda na papierek" tylko poważna dysfunkcja, którą należy przezwyciężać. Na dysleksję nie było i nie ma żadnych magicznych tabletek ani cudownych metod ■

Nie bagatelizujmy problemów uczniów z dyslekcją, tylko starajmy się uświadomić wszystkim, że dysleksja to nie „moda na papierek" tylko poważna dysfunkcja, którą należy przezwyciężać. Na dysleksję nie było i nie ma żadnych magicznych tabletek ani cudownych metod.

Spojrzenie w listopadowe niebo

dr Adam Michalec
Młodzieżowe Obserwatorium Astronomiczne w Niepołomicach

W listopadzie promieniują dwa silne roje meteorów: Taurydy i Leonidy. Taurydy mają podwójny radiant (południowy –Si północny – N) w gwiazdozbiorze Byka, a maksimum ich aktywności przypada na 5 XI (S) i 12 XI (N). Ten rój meteorów to pozostałość po warkoczu krótkookresowej (obiegała Słońce w ciągu 3,3 lat) komety Enckego, która swego czasu rozpadła się na dwie części.

W Małopolsce przez najbliższe cztery miesiące, Słońce będzie wschodzić i zachodzić pod niewielkim kątem w stosunku do horyzontu, a zatem będą dłuższe niż latem świty i zmierzchy.

W związku z tym, będziemy mogli podziwiać zjawiska zorzy porannej czy wieczornej – tej niezwykłej gry świateł na niebie – jeśli tylko nie będzie wielkiego zachmurzenia lub gęstej mgły. W te szare, chłodne a coraz to krótsze dni, można tu zacytować następujące przysłowie: „Jesień bezdeszczowa, to zima wiatrowa".

Mimo wszystko nas interesuje Słońce, które jak zwykle nie próżnuje. Jego deklinacja systematycznie z dnia na dzień maleje, a w związku z tym długość dnia, na półkuli północnej, stale się skraca, zaś na południowej wydłuża i tam teraz mają wiosnę. W listopadzie u nas ubędzie dnia „już tylko" o 82 minuty; z 9 godz. 47 minut w pierwszym dniu, do 8 godz. 25 minut ostatniego dnia miesiąca.

W dniu Wszystkich Świętych, Słońce wschodzi o godz. 6.30 a zachodzi o 16.17. Natomiast ostatniego listopada, wschód Słońca nastąpi o godz. 7.16, zaś zachód o 15.41. Słońce, w środę, 21 XI, o godz. 21.51, „przechodzi" ze znaku Skorpiona w znak Strzelca.

Ponadto, praktycznie przez cały miesiąc, aktywność magnetyczna Słońca będzie duża, nawet bardzo duża. Jednym słowem, kryzys w ilości plam na Słońcu (czyli braku silnych pól magnetycznych) nasza gwiazda ma w 24 cyklu już za sobą, co na Ziemi zaowocuje bogactwem zórz polarnych. Natomiast w dniach 13/14 XI wystąpi całkowite zaćmienie Słońca, obejmujące Północną Australię, Polinezję i Południowy Pacyfik, a zatem to piękne zjawisko nie będzie u nas widoczne.

Ciemne bezksiężycowe noce, dogodne do obserwacji astronomicznych, wystąpią w drugiej dekadzie miesiąca, bowiem kolejność faz Księżyca będzie następująca: ostatnia kwadra 7 XI o godz. 01.36, nów 13 XI o godz. 23.08, pierwsza kwadra 20 XI o godz. 15.31 i pełnia 28 XI o godz. 15.46. W apogeum (najdalej od Ziemi) Księżyc będzie dwukrotnie: 1 XI o godz. 16 i 28 XI o godz. 21, a w perygeum (najbliżej Ziemi) znajdzie się Księżyc 14 XI o godz. 11. Ponadto w dniu 28 XI wystąpi półcieniowe zaćmienie Księżyca, u nas niewidoczne.

Jeśli chodzi o planety, to Merkurego można będzie dostrzec na wieczornym niebie tylko na początku miesiąca, a na porannym niebie w ostatnie 2-3 dni listopada, ale w obu przypadkach bardzo nisko nad horyzontem.

Wenus (-4.0), jako Jutrzenka, króluje przez cały miesiąc na wschodnim niebie wyprzedzając wschód Słońca o dobre dwie godziny. Mars (+0.9), goszcząc w gwiazdozbiorze Strzelca, dostępny będzie przez 2-3 godziny do obserwacji na zachodnim niebie, potem idzie w ślady Słońca.

Wysoko na niebie, w pierwszej połowie nocy w konstelacji Byka łatwo znajdziemy Jowisza (-2.9), który będzie w opozycji do Słońca 3 XII. Przez lunetę bez trudu dostrzeżemy czerwoną plamę na jego tarczy oraz cztery satelity galileuszowe.

Saturna (+0.7), który gości w gwiazdozbiorze Wagi, można będzie obserwować nad ranem dopiero w drugiej połowie miesiąca. Wędruje on coraz to wyżej ponad wschodnim horyzontem z upływem dni listopadowych. Jego odnalezienie na porannym niebie ułatwi nam Wenus.

Do bliskiego spotkania (koniunkcji) obu planet dojdzie 27 XI o godz. 6.00. Warto nań spojrzeć przez lunetę, ze względu na to, że będzie widoczna ku Ziemi lekko przechylona krawędź pierścieni, co ułatwi dostrzeżenie jego satelitów, a w szczególności Tytana – największego spośród znanych nam księżyców w układzie słonecznym.

Uran (+5.8) i Neptun (+7.9) są dostępne w pierwszej połowie nocy, na południu nieba - odpowiednio w gwiazdozbiorach Ryb i Wodnika.

W listopadzie promieniują dwa silne roje meteorów: Taurydy i Leonidy. Taurydy mają podwójny radiant (południowy –Si północny – N) w gwiazdozbiorze Byka, a maksimum ich aktywności przypada na 5 XI (S) i 12 XI (N). Ten rój meteorów to pozostałość po warkoczu krótkookresowej (obiegała Słońce w ciągu 3,3 lat) komety Enckego, która swego czasu rozpadła się na dwie części.

Obserwuje się przeciętnie z tego roju od 10 do 15 „spadających gwiazd" na godzinę. Stosunkowo często występują też jasne bolidy, wybiegające z obszaru nieba w pobliżu Plejad i Hiad. W tym roku, obserwacjom wieczornym roju (S) będzie przeszkadzał Księżyc podążający do I kwadry, zaś w momencie maksimum roju (N), będzie bliski nowiu, zatem nie będzie przeszkadzał w obserwacjach.

Leonidy zaś, promieniują z konstelacji Lwa, od 10 do 23 listopada (do 20 przelotów/godz.), z maksimum 18 XI. Rój ten związany jest z pozostałością po warkoczu komety Tempel-Tuttle'a. Warunki obserwacyjne tego roju będą dobre, bowiem Księżyc podążając do pierwszej kwadry, nie będzie przeszkadzał obserwatorom w drugiej połowie nocy.

Dysponując wolną chwilą spójrzmy w niebo, niestety najczęściej spowite mgłami i chmurami, o czym dobitnie świadczy takie przysłowie: „Grzmot listopada, dużo zmian pogodowych zapowiada". Zatem u progu grudnia, pogodnego nieba, Państwu i sobie gorąco życzę ■

Zaproszenie

Młodzieżowe Obserwatorium Astronomiczne im. K. Kordylewskiego Niepołomice, ul. M. Kopernika 2 (tel. 12 281 15 61)

Lekcja historii

Monika Bajer
uczennica klasy III F, Gimnazjum w Niepołomicach

Tradycyjnie, uczniowie klas trzecich niepołomickiego gimnazjum pobrali w Auschwitz prawdziwą lekcję historii z II wojny światowej. 13 października, wraz z wychowawcami, pojechaliśmy do Oświęcimia.

Wejście do obozu otwierała brama, na której widniał napis „Arbeit macht frei", czyli „Praca czyni wolnym". W rzeczywistości jednak, ten kto przekroczył próg bramy nie miał szans na wolność, czekała go tam jedynie śmierć i wszelkiego rodzaju tortury. Kolumny więźniów przekraczały tę bramę często przy dźwiękach obozowej orkiestry symfonicznej, która miała dodatkowo wprawić w przygnębiający nastrój.

Po drodze mijaliśmy wiele bloków, w których ludzie przechodzili piekło. Do dwóch z nich weszliśmy, a na ścianach widniały zdjęcia scen, które miały miejsce. Poruszeni tragedią tego miejsca, złożyliśmy kwiaty na dziedzińcu pomiędzy blokami numer 10 i 11 przy „ścianie śmierci". Ścianie, pod którą esesmani w latach 1941-1943 rozstrzelali kilka tysięcy ludzi, bądź wykonywali karę chłosty.

Przemierzając muzeum „patrzyły" na nas setki portretów: kobiet i mężczyzn, starych i młodych. Pod ich nazwiskami widniały nazwy chorób, na które rzekomo „umierali" więźniowie. Jednak w rzeczywistości przyczyną ich śmierci było bicie, zakatowanie, wygłodzenie, wycieńczenie.

Następnie udaliśmy się do Birkenau (Brzezinki), oddalonego o około 3 km od Oświęcimia obozu o powierzchni 140 ha, otoczonego drutem kolczastym pod napięciem. Ujrzeliśmy tam baraki ustawione w rzędach. Nietrudno było sobie wyobrazić, co czuli przebywający tam więźniowie: głód, brzydki zapach dobiegający z „toalety", zimno w zimie czy duchotę w lecie, a także niewygodę. W jednym baraku przebywało około 400 więźniów i powszechny strach: „co z nami będzie?".

Dziękujemy Pani Żanecie Biernat-Tkocz za zorganizowanie wycieczki ■

Do Tuchowa, Dąbrowy i Zalipia

Grażyna Taborska
instruktor Świetlicy Kultury w Podgrabiu

13 października mieszkańcy Podgrabia wyruszyli na kolejną wycieczkę, tym razem do ziemi tarnowskiej.

Odwiedziliśmy Tuchów, miasteczko którego początki sięgają X wieku, kiedy to było ono wsią królewską, podarowaną później benedyktynom tynieckim, których własnością było aż do XIX w. Miasteczko rozkwitło dzięki odkrytym pokładom soli.

Zwiedziliśmy świątynię i klasztor Redemptorystów. Bazylika, wzniesiona w XVII w. na wzgórzu zwanym Lipie, kryje w swych wnętrzach obraz Matki Bożej. Jak głosi legenda w czasie wojen rycerze idący na wojnę pocierali szable, szkaplerze i różańce o ołtarz z obrazem, aby szczęśliwie powrócili, a po powrocie składali wota.

Z Tuchowa wyruszyliśmy do Dąbrowy Tarnowskiej, aby zobaczyć nowo odbudowaną synagogę przeznaczoną na Ośrodek Spotkania Kultur. Obejrzeliśmy ekspozycje poświęcone sakralnej architekturze żydowskiej, chrześcijańskiej i ludowej. Byliśmy na „babińcu" – historycznym miejscu spotkań żydowskich kobiet, skąd z wysokości przez przeszklony taras widokowy oglądaliśmy ornamentykę świątynną tuż przy suficie. Babiniec podzielony jest na dwa piętra – pierwsze to prezentacja portretu zbiorowego dąbrowskich kobiet, drugie to salon mieszczański z typowym wyposażeniem oraz zbiór żydowskich ksiąg. Mieszczą się tutaj Zbiory Muzeum Powiśla Dąbrowskiego.

Ostatnim etapem wycieczki było Zalipie – malowana wieś, gdzie zwyczaj malowania domów narodził się w XIX w. Warto zobaczyć tam całe malowane zagrody, nie tylko domy, ale także płoty, studnie, stajnie, kurniki. My byliśmy w „Zagrodzie Felicji Curyłowej" – przekształconej na muzeum, gdzie we wnętrzu domu niemal każdy drobiazg jest zdobiony malunkami, a cała zagroda ma charakter ludowy ■

Fałszywe wezwania do zapłaty dla firm

Krzysztof Sondel
adiunkt w Zakładzie Prawa na Wydziale Turystyki i Rekreacji, Akademia Wychowania Fizycznego w Krakowie

Uważaj na firmy, które przesyłają oferty handlowe sugerujące, iż jest to dokument urzędowy zobowiązujący przedsiębiorcę do zapłaty określonej kwoty. Tego typu praktyki są bezprawne. Ministerstwo Sprawiedliwości nie tylko ostrzega przed takimi firmami, ale również podejmuje działania mające na celu ich ściganie przez prokuraturę.

Osoby rozpoczynające działalność gospodarczą bardzo często stają się celem bezprawnych działań ze strony innych podmiotów gospodarczych bezwzględnie wykorzystujących fakt braku świadomości prawnej. Ignorantia iuris nocet – nieznajomość prawa szkodzi.

Jednym z nich jest przesłanie oferty handlowej sugerującej, iż jest to dokument urzędowy zobowiązujący przedsiębiorcę do zapłaty określonej kwoty. Ministerstwo Sprawiedliwości nie tylko ostrzega przed takimi firmami, ale również podejmuje działania mające na celu ich ściganie przez prokuraturę.

Tego typu metodami posługuje się m.in. Kancelaria Odpisów z Monitora Sądowego i Gospodarczego, Krajowy Rejestr Pracowników i Pracodawców oraz inne firmy kierujące do przedsiębiorców wezwania do wniesienia opłaty (z dołączonym drukiem przelewu) z tytułu publikacji ogłoszeń na stronach tzw. „Internetowego Rejestru Ogłoszeń Monitora Sądowego i Gospodarczego" albo „Centralnego Rejestru Ogłoszeń Monitora Sądowego i Gospodarczego".

Model biznesowy jest prosty: zarówno tytuł i styl pisma, jego forma oraz zamieszczone w nagłówku godło (tylko podobne do państwowego) sugerują, że jest to pismo urzędowe i przedsiębiorca musi wnieść opłatę, zwykle w wysokości od 100 do 200 zł. Adresaci takich pism stają przed dylematem: płacić czy nie? Z pewnością część z nich, uważając takie pismo za dokument urzędowy zapłaci, pomimo braku takiego obowiązku.

Pierwsza z wymienionych firm, a mianowicie Kancelaria Odpisów z Monitora Sądowego i Gospodarczego nie ma nic wspólnego z Ministerstwem Sprawiedliwości, które wydaje Monitor Sądowy i Gospodarczy. Pisma te stanowią zwykłą ofertę handlową, z której nie ma obowiązku skorzystać! Na czym więc polega wprowadzanie w błąd?

W nagłówku znajduje się „sygnatura sprawy" oraz wyraz „odpis". Poniżej – nazwa nadawcy (Kancelaria Odpisów z Monitora Sądowego i Gospodarczego). Za kuriozalne trzeba uznać zamieszczone obok logo – wizerunek orła z godła Polski, ale bez korony z głową zwróconą w lewo (a nie w prawo).

Przy pobieżnym przeglądaniu korespondencji, takie detale zwykle nie zwracają uwagi i są łatwe do przeoczenia, a dzięki temu uznania takiego pisma za urzędowe, opatrzonego urzędowym godłem.

Z kolei jego tytuł brzmi „Postanowienie". Kancelaria Odpisów „postanawia" udostępnić Elektroniczny Odpis KRS (www.eokrs.pl) adresatowi, w związku z tym „niniejszym wzywa się do wniesienia opłaty aktywacyjnej w kwocie 200 zł w terminie 7 dni od dnia doręczenia niniejszego postanowienia".

Niżej podany jest rachunek bankowy i dane do przelewu. Oprócz tego jest „pouczenie", z którego wynika, że „zaniechanie wniesienia opłaty w terminie 7 dni skutkuje brakiem dostępu do Elektronicznego Odpisu KRS oraz zablokowaniem możliwości pobierania elektronicznej wersji odpisu wzywanego podmiotu". Na zakończenie wskazana jest podstawa prawna w postaci ustawy o Krajowym Rejestrze Sądowym oraz rozporządzenia w sprawie ustroju i organizacji Centralnej Informacji Krajowym Rejestrze Sądowym.

W celu zwiększenia skuteczności takich działań po kilku dniach wysyłane jest ponaglenie, w którym „w związku z brakiem księgowania opłaty aktywacyjnej w wymaganym terminie 7 dni od daty doręczenia postanowienia" wzywa do „niezwłocznego wniesienia opłaty w kwocie 200 zł". Ponadto adresat określany jest jako „zobowiązany", co jest ewidentnym nadużyciem, gdyż nie ciąży na nim jakikolwiek obowiązek w stosunku do nadawcy „ponaglenia". Konieczne wydaje się również podkreślenie, iż powołane podstawy prawne nie nakładają na adresatów żadnych obowiązków w stosunku do nadawcy „postanowień" i „ponagleń".

Rzeczywistość wygląda tak, że za Kancelarią Odpisów z Monitora Sądowego i Gospodarczego stoi jedna ze spółek z o.o. mająca siedzibę w Warszawie i jak wyjaśnia na swojej stronie internetowej jest „wyodrębnioną jednostką organizacyjną w ramach sp. z o.o.". Z treści otrzymanej korespondencji ten fakt nie wynika, gdyż właściwy nadawca się nie ujawnia.

Należy jednoznacznie stwierdzić, że tego typu praktyki są bezprawne. Przepisy Kodeksu spółek handlowych jednoznacznie stanowią, iż aby spółki w pismach i zamówieniach handlowych składanych w formie papierowej i elektronicznej zamieszczały nazwę firmy spółki, jej siedzibę i adres, oznaczenie sądu rejestrowego, w którym przechowywana jest dokumentacja spółki oraz numer, pod którym spółka jest wpisana do rejestru, numer identyfikacji podatkowej (NIP) oraz informację o wysokości kapitału zakładowego.

Zgodnie z art. 595 K.s.h. tylko za te naruszenia członkowie zarządu spółki mogą zostać

dokończenie na str. 42

Od lat po Europie krążą wezwania do zapłaty za rejestrację znaków towarowych, która to „rejestracja" okazuje się być całkowicie bezużytecznym zamieszczeniem znaku w prywatnym wykazie, niedającym żadnej prawnej ochrony.

Co wpływa na wartość nieruchomości?

Agnieszka Wojtas
pośrednik w obrocie nieruchomościami, licencja nr 5928

W czasach kryzysu, kiedy na rynku nieruchomości panuje stagnacja, a ceny nieruchomości spadają, zdarzają się jednak przypadki, że cena niektórych nieruchomości pozostaje niezmieniona, a i tak znajdują one chętnych na zakup. Powstaje więc pytanie jakie czynniki wpływają na wartość nieruchomości, a więc od czego zależy jej wartość rynkowa?

Uczestnicząc w różnych kursach na temat rynku nieruchomości wielokrotnie spotkałam się ze stwierdzeniem, że są trzy czynniki, od których zależy wartość nieruchomości. Po pierwsze lokalizacja, po drugie lokalizacja i po trzecie lokalizacja. I rzeczywiście patrząc na ceny nieruchomości trudno nie zgodzić się z tym stwierdzeniem.

Jednakże lokalizacja nie zawsze znaczy to samo. W dużych miastach podstawowym kryterium lokalizacyjnym jest odległość od ścisłego centrum. I tak na przykład w Krakowie najdroższe będą z pewnością mieszkania na Starym Mieście.

W mniejszych miejscowościach lub na obrzeżach Krakowa z kolei większe znaczenie będzie miała dostępność komunikacyjna. A więc to, jak szybko można się dostać do centrum lub do autostrady. Tereny blisko węzłów autostradowych zwykle mają wyższą wartość od tych, które leżą jedynie w zasięgu średniej jakości dróg lokalnych.

Uczestnicząc w różnych kursach na temat rynku nieruchomości wielokrotnie spotkałam się ze stwierdzeniem, że są trzy czynniki, od których zależy wartość nieruchomości. Po pierwsze lokalizacja, po drugie lokalizacja i po trzecie lokalizacja.

Istnieją także specyficzne miejsca, gdzie kryterium lokalizacyjne jest powiązane z widokiem z okien. I tak, dla nieruchomości w terenach górskich będzie to piękny widok na góry, a nad morzem oczywiście widok na morze. Jest to więc dodatkowy czynnik, który nawet w przypadku mieszkań położonych w tym samym budynku może powodować spore różnice w cenie.

Czynnikiem, który znacząco wpływa na cenę kupowanego mieszkania czy domu jest jego stan i wyposażenie. Dom czy mieszkanie do remontu będzie miało niższą wartość niż mieszkanie zadbane, starannie utrzymane. Można się oczywiście spierać czy zakup mieszkania po remoncie to zawsze lepszy wybór.

O ile kryterium lokalizacyjne jest najważniejsze w przypadku wszystkich rodzajów nieruchomości, niezależnie od tego czy to będzie dom, mieszkanie czy działka, o tyle kolejne cechy są już zależne od tego jakiej nieruchomości dotyczą.

Czynnikiem, który znacząco wpływa na cenę kupowanego mieszkania czy domu jest jego stan i wyposażenie. Dom czy mieszkanie do remontu będzie miało niższą wartość niż mieszkanie zadbane, starannie utrzymane.

Można się oczywiście spierać czy zakup mieszkania po remoncie to zawsze lepszy wybór. Może się przecież zdarzyć, że sprzedający nie trafi w gust kupującego i mimo że mieszkanie dopiero co przeszło remont kupujący będzie chciał wiele rzeczy zmienić, a to wiąże się z dodatkowymi kosztami. Sprzedający jednak nie będzie chciał obniżyć ceny, bo przecież poniósł koszty remontu, które podniosły wartość nieruchomości.

Czy w takim wypadku dojdzie do transakcji – trudno przewidzieć. Wszystko zależy od rodzaju nieruchomości i woli stron. Nie zmienia to jednak obiektywnej zasady, że mieszkanie czy dom w lepszym stanie technicznym jest cenniejsze niż jakaś rudera.

Na wartość mieszkania i domu wpływa również materiał, z którego wybudowany jest budynek. Jest to szczególnie widoczne w przypadku mieszkań w blokach z wielkiej płyty i blokach nowszych, murowanych. Mimo identycznej lokalizacji różnice w cenie mieszkań mogą wahać się nawet do kilkunastu procent. Oczywiście droższe będą mieszkania nowsze.

Jednakże wiek budynku nie zawsze wpływa ujemnie na wartość mieszkania. Trzeba przecież pamiętać o coraz bardziej modnych mieszkaniach w starych kamienicach. W ich przypadku, oprócz lokalizacji istotna jest także historia budynku oraz jej wiek. Zwykle mieszkania w odrestaurowanych kamienicach osiągają zawrotne sumy przy sprzedaży, a historia budynku ma przy tym niemałe znaczenie.

W przypadku działek, spore znaczenie dla ich wartości ma plan miejscowy. Tereny, na których jest aktualnie obowiązujący plan miejscowy są z zasady cenniejsze. Ponadto przeznaczenie działki od razu definiuje jej wartość. Najcenniejsze będą te przeznaczone na tereny komercyjne, a najtańsze rolne, leśne i nieużytki.

Podsumowując warto pamiętać, że czynników wpływających na wartość nieruchomości jest z pewnością więcej. W artykule zostały wymienione tylko te najważniejsze. Ponadto, wartość rynkowa nieruchomości nie zawsze przekłada się na jej wartość dla właściciela. W tym przypadku większe znaczenie mają czynniki subiektywne, a te jak można się domyślić, trudno jednoznacznie zdefiniować ■

Wartość rynkowa nieruchomości nie zawsze przekłada się na jej wartość dla właściciela. W tym przypadku większe znaczenie mają czynniki subiektywne, a te jak można się domyślić, trudno jednoznacznie zdefiniować.

Stalking czyli zagrożona wolność

Tomasz Joniec
komendant Komisariatu Policji w Niepołomicach

Ustawą z dnia 25 lutego 2011 r. o zmianie ustawy Kodeks karny (Dz. U. nr 72, poz.381) do polskiego systemu prawnego wprowadzone zostało nowe przestępstwo tzw. stalking (art.190a kk).

Stalking w polskim prawodawstwie definiowany jest jako uporczywe nękanie lub wzbudzanie uzasadnionego okolicznościami poczucia zagrożenia lub istotne naruszenie prywatności innej osoby lub osoby jej najbliższej. Przedmiotem ochrony nowego przepisu jest przede wszystkim wolność człowieka.

Stalking może stanowić wiele zachowań np. natrętne składanie propozycji spotkań, wspólnych wyjazdów, śledzenie, podążanie za ofiarą, obserwowanie, podglądanie ofiary, przebywanie w okolicy miejsca zamieszkania lub pracy ofiary, wyczekiwanie na ofiarę w miejscu jej pracy lub w okolicy miejsca jej zamieszkania. Stalking jest często powiązany z czynami karalnymi tj. groźbami, znieważeniem czy zniszczeniem mienia.

Ten sam przepis w §2 penalizuje również phishing (wykorzystanie wizerunku lub innych danych osobowych w celu wyrządzenia szkody majątkowej lub osobistej). Wskazane w przepisie pojęcie „dane osobowe", będące przedmiotem wykorzystania, należy rozumieć tożsamo z definicją zawartą w ustawie z 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych.

Stalking może stanowić wiele zachowań np. natrętne składanie propozycji spotkań, wspólnych wyjazdów, śledzenie, podążanie za ofiarą, obserwowanie, podglądanie ofiary, przebywanie w okolicy miejsca zamieszkania lub pracy ofiary, wyczekiwanie na ofiarę w miejscu jej pracy lub w okolicy miejsca jej zamieszkania.

Przepis ten obejmuje m.in. te sytuacje, w których dane innej osoby wykorzystywane są przez sprawcę, np. do złośliwego zamawiania wartościowych towarów lub usług za pomocą sieci teleinformatycznych lub do tworzenia fałszywych kont internetowych, w których umieszczane są informacje „w imieniu" pokrzywdzonego lub sam wizerunek w kontekście, który mógłby mu wyrządzić szkodę osobistą lub majątkową.

Ściganie stalkingu następuje na wniosek pokrzywdzonego. Przestępstwo to zagrożone jest karą pozbawienia wolności do lat trzech, chyba że w wyniku tego przestępstwa pokrzywdzony targnie się na własne życie. W takiej sytuacji przestępstwo to zagrożone jest karą pozbawienia wolności od roku do lat dziesięciu ■

KRONIKA POLICYJNA

Kradzież „na wnuczka"

04.10.12 – kobieta podająca się z krewną chciała wyłudzić od 73-letniej kobiety 10 tys. zł. Około 8:30 w domu 73-letniej mieszkanki Niepołomic zadzwonił telefon. Odezwała się kobieta, zwracając się do niej „ciociu". Kobieta tak naprowadziła rozmowę ze starszą panią, że ta sądziła, iż rozmawia ze swoją krewną.
Oszustka potrzebowała 10 tys. zł. na rzekome obligacje, które kupiła na nazwisko sąsiadki, żeby uniknąć płacenia podatku. Stwierdziła, że musi natychmiast wpłacić te pieniądze bo inaczej obligacje przepadną. Starsza pani zaoferowała niecałe 4 tys. zł. Więcej nie miała. Kobieta kilkakrotnie ponaglała Niepołomiczankę, żeby się spieszyła bo ona ma tylko godzinę na wpłacenie pieniędzy.
Starsza pani dotarła na pocztę z pieniędzmi, miała wysłać czek błyskawiczny. Opowiedziała jednak na jaki cel mają być one przeznaczone. Pracownice poczty ostrzegły starszą panią, że może to być oszustwo. Dzięki ich radom, zadzwoniła do krewnej utwierdzić się w przekonaniu, czy na pewno ona do niej dzwoniła z prośbą o pożyczkę. Oczywiście okazało się, że nikt z rodziny nie dzwonił w sprawie pieniędzy. W ten sposób starsza pani nie straciła swoich oszczędności.

Oszustwo internetowe

04.10.12 – mieszkanka Wieliczki zgłosiła policji, że została prawdopodobnie oszukana przez osobę, która oferowała na jednym z portali aukcyjnych, telefon komórkowy. Zainteresowana kupnem telefonu kobieta skontaktowała się ze sprzedającym poprzez gg. Wzajemnie wymienili się numerami telefonów.
Sprzedający zapewniał, że wyśle towar jak tylko dostanie pieniądze. Kilkakrotnie dopytywał się kobiety, czy już przelała pieniądze bo on czeka z wysyłką. Jeśli dostanie określoną kwotę do 18:00, to zdąży jeszcze wysłać zamówiony telefon i zostanie on w dniu dzisiejszym dostarczony.
Kobieta na wskazane konto przelała ponad 600 zł. Ponowne próby dodzwonienia się do sprzedawcy zakończyły się niepowodzeniem. Kobieta sprawdziła komentarze na temat sprzedającego i okazało się, że nie były pochlebne. Prawdopodobnie mężczyzna oszukał jeszcze inne osoby.

„Ojciec Mateusz" w Niepołomicach

Michał Horkawy
nauczyciel, Szkoła Podstawowa im. Króla Kazimierza Wielkiego

Chyba każdy z nas miał okazję śledzić w telewizji przygody sympatycznego księdza. Mało kto jednak wie, że i Niepołomice mają swojego „Ojca Mateusza".

Zobaczyć go można na ulicach miasta chodzącego w sutannie oraz… odblaskowej, żółtej kamizelce! Charyzmą, poczuciem humoru, ale przede wszystkim empatią i zrozumieniem potrzeb drugiego człowieka bez trudu dorównuje ekranowemu bohaterowi, ma jednak nad nim tę przewagę, że istnieje naprawdę! Dlatego możemy mówić o wyższości Niepołomic nad Sandomierzem, w którym rozgrywa się akcja tego popularnego serialu.

„Ojciec Mateusz" to diakon Mateusz Wójcik, pełniący posługę w kościele Dziesięciu Tysięcy Męczenników, na co dzień uczący również religii w Szkole Podstawowej im. Króla Kazimierza Wielkiego w Niepołomicach, zapytany o powód noszenia tak jaskrawej i rzucającej się w oczy garderoby wyjaśnia:

„Postanowiłem w ten sposób przyłączyć się do Akcji „Odblaskowa Szkoła", w której uczestniczy szkoła, w której uczę. Chcę bowiem swoim przykładem zwrócić uwagę na ważny problem i przypomnieć, że dzieci do 15 roku życia mają obowiązek noszenia elementów odblaskowych. Akcja „Odblaskowa Szkoła" ma

na celu przeciwdziałanie zagrożeniom i niebezpieczeństwom w ruchu drogowym. Uczestniczymy w tej akcji, gdyż chcemy w ten sposób wyrobić u dzieci nawyk noszenia elementów odblaskowych, a także uświadomić rodzicom, jak ważne jest to, by ich dzieci były doskonale widoczne na drodze, ponieważ od tego zależy ich bezpieczeństwo. Chcę świecić dla innych przykładem, dlatego będę chodził do szkoły ubrany w ten sposób każdego dnia" ■

Odblaskowo w Staniątkach

Agnieszka Śledziowska
szkolny koordynator akcji Odblaskowa Szkoła, Szkoła Podstawowa w Staniątkach

Pierwsze tygodnie nowego roku szkolnego to okres szczególny. W tym czasie bardzo dużą uwagę poświęca się bezpiecznej drodze uczniów do szkoły. Tak jest również w Szkole Podstawowej im. Adama Mickiewicza w Staniątkach.

Już od pierwszego dzwonka ruszyły pełną parą działania związane z przystąpieniem szkoły do kolejnej edycji małopolskiego konkursu „Odblaskowa Szkoła". Najmłodsi uczniowie naszej szkoły, z oddziałów przedszkolnych i klas I-III, mieli niepowtarzalną okazję obejrzenia radiowozu policyjnego „od środka", podczas spotkania na temat bezpieczeństwa na drodze. Spotkanie poprowadziła starszy sierżant Magdalena Chwastek z Zespołu d.s. Nieletnich z Komendy Powiatowej w Wieliczce. Przypomniała uczniom podstawowe zasady bezpiecznego poruszania się po drodze i konieczność noszenia przez wszystkie dzieci kamizelek odblaskowych, bądź innych elementów odblaskowych.

Na tym się jednak nie skończyło. Uczniowie spotkali się także z dzielnicowym Zbigniewem Dyjachem. Rozmawiał on z dziećmi na temat bezpiecznego zachowania się na drodze i konieczności noszenia elementów odblaskowych przez uczniów. Na tym samym spotkaniu uczniowie mogli wysłuchać rad Roberta Spyrczynskiego, ze Stowarzyszenia na Rzecz Praw Pieszych w Krakowie. Zwrócił on szczególną uwagę na konieczność noszenia przez wszystkie dzieci i młodzież do 15 roku życia elementów odblaskowych. Na koniec spotkania na uczniów czekała miła niespodzianka – każdy z nich otrzymał odblaskową opaskę na rękę ■

Starszy sierżant Magdalena Chwastek w Szkole Podstawowej w Staniątkach

Pamiętajcie o grobach...

Małgorzata Wrońska
Dział Utrzymania Zieleni, Ośrodek Sportu, Turystyki i Rekreacji w Niepołomicach

Rośliny zimozielone symbolizują wieczność duszy zmarłych. Zwykle zastosujemy je na obwódkę wzdłuż nagrobka, która złagodzi sztywny kształt prostokątnej płyty nagrobkowej i stworzy miniaturowe ogrodzenie. Godny polecenia jest bluszcz pospolity. Jego pędy nie tylko będą okrywać teren, ale także będą wspinać się np. po konstrukcji krzyża symbolizując w ten sposób długowieczność i pamięć o zmarłych.

Listopad jest miesiącem pamięci o zmarłych. Zwykle wtedy zaczynamy porządkowanie i przystrajanie grobów najbliższych. Ja, korzystając z okazji, chciałabym polecić kilka sposobów zagospodarowania miejsc pamięci, by były ozdobą cały rok.

Oczywiście chodzi mi o zastosowanie roślin trwałych. Dobór gatunków i odmian jest trochę skomplikowany. Nie wszystkie rośliny, które się nam podobają, nadają się. Przy wyborze musimy wziąć pod uwagę warunki siedliskowe panujące na cmentarzu, rozmiar i wzrost rośliny, by nie naruszyć konstrukcji nagrobków oraz to aby nie były zbyt wymagające.

Dobrze jest zastosować też rośliny, które coś symbolizują. I tak rośliny zimozielone symbolizują wieczność duszy zmarłych. Zwykle zastosujemy je na obwódkę wzdłuż nagrobka, która złagodzi sztywny kształt prostokątnej płyty nagrobkowej i stworzy miniaturowe ogrodzenie. Na takie obwódki zwykle stosujemy bukszpan wiecznie zielony, krzew długowieczny o powolnym wzroście, łatwo się formujący i nie mający dużych wymagań co do środowiska. Doskonale też znosi zimę.

Drugą rośliną wykorzystywaną do podobnych celów jest barwinek, zimozielona krzewinka wytwarzająca dużo pełzających po ziemi pędów. Przycinanie jej ograniczy rozrost i utworzy ciekawą otoczkę wkoło grobu dodatkowo wiosną obsypaną niebieskimi kwiatami. Barwinek już w średniowieczu był stosowany do nasadzeń przy grobach bo był uważany jako symbol raju, wieczności i nieśmiertelności.

Godną polecenia do zastosowania na grobach rośliną okrywową, zimozieloną jest bluszcz pospolity. Jego pędy nie tylko będą okrywać teren, ale także będą wspinać się np. po konstrukcji krzyża symbolizując w ten sposób długowieczność i pamięć o zmarłych. Bluszcz jest mało wymagającą rośliną lecz najlepiej czuje się w cieniu pod drzewami.

Z powodzeniem możemy też zastosować zimozieloną runiankę czy trzmielinę Fortune'a. Oczywiście do obsadzenia grobu idealnie nadają się zimozielone, miniaturowe formy iglaków o odcieniach jasnozielonych, niebieskich, żółtych czy srebrnych. Lecz takie rośliny są bardzo chodliwym towarem dla hien cmentarnych, nie polecam zatem.

Aby stworzyć nastrój zadumy i smutku przy grobie kogoś bliskiego warto posadzić rośliny o formie płaczącej. Ze względu na ograniczoną powierzchnię muszą to być rośliny karłowe takie jak wierzba 'Iwa' czy Hakuro Nashik oraz miniaturowe formy szczepionej na pniu karagany.

Jeśli nie możemy pozwolić sobie na obwódkę czy sadzenie krzewów z braku miejsca, idealnym rozwiązaniem jest posadzenie bylin i skalników. Bardzo popularne na cmentarzach są astry

zwane potocznie 'Marcinkami' czy chryzantemy, które właśnie zakwitają jesienią i mogą ozdobić grób w czasie Wszystkich Świętych. Niezastąpione są także skalniaki takie jak rojniki, skalnice czy rozchodniki.

Z dużym powodzeniem możemy zastosować do nasadzeń na grobach rośliny jednoroczne. Będą one zdobić teren od wiosny do późnej jesieni. Nie należy się obawiać, że jeśli posadzimy kwiaty na grobie, będziemy je musieli co kilka dni doglądać. Dobrym rozwiązaniem jest hydrożel, który dodajemy do podłoża. Rozsypane granulki mieszamy z ziemią, one mają zdolność magazynowania wody z deszczu czy z podlewania i w czasie suszy udostępniają ją roślinom.

Z roślin sezonowych do nasadzeń na grobach wiosną polecany jest bratek ogrodowy. Będzie ozdobą do lata, kiedy zastąpimy go begonią stale kwitnącą, aksamitką czy sunpatiensem (niecierpek na miejsca słoneczne). Te rośliny będą ozdobą do pierwszych przymrozków.

Ciekawie wyglądają przy grobach trawy ozdobne. Są mało wymagające, dobrze znoszą suszę i pięknymi kwiatostanami zdobią nawet zimą. Najbardziej wskazane są trawy o niskim wzroście takie jak miskanty, mietlica, owies wiecznie zielony itp. Jeśli posadzimy trawę rozplenicę japońską to należy pamiętać o zabezpieczeniu jej przed mrozami.

Na miejsca zacienione warto posadzić paprocie, funkie czy konwalię majową, bardzo ładnie zagają teren.

Mam nadzieję, że wykorzystacie Państwo tych kilka moich porad w zagospodarowaniu zielenią grobów najbliższych. Pamiętajcie jednak, aby nie przesadzić z ilością roślin i ozdób, by grób pierwszego listopada nie wyglądał jak kram odpustowy. Najważniejsza w tym czasie jest pamięć o najbliższych. Jeśli w święto Zmarłych będziecie spacerować po cmentarzu, zapalcie świeczkę na opuszczonym grobie ■

Choroby trzustki

Zbigniew Hauser
lekarz medycyny

Rak trzustki to bardzo złośliwy nowotwór, który w początkowym okresie rozwoju nie daje żadnych objawów. Gdy pojawiają się objawy (bóle brzucha, chudnięcie, stany podgorączkowe, żółtaczka, zapalenie żył kończyn dolnych) proces chorobowy jest już najczęściej na tyle rozwinięty, że pełne wyleczenie nie jest możliwe.

Hormony wydzielane przez trzustkę odpowiadają za gospodarkę węglowodanową i regulują poziom cukru we krwi, a jej zaburzenia najczęściej objawiają się cukrzycą.

Trzustka to gruczoł znajdujący się w brzuchu, w przestrzeni pozaotrzewnowej. Waży 60-100 gram i składa się z głowy, trzonu i ogona. Funkcją trzustki jest produkcja hormonów oraz enzymów trawiennych. Hormony wydzielane przez trzustkę odpowiadają za gospodarkę węglowodanową i regulują poziom cukru we krwi, a jej zaburzenia najczęściej objawiają się cukrzycą.

Enzymy trzustkowe z kolei konieczne są do prawidłowego trawienia białek, tłuszczów, węglowodanów w przewodzie pokarmowym do którego są wydzielane.

Zapalenie trzustki może przebiegać jako ostre lub przewlekłe.

Ostre zapalenie trzustki (OZT)

Ciężkie schorzenie obarczone dużą śmiertelnością (ok. 10%) i może przebiegać w postaci łagodnej (najczęściej) lub ciężkiej, w której występują powikłania w postaci martwicy, torbieli rzekomych, ropni, zapalenia otrzewnej.

Najczęstsze przyczyny ostrego zapalenia to choroby pęcherzyka żółciowego (**kamica oraz alkohol**), razem stanowią ponad 80% przyczyn OZT. Rozwój procesu zapalnego wynika z uaktywnienia enzymów trzustkowych nie w przewodzie pokarmowym, gdzie służą do trawienia pokarmów, ale już w samej trzustce, co powoduje uszkodzenie i niszczenie samej trzustki oraz narządów sąsiadujących.

OZT manifestuje się nagłym bardzo silnym bólem brzucha w środkowej, górnej jego części, wymiotami, osłabieniem pracy jelit, twardym deskowatym brzuchem (objawy otrzewnowe), gorączką, dreszczami, czasem żółtaczką, spadkiem ciśnienia, zaburzeniami świadomości, aż do śpiączki, zaburzeniami krzepnięcia krwi.

W diagnostyce OZT wykorzystuje się badania laboratoryjne (m.in. poziom amylazy we krwi i moczu), usg jamy brzusznej, tomografię komputerową, endoskopię rtg.

Leczenie zachowawcze to postępowanie żywieniowe – w ciężkiej postaci żywienie wyłącznie dojelitowe lub pozajelitowe – w postaci kroplówek, leczenie bólu czasami z wykorzystaniem bardzo silnych leków, antybiotyków. Leczenie zabiegowe to czasami poszerzenie ujścia dróg żółciowych i trzustkowych (sfinkterotomia). Leczenie operacyjne polega na usuwaniu ognisk zakażonej martwicy trzustki, usuwaniu ropni trzustki, torbieli, przetok.

Często stwierdzana podczas OZT kamica dróg żółciowych wymaga w późniejszym czasie po ustąpieniu stanu zapalnego leczenia operacyjnego.

Leczenie OZT jest bardzo kosztowne i powinno być prowadzone w bardzo dobrze wyposażonych oddziałach chirurgicznych. Chorzy w trackie OZT znacznie chudną najczęściej 10-20 kg.

Przewlekłe zapalenie trzustki (PZT)

Przewlekły stan zapalny trzustki jest schorzeniem o wieloletnim przebiegu mającym tendencje do okresowych zaostrzeń. Rozwijają się najczęściej w następstwie:

- wcześniej przebytego ostrego zapalenia trzustki, nadużywania alkoholu,
- przewlekłych stanów zapalnych dróg żółciowych i schorzeń utrudniających odpływ żółci i soku trzustkowego,
- wrzodu żołądka drążącego do trzustki.

Objawy PZT to nawracające tępe bóle brzucha, wzdęcia szczególnie po tłustych pokarmach, biegunki z niestrawionymi resztkami pokarmów, z domieszką tłuszczów, stopniowe chudnięcie, cukrzyca.

Badania diagnostyczne podobne jak w OZT.

Leczenie to postępowanie dietetyczne z ograniczeniem tłuszczów, używek oraz przyjmowanie w postaci tabletek enzymów trzustkowych, ułatwiających trawienie, prowadzenie zdrowego, higienicznego trybu życia.

Torbiele trzustki

To zbiorniki płynu zawierające wydzielinę trzustkową. Mogą być zlokalizowane wewnątrz trzustki lub na zewnątrz. Dzielimy je na prawdziwe posiadające torebkę oraz rzekome (ponad 90%).

Torbiele rzekome mogą przebiegać w sposób ostry w przebiegu OZT lub przewlekły w PZT. Torbiele trzustki są przyczyną dolegliwości bólowych, dyskomfortu w jamie brzusznej, wymiotów, chudnięcia.

W diagnostyce wykorzystuje się badania laboratoryjne, usg, tomografię komputerową, badania endoskopowe z kontrastem. Ok 50% ostrych torbieli zmniejsza się i zanika samoistnie, natomiast przewlekłe torbiele rzadko zanikają. W leczeniu stosuje się drenaż przezskórny torbieli pod kontrolą usg lub drenaż wewnętrzny za pomocą endoskopu. Przetrwałe torbiele utrzymujące się powyżej 12 tygodni wymagają leczenia operacyjnego.

Rak trzustki

To bardzo złośliwy nowotwór, który w początkowym okresie rozwoju nie daje żadnych objawów. Gdy pojawiają się objawy (bóle brzucha, chudnięcie, stany podgorączkowe, żółtaczka, zapalenie żył kończyn dolnych) proces chorobowy jest już najczęściej na tyle rozwinięty, że pełne wyleczenie nie jest możliwe.

Przyczyny: nadal nie wiadomo dlaczego, aż 80% chorych na raka trzustki ma wcześniej cukrzycę. Inne przyczyny to dieta bogata w tłuszcze, korzystanie z używek, a także w pewnym stopniu czynniki genetyczne.

Leczenie polega na chemioterapii, radioterapii i leczeniu chirurgicznym. Niestety często możliwe jest tylko leczenie objawowe i paliatywne ■

Jak wzywać pogotowie

Dyrektor Samodzielnej Publicznej Stacji Pogotowia Ratunkowego w Niepołomicach pragnie poinformować mieszkańców Gminy i Miasta Niepołomice o wdrażanym od maja 2012r. projekcie Wojewody Małopolskiego pt „Budowa zintegrowanych systemów informatycznych do zarządzania i monitoringu satelitarnego w Małopolsce".

Jednym z głównych założeń projektu stało się utworzenie Scentralizowanej Dyspozytorni Medycznej nr 1 w Krakowie.

Mieszkańcy naszego miasta i gminy oraz gminy Kłaj chcąc uzyskać pomoc poprzez numer alarmowy 999 i 112 zostają bezpośrednio połączeni z centralną dyspozytornią w Krakowie, która dysponuje Zespołami Ratownictwa Medycznego w prawie całej Małopolsce oraz naszymi – S-17 (zespół specjalistyczny) i P-21 (zespół podstawowy) stacjonującymi w Niepołomicach, ul. Korczaka 1.

Dojazd do pacjenta po zadysponowaniu ZRM nie uległ zmianie.

Jednocześnie informuję, że ambulatorium SP SPR Niepołomice od 2003 jest nieczynne. Porady ambulatoryjne udziela Opieka Całodobowa działająca w Przychodni Rejonowej w Niepołomicach ul. Korczaka 1, tel. 12 350 26 00 i 12 281 10 05.

Pacjent, który uległ wypadkowi lub jest w stanie nagłego zagrożenia życia wzywa karetkę tylko i wyłącznie telefonicznie, na numery alarmowe 999 i 112.

Dyrektor SP *SPR Niepołomice*
*Lek. med. Bo*gusław Pilch

Zbadaj ciśnienie. Lecz nadciśnienie

dr hab. med. Katarzyna Stolarz-Skrzypek
adiunkt, I Klinika Kardiologii i Nadciśnienia Tętniczego, Uniwersytet Jagielloński, Collegium Medicum

Stale podwyższone ciśnienie tętnicze przyspiesza rozwój miażdżycy i jest jedną z głównych przyczyn innych chorób układu krążenia, takich jak zawał serca, udar mózgu czy niewydolność serca, które stanowią pierwszą przyczynę zgonów w Polsce. Te choroby są często pierwszą manifestacją choroby nadciśnieniowej.

W najbliższych tygodniach rozpoczną się kolejne badania układu krążenia prowadzone przez I Klinikę Kardiologii i Nadciśnienia Tętniczego Uniwersytetu Jagiellońskiego Collegium Medicum wśród losowo wybranych rodzin.

Obserwacja rozpoczęła się w 1998 r. europejskim programem badania genów w nadciśnieniu tętniczym „European Project on Genes in Hypertension" (EPOGH), kierowanym przez prof. Kalinę Kawecką-Jaszcz. Krakowscy kardiolodzy, kierując się przykładem Leuven w Belgii, gdzie podobna obserwacja populacji trwa już ponad 25 lat, po odpowiednim przeszkoleniu w tym ośrodku, prowadzili pomiary ciśnienia tętniczego, wykonywali badania EKG, oznaczali poziom cukru i cholesterolu we krwi, badali wydalanie sodu z moczem (co pozwala określić spożycie soli), a u części osób wykonywali również badania serca i naczyń: badanie echokardiograficzne, ocenę przepływów w tętnicach szyjnych, ocenę sztywności naczyń.

Do tych samych rodzin wróciliśmy w latach 2006-2007, aby ponownie ocenić stan układu krążenia u uczestników naszego badania. Obecnie współpraca z ośrodkiem w Leuven kontynuowana jest przez prof. Danutę Czarnecką, obecnego kierownika kliniki, a osobą bezpośrednio odpowiedzialną za badania prowadzone na terenie Miasta i Gminy Niepołomice jest autorka artykułu, wielu osobom znana już z poprzednich etapów badania.

Zaangażowanie kliniki w badania międzynarodowe przyczyniło się do przyznania ośrodkowi tytułu Centrum Doskonałości Leczenia Nadciśnienia przez Europejskie Towarzystwo Nadciśnienia Tętniczego. Przez wszystkie te lata działania badawcze kliniki spotykały się z wyjątkową pomocą organizacyjną ze strony Burmistrza Miasta i Gminy Niepołomice. Nadchodzące badania mają również poparcie burmistrza Romana Ptaka.

Prowadzone już przez kilkanaście lat badanie umożliwiło wykrycie u szeregu osób podwyższonego ciśnienia, cukrzycy, wysokiego cholesterolu, wad serca – a tym samym ich leczenie, zanim wystąpią niekorzystne powikłania. Przebadaliśmy ok. 220 osób należących do 60 rodzin.

Nadciśnienie tętnicze to najczęstsza choroba układu krążenia, należy do pięciu najczęściej występujących chorób przewlekłych. Dotyka ono ok. 30% populacji, a jego występowanie wzrasta wraz z wiekiem – cierpi na nią ponad 50% osób powyżej 50 roku życia.

Stąd nasze zainteresowanie długoterminową obserwacją tej samej grupy osób – osoby które miały w poprzednich badaniach ciśnienie wysokie prawidłowe (ciśnienie skurczowe w granicach 130-139 mm Hg lub rozkurczowe 85-89 mm Hg) są szczególnie zagrożone rozwojem

nadciśnienia i wymagają również okresowej oceny obecności jego powikłań.

W Polsce jest około 10,5 mln osób z nadciśnieniem tętniczym, a kolejne 8,9 mln jest zagrożonych rozwojem tej choroby. Co trzeci Polak z nadciśnieniem tętniczym nie jest świadomy swojej choroby. Taka sytuacja wynika głównie z podstępnego przebiegu tej choroby, najczęściej bowiem przez pierwszych kilka lat pacjent nie skarży się na żadne dolegliwości. Jednocześnie jego narządy ulegają postępującemu, nieodwracalnemu uszkodzeniu.

Stale podwyższone ciśnienie tętnicze przyspiesza rozwój miażdżycy i jest jedną z głównych przyczyn innych chorób układu krążenia, takich jak zawał serca, udar mózgu czy niewydolność serca, które stanowią pierwszą przyczynę zgonów w Polsce. Te choroby są często pierwszą manifestacją choroby nadciśnieniowej.

U zdecydowanej większości (ponad 90%) osób nadciśnienie ma charakter pierwotny, tzn. nie udaje się określić konkretnej przyczyny jego powstania, którą da się usunąć interwencją medyczną. Uważa się, że w rozwoju choroby odgrywają rolę czynniki genetyczne i środowiskowe. Pozostałe 10% osób z nadciśnieniem ma tzw. nadciśnienie wtórne, kiedy można wskazać przyczynę choroby, np. choroby nerek, naczyń lub gruczołów dokrewnych.

Ze względu na złożoność nadciśnienia tętniczego jego leczenie nie jest jednorodne i zależy od jego przyczyn, od wysokości wartości ciśnienia, na jakie inne choroby cierpi pacjent i czy występują inne czynniki ryzyka chorób układu krążenia.

U młodego pacjenta z niewielkim nadciśnieniem tętniczym i niskim ryzykiem sercowo-naczyniowym można początkowo rozważyć jedynie zmiany stylu życia. Ograniczenie spożycia sodu w diecie, zaprzestanie palenia tytoniu, redukcja nadmiernej masy ciała, zwiększenie codziennej aktywności fizycznej pozwoli obniżyć ciśnienie tętnicze bez konieczności zażywania leków.

Z kolei u pacjenta obciążonego już chorobą sercowo-naczyniową nawet niskie wartości ciśnienia wymagają, oprócz zmiany w stylu życia, włączenia leczenia farmakologicznego.

Obecnie lekarze dysponują wieloma lekami skutecznie obniżającymi ciśnienie tętnicze. Wybór leku zależy od indywidualnego profilu danego pacjenta – od tego ile ma lat, na jakie inne choroby choruje, jakie jest u niego ryzyko groźnych powikłań nadciśnienia, jaka jest jego indywidualna tolerancja danego leku. Lekarz dobiera leki do konkretnego pacjenta – inne będą dla chorego na cukrzycę, inne dla pacjenta, który przebył zawał serca lub cierpi na zaburzenia rytmu serca.

Leczenie nadciśnienia trwa całe życie, a jednym z najważniejszych elementów terapii, jest dobra komunikacja lekarza z pacjentem oraz systematyczne pogłębianie wiedzy pacjenta na temat tej choroby. Działania te przyczyniają się do lepszej współpracy pomiędzy lekarzem a chorym, a większa świadomość pacjenta na temat jego choroby utwierdza go w stałym przyjmowania leków, co ostatecznie prowadzi do wydłużenia życia w zdrowiu.

Warto więc mierzyć ciśnienie – zdrowi co najmniej raz w roku – aby wiedzieć, czy nie przekracza ono wartości powyżej której rozpoznajemy nadciśnienie (140/90 mmHg).

Osobną kwestią pozostaje, czy możemy się uchronić od wystąpienia nadciśnienia? Powszechne przekonanie wskazuje, że jeżeli mamy nadciśnienie, to „odziedziczone" po rodzicach. Jest w tym trochę prawdy, ale badania prowadzone w Niepołomicach uzmysłowiły nam, że samo obciążenie rodzinne nadciśnieniem nie wystarczy – oprócz czynników dziedzicznych potrzebne są również niekorzystne warunki środowiska, w którym ta wrodzona skłonność do rozwoju nadciśnienia się ujawni.

Podstawowym czynnikiem podnoszącym ciśnienia jest nadwaga i otyłość, ale także dalsze przybieranie na wadze. Nadmierne spożycie alkoholu, palenie papierosów, nieprawidłowa dieta zawierająca za mało warzyw i owoców, za dużo kalorii oraz siedzący tryb życia, brak aktywności fizycznej to kolejne przykłady naszego postępowania, którym możemy doprowadzić do rozwoju nadciśnienia i narazić się na jego niekorzystne groźne skutki takie jak zawał serca czy udar mózgu.

Mamy nadzieję, że nasze działania przyczynią się do popularyzacji wiedzy o nadciśnieniu tętniczym i innych chorobach układu krążenia, zwrócenia uwagi na własne zdrowie i edukacji na temat zachowań prozdrowotnych w społeczeństwie Miasta i Gminy Niepołomice ■

Warto mierzyć ciśnienie – zdrowi co najmniej raz w roku – aby wiedzieć, czy nie przekracza ono wartości powyżej której rozpoznajemy nadciśnienie (140/90 mmHg).

Podstawowym czynnikiem podnoszącym ciśnienia jest nadwaga i otyłość, ale także dalsze przybieranie na wadze. Nadmierne spożycie alkoholu, palenie papierosów, nieprawidłowa dieta zawierająca za mało warzyw i owoców, za dużo kalorii oraz siedzący tryb życia, brak aktywności fizycznej to kolejne przykłady naszego postępowania, którym możemy doprowadzić do rozwoju nadciśnienia i narazić się na jego niekorzystne groźne skutki takie jak zawał serca czy udar mózgu.

dokończenie ze str. 35

ukarani grzywną do 5.000 zł. Identyczna sankcja grozi za naruszenie obowiązku wynikającego z art. 34 ustawy o Krajowym Rejestrze Sądowym, który wymaga podawania w pisemnych oświadczeniach kierowanych do oznaczonych osób lub organów w zakresie swojej działalności, oprócz wskazanych wcześniej elementów, także formy prawnej wykonywanej działalności.

Kolejnym złamaniem prawa, tym razem ustawy o świadczeniu usług droga elektroniczną, jest pobieranie opłaty (200 zł) za umieszczenie danych z KRS na portalu www.eokrs.pl, który nazywany jest Elektronicznym Odpisem KRS.

Wspomniana ustawa wymaga ujawnienia regulaminu świadczenia usług drogą elektroniczną oraz informacji dotyczących zasad przetwarzania danych osobowych, których pismo nie zawiera.

Na zakończenie trzeba podkreślić, że nie jest możliwe wyeliminowanie praktyk mających na celu wyłudzenie pieniędzy od przedsiębiorców za pomocą wprowadzających w błąd pism, maili czy ofert telefonicznych. Od lat po Europie krążą wezwania do zapłaty za rejestrację znaków towarowych, która to „rejestracja" okazuje się być całkowicie bezużytecznym zamieszczeniem znaku w prywatnym wykazie, niedającym żadnej prawnej ochrony ■

Błędy i wady postawy u dzieci i młodzieży – I

dr Aleksander Bator
nauczyciel akademicki fizjoterapii; Gabinety Lekarskie „KOBAMED" w Niepołomicach

Postawę dziecka możemy ocenić dopiero przy pierwszych samodzielnych próbach stania. Kręgosłup posiada już wtedy wykształcone przodowygięcie w odcinku szyjnym i lekkie tyłowygięcie w odcinku piersiowo-lędźwiowym.

Plecy małego dziecka są lekko zaokrąglone lub zupełnie płaskie, kończyny dolne ustawione w lekkim zgięciu w stawach biodrowych i kolanowych. Brzuch w związku z bardzo słabymi mięśniami wchodzącymi w skład jego ściany jest mocno uwypuklony.

Zmiany w postawie u dziecka w okresie przedszkolnym postępują powoli i polegają na coraz wyraźniejszym kształtowaniu się przodowygięcia kręgosłupa w odcinku lędźwiowym (lordoza lędźwiowa) oraz stopniowym zmniejszaniu nadmiernego uwypuklenia brzucha.

Postawa ciała typowa dla danego okresu rozwoju (wg D. Tylmana):

- postawa dziecka w wieku 18 miesięcy,
- postawa dziewczynki 6-letniej,
- postawa chłopca 8-letniego,
- postawa chłopca w okresie dojrzewania płciowego,
- postawa dorosłego mężczyzny.

W okresie szkolnym należy zwrócić uwagę na **dwa okresy krytyczne** w kształtowaniu postawy ciała dziecka, gdyż wtedy właśnie powstaje lub ujawnia się najwięcej wad postawy.

Pierwszy z nich przypada na wiek 6-7 lat i związany jest ze zmianą trybu życia dziecka. Istota tej zmiany tkwi w przejściu ze swobodnego w dużej mierze, indywidualnie regulowanego przez dziecko reżimu ruchu-wysiłku i odpoczynku, w narzucony kilkugodzinny system przebywania w pozycji siedzącej, często w niewłaściwych ławkach szkolnych.

Z kolei **drugi okres** w kształtowaniu postawy ciała dziecka przypada na wiek pokwitania, charakteryzujący się intensywnym przyrostem wysokości ciała. Jest to tzw. skok pokwitaniowy.

Zaczyna się on wzrostem kończyn dolnych, a w rok później tułowia. Narusza to dotychczasową równowagę, zmienia proporcje ciała oraz istniejący uprzednio układ środków jego ciężkości. Poprzednie czucie i nawyk postawy są nieadekwatne do zmienionych warunków morfologicznych. Siła mięśni odpowiedzialnych za postawę ciała jest niewystarczająca do jej stabilizacji w tych warunkach, gdyż szczyt jej przyrostu następuje około 14 miesięcy po szczycie wzrastania wysokości. Brzuch znów się uwypukla, plecy są często nadmiernie okrągłe. Głowa pochylona ku przodowi stwarza wrażenie zbyt ciężkiej w stosunku do utrzymującej jej szyi.

Koniec okresu dojrzewania, to równocześnie ponowne kształtowanie się dobrej postawy. Następuje ostateczne uformowanie przodowygięcia w odcinku lędźwiowym kręgosłupa, brzuch znowu staje się płaski, silnie rozwija się tkanka mięśniowa.

Do najczęstszych wad postawy należą: **wady kręgosłupa w płaszczyźnie strzałkowej oraz skoliozy**. Istotą wad kręgosłupa w plaszczyźnie strzałkowej jest pogłębienie lub zmniejszenie fizjologicznych wygięć kręgosłupa.

Najczęściej występują cztery postacie tych wad:

- pogłębienie kifozy piersiowej, tzw. plecy okrągłe,
- pogłębienie lordozy lędźwiowej, tzw. plecy wklęsłe,
- pogłębienie kifozy piersiowej i lordozy lędźwiowej, tzw. plecy okrągło-wklęsłe,
- brak fizjologicznych wygięć kręgosłupa, tzw. plecy płaskie.

O skoliozach mówimy w przypadku bocznego skrzywienia kręgosłupa. To choroba, która polega na wielopłaszczyznowym odchyleniu linii kręgosłupa od stanu prawidłowego.

Odchylenie to występuje w płaszczyznach:

- czołowej – kręgosłupa wygina się w bok, lewo lub prawo,
- strzałkowej – pogłębia się wygięcie lordotyczne lub ki fotyczne,
- poprzecznej – następuje rotacja kręgów, co prowadzi do powstania garbu ■

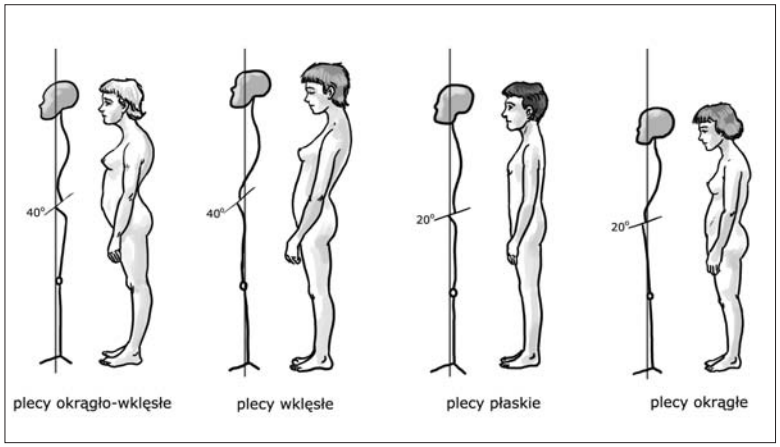

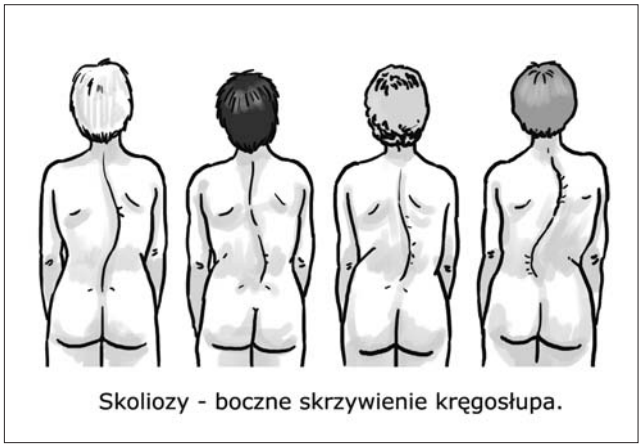
Skoliozy - boczne skrzywienie kręgosłupa.

Owoce i warzywa – na zdrowie!

Magdalena Urban
Poradnia Dobry Dietetyk

Czas od jesieni do wiosny to okres kiedy pogoda wystawia nas na próbę. Dlatego by nie dać się jesiennym infekcją i w naturalny sposób wzmocnić odporność organizmu postaw na zdrowa dietę, bogatą w warzywa i owoce w różnej formie.

By uchronić organizm przed dawką kolejnego antybiotyku, już dziś zadbaj o swoją odporność i zmień dietę na zdrową, postaw na regularny tryb życia oraz ruch na świeżym powietrzu.

Okres jesienno-zimowy to czas, w którym najbardziej narażeni jesteśmy na przeziębienie i grypę. Szybko zapadający zmierzch, zimno, wiatr, deszcz i zmęczenie wpływają na osłabienie naszej odporności przez co stajemy się bardziej podatni na infekcje wirusowe i bakteryjne.

Przeziębienie to nic innego, jak infekcja górnych dróg oddechowych. Do zarażenia dochodzi bardzo szybko podczas kontaktu z osobą kichająca i kaszlącą, która wyrzuca z siebie tysiące wirusów. Po wniknięciu wirusów do ustroju organizm uruchamia mechanizmy obronne.

Pierwsza faza przeziębienia objawia się gorączką, bólem oraz rozszerzeniem naczyń, co powoduje wyciek z nosa tzw. kataru. W kolejnej fazie dochodzi do zmiany charakteru wydzieliny z nosa, kaszlu, uczucia rozbicia i osłabienia wynikającego z odwodnienia organizmu.

Ostatnią fazą przeziębienia jest zakażenie bakteryjne i jego powikłania. Utrzymujący się stan gorączkowy oraz rozszerzenie procesu zapalnego poza jamę nosowo-gardłową na zatoki, ucho, oskrzela i płuca zmusza do rozpoczęcia kuracji antybiotykowej.

Czas od jesieni do wiosny to okres kiedy pogoda wystawia nas na próbę. Dlatego by nie dać się jesiennym infekcją i w naturalny sposób wzmocnić odporność organizmu postaw na zdrowa dietę, bogatą w warzywa i owoce w różnej formie.

Najlepsza profilaktyka w przeziębieniach to wspomaganie **witaminą C**. Jej główne źródła to:

- owoce dzikiej róży, jagodowe, cytrusowe,
- warzywa kapustne, papryka, pomidory, ziemniaki, chrzan, natka pietruszki.

Ważną misję w budowaniu odporności odgrywa również **żelazo**. Obfita w żelazo jest wątróbka, chude czerwone mięso, żółtko jaja, pieczywo pełnoziarniste, grube kasze i otręby. Najlepiej przyswajalnym źródłem żelaza są produkty zwierzęce, jednak można również poprawić przyswajalność żelaza z produktów roślinnych, spożywając je razem z bogatymi w witaminę C warzywami i owocami.

Istotnym, ze względu na wzmacnianie odporności, składnikiem mineralnym jest **cynk**. Bogatym źródłem tego pierwiastka są pestki dyni, a w codziennej diecie są to produkty z pełnego ziarna: pieczywo razowe, chleb graham, kasza gryczana, brązowy ryż, pełnoziarnisty makaron i płatki owsiane. Cynk znajdziemy również w morskich rybach oraz owocach morza. Warto również sięgać po te produkty dlatego, że są świetnym źródłem innych ważnych dla odporności składników, czyli niezbędnych nienasyconych kwasów tłuszczowych. NNKT wpływają na namnażanie prostaglandyn pobudzających układ odpornościowy do działania.

Mówiąc o wzmacnianiu odporności warto wspomnieć również o **selenie**, który ma olbrzymie znaczenie dla prawidłowego funkcjonowania układu immunologicznego poprzez zwiększanie liczby przeciwciał i utrudnianie namnażania drobnoustrojów chorobotwórczych. Dlatego warte polecenia jest zwiększenie spożywania otrębów, kiełków, orzechów, ryb i owoców morza.

Często polecanymi w okresie jesienno-zimowym naturalnymi antybiotykami są **czosnek i cebula**. Ze względu na wysoką zawartość allicyny hamują one rozwój patogennych bakterii, a także wirusów i grzybów. Nie zapominajmy jednak że czosnku nie należy łączyć z lekami takimi jak aspiryna.

Chcąc unikać przeziębień i innych infekcji, oprócz wprowadzenia zdrowego stylu życia warto wyeliminować ze swojego życia czynniki osłabiające odporność:

- palenie tytoniu,
- nieregularne odżywianie,
- nadużywanie alkoholu,
- nieregularny tryb życia,
- stresy i napięcia emocjonalne,
- częste podróże i zmiany klimatu,
- antybiotykoterapia ■

Skóra i włosy na zimę

Sylwia Peretti-Sikorska
Alpina Day Spa

Trzeba pamiętać o trzech sprawach: regeneracja, ochrona, pielęgnacja. Zimą w domowym zaciszu warto zastąpić zwykły żel do mycia twarzy jego kremową wersją, która wzmocni naszą skórę.

Najcięższym okresem dla naszej skóry i włosów są lato i zima. Dlatego w okresach przejściowych, a szczególnie przed zimową porą, warto zadbać o właściwą pielęgnację ciała i zdrową dietę, by cera była promienna, odżywiona i nawilżona.

Zyskają na tym również włosy. Jesień i zima to szczególny okres w pielęgnacji skóry. Niska wilgotność powietrza i gwałtowne zmiany temperatury wysuszają naszą skórę i powodują pojawianie się zmarszczek. Jak zatem dbać o skórę jesienią i zimą? Właśnie wtedy skóra jest szczególnie narażona na wpływ niekorzystnych czynników atmosferycznych.

Szkodliwe są dla niej nie tylko wiatr i mróz, ale też suche powietrze w ogrzewanych pomieszczeniach. Centralne ogrzewanie utrzymuje niską wilgotność powietrza, co powoduje wyparowywanie naturalnej wilgoci ze skóry, co w połączeniu z ostrymi warunkami na zewnątrz powodują, że skóra staje się bardziej wrażliwa, powinna mieć wtedy podwójną ochronę. Po pierwsze dlatego, że jest zmęczona po letnich upałach, a po drugie, z powodu chłodu, wiatru i deszczu.

KUPON RABATOWY

Alpina Day Spa

ul. Piaski 113, 32-003 Podłęże
(nad Lewiatanem)

www.alpinadayspa.pl

35% na mikrodermabrazię diamentową

Trzeba pamiętać o trzech sprawach: regeneracja, ochrona, pielęgnacja. Zimą w domowym zaciszu warto zastąpić zwykły żel do mycia twarzy jego kremową wersją, która wzmocni naszą skórę. Większość z nas potrzebuje nawilżania jednak nie jest łatwo dobrać właściwy krem. Sam fakt, że produkt kosztuje więcej czy jest bardziej kremowy nie musi oznaczać, że jest bardziej efektywny.

Nawilżające serum użyte pod krem odżywi niższe partie komórek, więc kiedy dotrą do powierzchni będą nawilżone, odżywione i jaśniejsze. Kupując zimowe kosmetyki szukajmy naturalnych organicznych produktów bogatych w olejki z niezbędnymi kwasami tłuszczowymi. Również masaż pozwoli składnikom lepiej wnikać i efektywniej działać.

Jeżeli mamy problemy z trądzikiem zazwyczaj nasilają się one właśnie jesienią i zimą kiedy różnice temperatur dodatkowo pobudzają skórę. Dlatego starajmy się utrzymywać ją w możliwie stałej temperaturze przez zredukowanie spożywania gorących napojów, ostrych potraw, alkoholu.

Oto kilka rad, które pomogą naszej skórze przetrwać ten czas.

- Wybierajmy kosmetyki z zawartością: gliceryny, d-pantenolu, hydrolizatów protein, kwasu hialuronowego i glikolu propylenowego.
- Jeden-dwa razy w tygodniu stosujmy intensywne maski o właściwościach odżywczych i regenerujących. W gabinecie kosmetycznym zalecane jest wykonanie zabiegu sonoforezy. Polega on na wprowadzeniu w głąb skóry składników aktywnych. Mogą to być różnorodne witaminy, dzięki którym skóra się wzmocni i zregeneruje.
- Kolejną ważną dla skóry substancją jest retinol – pochodna witaminy A. Pobudza on skórę do budowy nowych komórek i produkcji kolagenu, odpowiedzialnego za sprężystość skóry, dzięki czemu odmładza skórę i likwiduje zmarszczki oraz przebarwienia.
- Zimą pamiętaj, aby wybierać kremy na bazie olejków, nie wody, gdyż może ona zamarzać, powodując uszkodzenia skóry. Co więcej, krem na bazie olejku tworzy dodatkową warstwę ochronną, która utrzymuje się na skórze znacznie dłużej niż w przypadku kremu na bazie wody.
- Słońce zimą jest równie niebezpieczne jak latem; od śniegu odbija się 80 procent promieni UV, a osłabiona skóra jest szczególnie wrażliwa. Dlatego kosmetyki stosowane w okresie zimowym, oprócz składników odżywczo-ochronnych, powinny zawierać wysokie filtry przeciwsłoneczne.
- Rada dla mężczyzn. Jesień to czas trudny także dla waszej skóry. Jeśli nie chcecie używać kremu do twarzy, to przynajmniej zamieńcie wodę po goleniu na balsam.

Zastosuj się do tych rad, a w zamian skóra odwdzięczy ci się pięknym wyglądem i bez szwanku przetrwa do wiosny. Pamiętajmy że odpowiednia pielęgnacja jesienią jest naprawdę istotna. Zregenerowana zabiegami skóra będzie bardziej odporna. Z pewnością pomoże jej to lepiej znieść zimową porę roku.

Rada dla mężczyzn. Jesień to czas trudny także dla waszej skóry. Jeśli nie chcecie używać kremu do twarzy, to przynajmniej zamieńcie wodę po goleniu na balsam.

Rozwiązanie zadania z III okładki

Odpowiedzi: Rebus:Listopad
C) 24.- Różnica między kolejnymi liczbami w szeregu zwiększa się o jeden.

Mamy mistrzów świata!

Joanna Musiał

„To nasz największy sukces w karierze. Przerwaliśmy hegemonię Włochów, zaczęliśmy tworzyć nową historię" – powiedział Paweł Janusz po starcie w XVI Mistrzostwach Świata w Karate Tradycyjnym.

Wraz z Michałem Januszem i Rafałem Wajdą zostali mistrzami świata w kata drużynowym. Ponadto Paweł Janusz zdobył złoty medal w kata indywidualnym. Zawody rozegrano 6-7 października w hali Atlas Arena w Łodzi.

- Osiągnąłem zamierzony cel, jakim były złote medale w obu konkurencjach. Warto podkreślić, że sukces ten jest okupiony olbrzymią pracą, między innymi w magicznym miejscu jakim jest Centrum Japońskich Sportów i Sztuk Walki „Dojo-Stara Wieś" – skomentował swoje występy Paweł Janusz.

Niepołomicka drużyna w finale pokonała ekipę z Włoch w składzie: Mirko Saffioti, Fabio Cattaneo, Alessandro Barone, przerywając ich wieloletnią, dobrą passę. Do tej pory największym sukcesem zawodników z niepołomickiej AKT były brązowe medale w MŚ w 2008 roku na Litwie i w ME w 2009 roku we Włoszech oraz wicemistrzostwo świata w 2010 roku (Brazylia) i mistrzostwo Europy w 2011 (Jerozolima).

Paweł Janusz pokazał także znakomite przygotowanie w kata indywidualnym i sięgnął po mistrzostwo. Jego dotychczasowe wyniki z mistrzostw świata to: srebro w 2010 roku (Brazylia), czwarte miejsce w 2008 (Wilno), czwarte miejsce w 2006 roku (Kanada), brąz w 2004 roku (Szwajcaria).

Indywidualnie, bardzo dobrze zaprezentował się też Rafał Wajda. Wywalczył wicemistrzostwo świata w fuku-go, w konkurencji, w której liczy się wszechstronność zawodników, bowiem na przemian wykonuje się kitei (forma) i kumite (walka). W drodze do finału zwyciężył kolejno z zawodnikami z USA, Włoch, Macedonii i Brazylii. W walce o złoto spotkał się z zawodnikiem z Polski – Łukaszem Radwańskim z Kluczborka. Ostatecznie Rafał zdobył srebrny medal.

– Bardzo się cieszę ze złotego medalu naszej drużyny i swojego wicemistrzostwa świata w fuku-go. Ciężko trenowałem, poświęciłem dużo czasu i energii na przygotowania do startu – skomentował Rafał Wajda.

Znakomity debiut w mistrzostwach świata zaliczyła Klaudia Mleko, która wywalczyła dwa złote medale. Zawodniczka niepołomickiej Akademii wystartowała w kategorii kadet. Mistrzynią świata została w fuku-go oraz kata drużynowym. To jej największe osiągnięcie w dotychczasowej karierze.

W tej samej kategorii wiekowej debiutował także Wiktor Staszak. Indywidualnie w kata został brązowym medalistą, drużynowo w kata wywalczył zaś srebrny medal.

Duże brawa należą się też Gabrieli Nowak (juniorka), która została mistrzynią świata w kata drużynowym i brązową medalistką w fuku-go.

Zawodnicy z AKT zdobyli na mistrzostwach świata w sumie 9 medali. W zawodach rywalizowało ponad 400 najlepszych karateków z 34 państw, między innymi z Wielkiej Brytanii, Argentyny, Egiptu, Niemiec, Słowenii, Rosji, Ukrainy, Brazylii, Urugwaju, Indonezji, Armenii, Austrii, Kanady, Chile, Cypru, Czech, Francji, Włoch, Izraela, Litwy, Macedonii, Mołdawii, Rumunii, Serbii, Turkmenistanu, USA i Polski ■

Uwaga: galeria na II stronie okładki

Fot. Jacek Taran/fotopracownia.com

20 medali AKT Niepołomice

Joanna Musiał

20 medali zdobyli najmłodsi reprezentanci Akademii Karate Tradycyjnego Niepołomice podczas II Pucharu Europy Dzieci w Karate Tradycyjnym. Zawody rozegrano 6-7 października w hali Atlas Arena w Łodzi.

Fot. Jacek Taran/fotopracownia.com

Niepołomicki klub znalazł się w czołówce pod względem liczby zdobytych medali. Młodzi karatecy mistrzostwo wywalczyli osiem razy. Tyle samo zdobyli srebrnych medali. Po brązowy krążek sięgnęli cztery razy.

Puchar Europy Dzieci rozgrywany był przy okazji XVI Mistrzostw Świata w Karate Tradycyjnym. Atmosfera w łódzkiej Atlas Arenie była gorąca, emocje sięgały zenitu. Wszystko to zagrzewało młodych zawodników do walki.

Dzieci, kiedy same nie startowały, kibicowały dorosłym. Co ważne, wielu z nich mogło zobaczyć walki swoich sensejów. Przyglądanie się najlepszym karatekom świata była dla nich dodatkową motywacją i cennym doświadczeniem.

Indywidualnie złoty medal wywalczyli: Karol Chłopicki, Dominika Kmiecik, Agata Gil, Wiktoria Zachariasz i Dawid Wnęk. Drużynowo w kata najlepsi byli: Bartłomiej Chojnacki, Leon Chłopicki i Michał Biesaga, a w en-bu złoto zdobyli: Karol Chłopicki i Antoni Czechowski oraz Bartłomiej Chojnacki i Dominika Kmiecik.

Wicemistrzami zostali: Anna Godyń, Bartosz Kozioł, Bartłomiej Chojnacki, Natalia Jach i Karolina Wyporek. Srebrny medal zdobyły także dwie drużyny kata: Karol Chłopicki, Bartosz Kozioł i Antoni Czechowski oraz Kacper Dumieński, Dawid Wnęk i Jan Bednarz. Drugie miejsce w en-bu wywalczyli Kacper Dumieński i Dawid Wnęk.

Brąz przypadł w udziale Antoniemu Czechowskiemu, Joannie Łyżwińskiej, Grzegorzowi Glicy oraz Idze Dumieńskiej.

Ponadto tuż za podium, na czwartym miejscu uplasowały się dwie drużyny kata: Anna Godyń, Dominika Kmiecik i Joanna Łyżwińska oraz Iga Dumieńska, Karolina Wyporek i Agata Gil.

W zawodach startowało ponad 650 zawodników z Polski i kilkudziesięciu państw europejskich. Reprezentanci naszego kraju uplasowali się na czołowych miejscach, co cieszy tym bardziej, iż daje gwarancje zachowania tradycji karate w Polsce.

Niepołomicka ekipa w ostatni weekend odniosła największy sukces w historii. Zawodnicy, w ciągu dwóch dni, zdobyli 9 medali na mistrzostwach świata i 20 medali w Pucharze Europy Dzieci.

Zawodnikom AKT kibicowało w sobotę ponad 100 sympatyków karate z Niepołomic i okolic ■

Wyniki

AKT Niepołomice podczas Pucharu Europy Dzieci:

Kata indywidualne

Grupa A (7 lat i młodsi)
1 miejsce – Karol Chłopicki (7 kyu)
2 miejsce – Anna Godyń (8 kyu)
3 miejsce – Antoni Czechowski (7 kyu)

Grupa B (8,9 lat)
1 miejsce – Dominika Kmiecik (8 kyu)
2 miejsce – Bartosz Kozioł (7 kyu)
2 miejsce – Bartłomiej Chojnacki (5 kyu)
3 miejsce – Joanna Łyżwińska (8 kyu)

Grupa C (10, 11 lat)
1 miejsce – Agata Gil (5 kyu)
2 miejsce – Natalia Jach (5 kyu)
3 miejsce – Grzegorz Glica (5 kyu)
3 miejsce – Iga Dumieńska (5 kyu)

Grupa D (12, 13 lat)
1 miejsce – Wiktoria Zachariasz (7 kyu)
1 miejsce – Dawid Wnęk (2 kyu)
2 miejsce – Karolina Wyporek (5 kyu)

Kata drużynowe

Grupa A i B (9 lat i młodsi)
1 miejsce – Bartłomiej Chojnacki, Leon Chłopicki i Michał Biesaga
2 miejsce – Karol Chłopicki, Bartosz Kozioł i Antoni Czechowski
4 miejsce – Anna Godyń, Dominika Kmiecik i Joanna Łyżwińska

Grupa C i D (10-13 lat)
2 miejsce – Kacper Dumieński, Dawid Wnęk i Jan Bednarz
4 miejsce – Iga Dumieńska, Karolina Wyporek i Agata Gil

En-nu

Grupa A i B (9 lat i młodsi)
1 miejsce – Bartłomiej Chojnacki i Dominika Kmiecik
1 miejsce – Karol Chłopicki i Antoni Czechowski

Grupa C i D (10-13 lat)
2 miejsce – Kacper Dumieński i Dawid Wnęk

Puchar Mistrza ponownie!

Joanna Musiał

21 medali (8 złotych, 2 srebrne, 11 brązowych) zdobyli zawodnicy AKT Niepołomice podczas V Pucharu Mistrza, który 22 września odbył się we Wrocławiu. Klub utrzymał pierwsze miejsce z zeszłego roku i Puchar Mistrza ponownie trafił do Niepołomic.

Zawodnicy start w pucharze potraktowali jako próbę generalną przed mistrzostwami świata, które na początku października odbyły się w Łodzi.

Wśród seniorów bezkonkurencyjny był Paweł Janusz zdobywając pierwsze miejsce w kata. Na **trzecim miejscu** uplasował się Michał Janusz. Bardzo dobrze poradzili sobie też Klaudia Mleko (1 miejsce kumite) i Wiktor Staszak (2 miejsce kata) – oni również wkrótce będą reprezentować Polskę na arenie międzynarodowej.

Ładnie zaprezentowali się także najmłodsi zawodnicy AKT, zarówno ci, którzy stanęli na podium, jak i ci, którzy miejsc medalowych nie zajęli. Dla wszystkich bowiem start w zawodach to nowe doświadczenie i próba własnych umiejętności. Ponadto ich występy obserwują sensejowie, którzy zawsze po zawodach udzielają swoim podopiecznym wskazówek, nad czym muszą jeszcze popracować.

Warto wspomnieć, że pięciu karateków z AKT wyróżniono jako najlepszych zawodników Pucharu Mistrza. Byli to: Karol Chłopicki (do 9 lat), Dominika Kmiecik (do 9 lat), Wiktoria Zachariasz (młodzik), Michał Łach (kadet), Klaudia Mleko (kadet) ■

Wyniki

seniorzy
1 miejsce kata – Paweł Janusz
3 miejsce kata – Michał Janusz

kadeci
1 miejsce kumite – Klaudia Mleko (1 Dan)
2 miejsce kata – Wiktor Staszak (1 Dan):
1 miejsce kumite – Michał Łach (rocznik 1998, 4 kyu)
3 miejsce kata – Michał Łach (rocznik 1998, 4 kyu)
1 miejsce kata – Karolina Wyporek (rocznik 1999, 5 kyu)
3 miejsce kata – Dawid Wnęk (rocznik 1999, 2 kyu)
3 miejsce kata – Karolina Maniecka (rocznik 1999, 5 kyu)
3 miejsce kata – Kacper Dumieński (rocznik 1999, 2 kyu)

młodzicy
1 miejsce kata – Wiktoria Zachariasz (rocznik 2000, 7 kyu)
3 miejsce kata – Grzegorz Glica (rocznik 2002, 5 kyu)

dzieci
2 miejsce kata – Bartosz Kozioł (rocznik 2003, 7 kyu)
1 miejsce kata – Bartłomiej Chojnacki (rocznik 2003, 5 kyu)
3 miejsce kata – Antoni Satała (rocznik 2004, 6 kyu)
3 miejsce kata – Barbara Morajda (rocznik 2004, 6 kyu)
1 miejsce kata – Dominika Kmiecik (rocznik 2004, 8 kyu)
3 miejsce kata – Michał Biesaga (rocznik 2004, 7 kyu)
3 miejsce kata – Anna Godyń (rocznik 2005, 8 kyu)
3 miejsce kata – Antoni Czechowski (rocznik 2005, 7 kyu)
1 miejsce kata – Karol Chłopicki (rocznik 2005, 7 kyu)

Pas Euroligi dla Wojas

Arkadiusz Małek
Target Niepołomice

Marzena Wojas, reprezentująca klub Target Niepołomice, na Gali „Noc Wojowników", w walce z Martiną Brixonową pochodząca z Bratysławy, zdobyła Pas Euroligi MuayThai.

W dniach 6-7 października odbyła się Gala „Noc Wojowników" na Oravskom Hrade, czyli w średniowiecznym zamku na Słowacji. Podczas gali wystąpili zawodnicy z Francji, Serbi, Czech, Słowacji oraz Polski.

Dla Marzeny Wojas reprezentującej klub Target Niepołomice, była to jedna z najważniejszych walk. Walka o Pas Euroligi MuayThai z Martiną Brixonową pochodząca z Bratysławy.

Przeciwniczka Marzeny była znakomicie przygotowana. Wiedziała, że Marzena jest trudną rywalką. Jednak i tak cała walka układała się pod dyktando naszej zawodniczki i z rundy na rundę Marzena zdobywała coraz to większą przewagę.

Ostatecznie po czterech rundach, zwycięzczynią i właścicielką Pasa Euroligi została Marzena Wojas! ■

Marzena Wojas i jej pas Euroligi MuayThai

Karate Kyokushin: 50 medali

Adam Legutko
Karate Kyokushin Niepołomice--Jazy

Młodzi zawodnicy z Niepołomic zakończenie pierwszej połowy 2012 mogą zaliczyć do udanych. Biorąc udział w dwóch czerwcowych zawodach, które odbyły się w Bukownie i Piekoszowie zdobyli łącznie 30 medali. Wcześniej, w Nowym Targu, w trakcie X Młodzieżowego Turnieju Karate Kyokushin zdobyli łącznie 20 medali.

W IX Powiatowym Młodzieżowym Turnieju Karate Kyokushin, który odbył się w Bukownie zawodnicy zdobyli 18 medali.

Złote: Dominik Bularz (5 technik podstawowych dzieci), Justyna Krosta (2) kata kadetek i kumite młodziczek -45kg, Kuba Krosta kata młodzików, Radosław Nowak kumite młodzików -45kg, Aleksandra Pilch kumite młodziczek +45kg, Krzysztof Chmiest kumite młodzików +45kg.

Srebrne: Dominik Maśnica (5 technik podstawowych dzieci), Martyna Blinkiewicz kata kadetek, Karolina Kowalska kata młodziczek i kumite młodziczek +45kg, Bartosz Polak kumite młodzików -45 kg, Sylwia Klima kumite młodziczek -45kg.

Brązowe: Eryk Kowalski (5 technik podstawowych dzieci), Aleksandra Pilch kata młodziczek, Kuba Krosta i Bartłomiej Nowak kumite młodzików -45kg, Wiktoria Zielińska kumite młodziczek -45kg.

Udział w I Otwartych Mistrzostwach Regionu Świętokrzyskiego w Karate Kyokushin, które odbył się w Piekoszowie, również zakończył się sukcesem. Turniej ten był rozgrywany wyłącznie w konkurencji kumite.

Zawodnicy z Niepołomic przywieźli łącznie 12 medali. Złote medale zdobyli: Justyna Krosta (niepokonana od początku sezonu), Aleksandra Pilch, Dominik Bularz, Karolina Kowalska i Radosław Nowak. Srebrnymi medalami mogą pochwalić się: Eryk Kowalski i Sandra Maśnica, a brązowymi: Marcin Cieślik, Sylwia Klima, Wiktoria Zielińska, Bartłomiej Nowak oraz Natalia Dziedzic.

26 maja, w Nowym Targu odbył się X Młodzieżowy Turniej Karate Kyokushin. Turniej został zorganizowany przez nowotarskie Stowarzyszenie Sportowe Karate Yokozuna. W turnieju wzięło udział około 180 zawodników.

Zawodnicy rywalizowali w konkurencjach kata oraz kumie w poszczególnych kategoriach wiekowych i wagowych. Sportowa rywalizacja pomiędzy zawodnikami była bardzo zacięta i wzbudzała wiele pozytywnych emocji. Najbardziej emocje było widać w walkach, gdzie wspomagani głosami kibiców zawodnicy zacięcie walczyli o wygraną. Walki (kumite) dzieci odbywały się w formule lekki kontakt, juniorów w formule semi kontakt a seniorów i oldbojów w formule full kontakt.

Kumite to kwintesencja karate kyokushin, które stanowi istotny element w treningu tego stylu. Dzięki kumite treningowi kumite wyrabiają się takie cechy jak wytrzymałość, spostrzegawczość, analizowanie zachowania przeciwnika, odporność (semi kontakt i fulkontakt).

To dzięki kumite karateka jest w stanie zweryfikować swoją technikę, a przede wszystkim swoją psychikę, w szczególności odporność na stres ponieważ największym przeciwnikiem karateka jest on sam. Najpierw trzeba pokonać własne ograniczenia psychiczne i fizyczne, a pokonanie przeciwnika stanowi potwier-

Największym przeciwnikiem karateka jest on sam. Najpierw trzeba pokonać własne ograniczenia psychiczne i fizyczne, a pokonanie przeciwnika stanowi potwierdzenie tego pierwszego. To dzięki udziałowi w takich turniejach możliwe jest doskonalenie w myśl starej maksymy: „nie osiągniesz umiejętności bez ćwiczeń; mądrość przychodzi wraz z doświadczeniem".

Uczestnicy I Otwartych Mitrzostwach Regionu Świętokrzyskiego w Karate Kyokushin

dzenie tego pierwszego.

Można ćwiczyć techniki podstawowe (kihon) tj. kopnięcia i uderzenia i osiągnąć w nich perfekcję, jednak w rzeczywistej konfrontacji, gdy przeciwnik gwałtownie napiera, często wyższy i cięższy trzeba zachować zimną krew i znaleźć na niego sposób. To dzięki udziałowi w takich turniejach młodzi adepci tej trudnej i pięknej sztuki walki doskonalą się w myśl starej maksymy: „nie osiągniesz umiejętności bez ćwiczeń; mądrość przychodzi wraz z doświadczeniem". Tyle tytułem dygresji.

Zespołowo zawodnicy z Niepołomic zajęli 2 miejsce zdobywając łącznie 20 medali w tym, w kata 10 medali: 4 złote (Dominik Bularz, Justyna Krosta, Pilch Aleksandra, Jakub Krosta), 2 srebrne (Sandra Maśnica, Radosław Nowak), 4 brązowe (Martyna Blinkiewicz, Sylwia Klima, Karolina Kowalska, Bartłomiej Polak), natomiast w kumite 11 medali: 2 złote (Justyna Krosta, Aleksandra Pilch), 3 srebrne (Sandra Maśnica, Marek Legutko, Bartłomiej Polak) i 5 brązowych (Dominik Bularz, Wiktoria Zielińska, Radosław Nowak, Bartłomiej Nowak, Adam Legutko).

Oprócz oczywiście konkurencji karate do innych największych atrakcji turnieju należały Nowotarskie Lody Tradycyjne ufundowane przez jednego ze sponsorów turnieju oraz inne smakołyki jakie otrzymali wszyscy uczestnicy turnieju.

Podsumowaniem sezonu był egzamin na stopnie kyu, który odbył się pod koniec czerwca ■

Lider z Niepołomic

Marek Bartoszek

Puszcza Niepołomice po raz pierwszy w swojej historii objęła prowadzenie w rozgrywkach II ligi wschodniej.

Do ubiegłorocznych sukcesów Puszczy, trzeciego miejsca na koniec sezonu rozgrywek II ligi oraz gry w 1/16 finału Pucharu Polski, piłkarze z Niepołomic mogą dopisać kolejne osiągnięcie. Dzięki zwycięstwu 3-1 nad Garbarnią Kraków w „Małych Derbach Małopolski" Puszcza objęła prowadzenie w ligowej tabeli.

Początek sezonu nie zapowiadał tak dobrych wyników. Porażki w dwóch pierwszych spotkaniach sugerowały, że trzeci sezon gry w II lidze może być najtrudniejszym. Remis w trzecim meczu nie poprawił zanadto notowań drużyny z Niepołomic. Momentem przełomowym okazało się pierwsze zwycięstwo w sezonie odniesione na własnym stadionie. Puszcza za sprawą bramki Łukasza Jurkowskiego zdobytej w doliczonym czasie gry, wygrała 2-1 z Wigrami Suwałki i od dwóch miesięcy kontynuuje serię meczów bez porażki.

Dobre wyniki przełożyły się na szybki awans w ligowej tabeli. Puszcza pozycję lidera mogła objąć już po 11 kolejce spotkań, jednak bezbramkowy remis z Resovią Rzeszów okazał się niewystarczający.

W kolejnych dwóch spotkaniach podopieczni trenera Dariusza Wójtowicza znacząco poprawili skuteczność pod bramką rywali. Po bardzo ciekawym spotkaniu w Niepołomicach, drużyna Siarki Tarnobrzeg wracała do domu z bagażem czterech bramek, a kolejne trzy piłkarze z Niepołomic zdobyli we wspomnianych derbach z Garbarnią. Pozycja lidera stała się więc faktem.

Do zakończenia rundy jesiennej pozostało jeszcze kilka spotkań. O tym, kto zostanie drugoligowym „mistrzem jesieni" i spędzi zimę na pozycji lidera, najprawdopodobniej zadecyduje ostanie spotkanie w tym roku. W sobotę 17 listopada Puszcza zagra w Niepołomicach z Wisłą Puławy, swoim najgroźniejszym rywalem.

Kibicom nie pozostaje nic innego, jak przyjść na Stadion Miejski przy ul. Kusocińskiego i zobaczyć najlepszych drugoligowych piłkarzy w akcji ■

O tym, kto zostanie drugoligowym „mistrzem jesieni" najprawdopodobniej zadecyduje ostanie spotkanie w tym roku. 17 listopada Puszcza zagra w Niepołomicach z Wisłą Puławy, swoim najgroźniejszym rywalem. Kibicom nie pozostaje nic innego, jak przyjść na Stadion Miejski przy ul. Kusocińskiego.

Fot. J. Musiał

O Najbardziej Usportowioną Szkołę

Marek Burda
sekretarz MKS Spartakus

Szkoły Podstawowe Gminy Niepołomice rozpoczęły rywalizację sportową o miano „Najbardziej Usportowionej Szkoły".

Ponad 130 dziewcząt i chłopców wystartowało w indywidualnych biegach przełajowych, których areną, jak zwykle, była niepołomicka puszcza.

Dystans wiodący ścieżkami Puszczy Niepołomickiej liczył dla chłopców 1000 m., a dla dziewcząt ok. 600 m. Dziewczęta i chłopcy biegali w swoich kategoriach – oddzielnie klasy czwarte, piąte i szóste. Najlepsza trójka w każdej kategorii otrzymała medale, a awans do etapu powiatowego uzyskiwało po 6 najlepszych (będziemy czekać na dobre wieści).

Nowymi mistrzami Gminy zostali: Radwański Eryk, kl IV (Podłęże); Korkosz Julian, kl V (Zakrzów); Lebiest Dominik, kl VI (Podłęże) oraz Modzelewska Julia, kl IV (Wola Batorska); Manaseryan Marianna, kl V (Wola Batorska), Nosal Klaudia, kl VI (Wola Batorska).

Drużynowo, po podsumowaniu wszystkich startujących zawodników, najlepsza wśród dziewcząt była SP Wola Batorska, a wśród chłopców SP Podłęże ■

Chłopcy, klasa IV

1.	Radwański Eryk	Podłęże
2.	Mazur Piotr	Wola Batorska
3.	Dąbek Hubert	Podłęże
4.	Zaleński Kacper	Wola Zabierzowska
5.	Cenda Mateusz	Zabierzów Bocheński
6.	Pierzchała Kamil	Staniątki

Chłopcy, klasa V

1.	Korkosz Julian	Zakrzów
2.	Biernat Remigiusz	Zabierzów Bocheński
3.	Urych Kacper	Podłęże
4.	Rojek Michał	Wola Batorska
5.	Łatas Albert	SP Niepołomice
6.	Żychowicz Michał	Podłęże

Chłopcy, klasa VI

1.	Lebiest Dominik	Podłęże
2.	Książek Dawid	Podłęże
3.	Kudela Paweł	Podłęże
4.	Kmieć Dominik	Wola Batorska
5.	Jastrzębski Jakub	Staniątki
6.	Gumulec Jarosław	Suchoraba

Dziewczęta, klasa IV

1.	Modzelewska Julia	Wola Batorska
2.	Wilk Dominika	Zabierzów Bocheński
3.	Celary Emilia	Suchoraba
4.	Medowkin Wiktoria	Wola Zabierzowska
5.	Pietrucha Liwia	Zabierzów Bocheński
6.	Duda Emilia	Wola Zabierzowska

Dziewczęta, klasa V

1.	Manaseryan Marianna	Wola Batorska
2.	Landowska Angelika	Zabierzów Bocheński
3.	Orynczak Aleksandra	Staniątki
4.	Bednarczyk Emilia	Podłęże
5.	Rzepecka Wiktoria	Wola Batorska
6.	Lasiowska Kinga	Wola Batorska

Dziewczęta, klasa VI

1.	Nosal Klaudia	Wola Batorska
2.	Jankowicz Sylwia	SP Niepołomice
3.	Rogowska Wiktoria	Zakrzów
4.	Baran Roksana	Zakrzów
5.	Kwiecińska Sabina	Zakrzów
6.	Ścigalska Patrycja	Wola Batorska

Punktacja drużynowa chłopców
Podłęże, 184 pkt.
Wola Batorska, 124 pkt.
Staniątki, 114 pkt.
Zakrzów, 108 pkt.
Suchoraba, 102 pkt.
Zabierzów Bocheński, 101 pkt.
Niepołomice, 74 pkt.
Wola Zabierzowska, 71 pkt.

Punktacja drużynowa dziewcząt:
Wola Batorska, 152 pkt.
Zabierzów Bocheński, 138 pkt.
Zakrzów, 135 pkt.
Podłęże, 122 pkt.
Suchoraba, 99 pkt.
SP Niepołomice, 92 pkt.
Staniątki, 87 pkt.
Wola Zabierzowska, 67 pkt.

Niepełnosprawni na start

Jolanta Przystasz
koordynator projektu

Po raz czwarty, Stowarzyszenie „Dziecięce Marzenia" realizowało projekt współfinansowany ze środków Powiatu Wielickiego, z zakresu upowszechniania sportu wśród osób niepełnosprawnych pod nazwą „Niepełnosprawni na start".

Realizację zadania rozpoczęliśmy w lipcu. Przez całe wakacje podopieczni Warsztatów Terapii Zajęciowej i Środowiskowego Domu ze Śledziejowic, Środowiskowego Domu w Niepołomicach oraz Stowarzyszenia „Dziecięce Marzenia" uczestniczyli w zajęciach

doskonalących umiejętności pływackie pod okiem instruktora pływania Łukasza Zawiły.

Podsumowaniem pierwszego etapu projektu były zawody pływackie osób niepełnosprawnych zorganizowane 1 września na basenie Ośrodka Sportu, Turystyki i Rekreacji w Niepołomicach.

Były to zmagania, w czasie których uczestnicy zmierzyli się w konkurencjach o różnym stopniu trudności. Były to między innymi skoki w wodzie na „makaronach", przeciąganie kół ratunkowych, ślizg w rurze na czas oraz pokonanie dystansu dużego basenu. Po zakończeniu rywalizacji każdy uczestnik otrzymał pamiątkowy medal, upominek oraz karnet wejść na basen.

Drugim etapem projektu były „Jesienne zawody konne" w dniu 13 października, zorganizowane w hali hipoterapii przy Targowej 5. Uczestnicy zajęć hipoterapeutycznych prezentowali swoje umiejętności na koniu na lonży oraz pokonywali ścieżkę huculską z przeszkodami i leśny labirynt. Wszyscy uczestnicy zawodów otrzymali pamiątkowe flo oraz poduszki z koniem.

Atmosfera panująca podczas treningów oraz samych zawodów świadczy, że jest to wyjątkowo ważne wydarzenie dla wszystkich niepełnosprawnych i ich rodzin. Zarówno dzieci, jak i dorośli niepełnosprawni czują się wtedy zauważeni i docenieni, a to motywuje nas jeszcze mocniej do organizowania tego typu imprez.

Serdeczne podziękowania kierujemy do wolontariuszy zaangażowanych w realizację projektu, Zarządu OSTiR za okazaną pomoc i zrozumienie naszych potrzeb ■

Pamięci Jana Kowalskiego

Joanna Kocot

Już po raz siedemnasty Ognisko TKKF Wiarus zorganizowało zawody strzeleckie, dla uczczenia pamięci Jana Kowalskiego.

Tym razem, 28 września na kortach przy zakładach Juki, w zmaganiach wzięło udział 35 zawodników, którzy konkurowali indywidualnie – o puchar burmistrza Niepołomic – oraz grupowo – o puchar Elżbiety Kowalskiej.

Strzelano z pistoletu wiatrówkowego 4,5 mm. Zmagania były bardzo emocjonujące, bo o ile indywidualnie najlepszy był Marian Broda, który zdobył 62 punkty, to na drugim miejscu znalazło się aż trzech zawodników, którzy wystrzelali ten sam wynik 59 punktów, a na trzecim dwóch, którzy trafili 58 punktów.

Drużynowo różnice punktowe były większe, dlatego i klasyfikacja była łatwiejsza:

- I miejsce: 175 pkt., drużyna Ogniska TKKF Wiarus,
- II miejsce: 165 pkt., Team Podłęże,
- III miejsce: 162 pkt., LOK Niepołomice

Zawody zostały zorganizowane przez Ognisko TKKF Wiarus, przy współpracy z niepołomickim Magistratem oraz firmą JUKA ■

Listopad 2012

DATA	GODZ	MIEJSCE	WYDARZENIE	ORGANIZATOR	KONTAKT
6 listopada	18.00	Sala Konferencyjna Zamku Królewskiego w Niepołomicach	Wykład Uniwersytetu Trzeciego Wieku	Stowarzyszenie Miłośników Ziemi Niepołomickiej i Fundacja Zamek Królewski w Niepołomicach	601 518 536
7 listopada	16.00	Biblioteka Publiczna w Niepołomicach	Zajęcia edukacyjno - literackie: „Podróże w dziecięcy świat" (grupa 5-6 lat)	Biblioteka Publiczna w Niepołomicach	12 281 10 86
9 listopada	17.00	Biblioteka Publiczna w Niepołomicach	Uroczystość przekazania Bibliotece Dokumentów Komitetu Organizacyjnego Spotkań Kombatanckich byłych żołnierzy 2. Dywizjonu Pociągów Pancernych w Krakowie i Niepołomicach przez księdza Proboszcza Stanisława Mikę, połączona z wykładem Tadeusza Jasonka oraz otwarciem wystawy pt. „Ocalić od zapomnienia – regionalia w niepołomickiej bibliotece". Na której pokażemy najciekawsze zbiory regionalne znajdujące się w naszej książnicy.	Biblioteka Publiczna w Niepołomicach	12 281 10 86
10 listopada	17.00	DK w Zakrzowie	Wieczornica listopadowa	DK w Zakrzowie	12 452 34 77
11 listopada			Obchody Narodowego Święta Niepodległości	UMIG w Niepołomicach	12 378 35 01
	16.00	Opactwo Benedyktynek w Staniątkach	Koncert z cyklu Muzyka w Opactwie wystąpi Octava ensemble Wstęp na wszystkie koncerty jest wolny. W ramach cyklu istnieje możliwość zwiedzania muzeum Opactwa oraz części klasztoru wraz z ogrodem.	Opactwo Benedyktynek w Staniątkach	
14 listopada	16.00	Biblioteka Publiczna w Niepołomicach	Zajęcia edukacyjno - literackie: „Podróże w dziecięcy świat" (grupa 7-10 lat)	Biblioteka Publiczna w Niepołomicach	12 281 10 86
17 listopada	12.00	Zamek Królewski	Złote Gody par małżeńskich	USC w Niepołomicach	12 281 11 76
	19.00	Hotel Zajazd Celtycki	Impreza Andrzejkowa	Hotel Zajazd Celtycki	12 251 18 16
18 listopada	10.00-17.00	Muzeum Niepołomickie	Muzeum Niepołomickie – dzień otwarty	Muzeum Niepołomickie	12 261 98 52
20 listopada	10.00	DK w Zabierzowie Bocheńskim	Jesienno-patriotyczny koncert w wykonaniu Piotra Krupy	DK w Zabierzowie Bocheńskim	12 291 68 55
21 listopada		Biblioteka Publiczna w Niepołomicach	„Nie obejdzie się bez misia" – impreza urodzinowa z okazji „Światowego Dnia Pluszowego Misia"	Biblioteka Publiczna w Niepołomicach	12 281 10 86
	9.45	Biblioteka Publiczna w Niepołomicach	Urodziny Misia z udziałem grupy 3–latków z Przedszkola „Tygrysek"	Biblioteka Publiczna w Niepołomicach	
	16.00	Biblioteka Publiczna w Niepołomicach	W ramach zajęć popołudniowych Urodziny Misia z udziałem 5 i 6 letnich dzieci (prowadzone zapisy, liczba miejsc ograniczona)	Biblioteka Publiczna w Niepołomicach	
	18.00	Sala Konferencyjna Zamku Królewskiego w Niepołomicach	Wykład Uniwersytetu Trzeciego Wieku	Stowarzyszenie Miłośników Ziemi Niepołomickiej i Fundacja Zamek Królewski w Niepołomicach	601 518 536
24 listopada	19.00	Zamek Królewski w Niepołomicach	I BAL ANDRZEJKOWY 2012	Zamek Królewski w Niepołomicach	12 281 32 32
	19.00	Hotel Niepołomice	Impreza Andrzejkowa	Hotel Niepołomice	12 281 01 44
28 listopada	16.00	Biblioteka Publiczna w Niepołomicach	Andrzejkowy Wieczór – w ramach zajęć popołudniowych zapraszamy dzieci 7- 10 letnie na wieczór wróżb (zapisy, liczba miejsc ograniczona)	Biblioteka Publiczna w Niepołomicach	12 281 10 86
	17.00	DK w Słomirogu	Wieczornica „105 rocznica śmierci Stanisława Wyspiańskiego"	DK w Słomirogu	12 281 93 63
29 listopada	17.00	DK w Ochmanowie	Wieczór andrzejkowy	DK w Ochmanowie	12 281 83 24

30 listopada	9.00	Biblioteka Publiczna w Niepołomicach	Spotkanie autorskie z Dorotą Gellner – znaną i lubianą autorką książek dla dzieci, słuchowisk radiowych, programów telewizyjnych i tekstów piosenek m.in. „Zuzia, lalka nieduża”	Biblioteka Publiczna w Niepołomicach	12 281 10 86
	11.00	Biblioteka Publiczna w Zabierzowie Bocheńskim	Spotkanie autorskie z Dorotą Gellner		
	16.00	Zamek Królewski w Niepołomicach	Bal Andrzejkowy Seniorów	UMiG w Niepołomicach	12 378 35 01
	17.00	Biblioteka Publiczna w Niepołomicach	Spotkanie autorskie z Dorotą Gellner - po raz pierwszy zapraszamy na spotkanie popołudniowe wszystkie chętne dzieci (wraz z Rodzicami). Na spotkaniach będzie możliwość kupna w atrakcyjnej cenie książek oraz płyt z piosenkami autorstwa naszego gościa	Biblioteka Publiczna w Niepołomicach	12 281 10 86

Przygotowała: Joanna Kocot. Stan na 29 października 2012

Domy kultury – listopad 2012

Zajęcia artystyczne, kulturalne, rekreacyjne

Dom Kultury w Woli Zabierzowskiej

tel. 12 251 30 05

dk.wzabierzowska@kultura.niepolomice.pl

Taniec ludowy dla dzieci do 10 r. ż.	poniedziałek - godz. 12.30 - 14.00
Pogawędki przy szydełku - haft i szydełkowanie	poniedziałek - godz. 13.30 - 15.00
Nauka gry na gitarze i akordeonie	poniedziałek – godz. 15.00 - 17.00
Tenis stołowy	poniedziałek - godz. 17.00 - 18.00
Pogawędki przy szydełku - haft i szydełkowanie dla dorosłych	wtorek - godz. 13.30 - 15.00
Zajęcia wokalne dla dzieci	wtorek - godz. 15.00 - 16.00
Spotkania Gospodyń	wtorek godz. 16.00 - 17.00
Tenis stołowy, zajęcia świetlicowe	wtorek - godz. 17.30 - 20.00
Zajęcia świetlicowe	środa - godz. 13.00 - 15.00
Spotkania Klubu Seniora	środa - godz. 15.00 - 16.00
Próby grupy śpiewaczej Wolańska Muza	środa - godz. 16.00 - 17.30
Próby Kapeli Ludowej Wolanie	środa - godz. 18.30 - 20.00
Taniec ludowy dla dzieci do 10 r. ż.	czwartek - godz. 12.30 - 14.00
Nauka gry na gitarze i akordeonie	czwartek - godz. 15.00 - 17.00
Tenis stołowy, zajęcia świetlicowe	czwartek - godz. 17.30 - 20.00
Zajęcia wokalne dla dzieci	piątek - godz. 13.00 - 14.00
Próby grupy śpiewaczej Wolańska Muza	piątek - godz. 15.00 - 17.00
Próby Kapeli Ludowej Wolanie	piątek - godz. 18.30 - 20.00

Dom Kultury w Zabierzowie Bocheńskim

tel. 12 281 68 55

dk.zabbochenski@kultura.niepolomice.pl

Warsztaty tańca dla dzieci 6 - 9 lat	poniedziałek - godz.12.00 - 14.30
Warsztaty cyrkowe Cyrk Cuda na kiju	poniedziałek - godz.14.30 - 15.30
Pracownia modeli latających	poniedziałek - godz.17.00 - 19.00
Warsztaty tańca dla dzieci 6 - 9 lat	wtorek - godz.13.00 - 14.00
Sekcja I Mażoretek 10 - 12 lat	wtorek - godz.14.00 - 15.00
Warsztaty taneczne Cheerleaderki	wtorek - godz.15.00 - 16.30
Warsztaty plastyczne dla młodzieży 12 - 16 lat	środa - godz.14.00 - 15.30
Warsztaty rękodzieła dla młodzieży i dorosłych	środa - godz.17.00 - 19.00
Spotkania Grupy śpiewaczej Zabierzanie	środa - godz.15.00 - 17.00
warsztaty rękodzieła dla seniorów	czwartek - godz.13.00 - 15.00
Sekcja I Mażoretek 12-15 lat	czwartek - godz.15.00 - 16.30
Warsztaty taneczne Cheerleaderki	czwartek - godz.16.30 - 17.30
Sekcja II Mażoretek 15-18 lat	czwartek - godz.17.00 - 18.30
Warsztaty plastyczne dla uczestników 7 - 11 lat	piątek - godz.12.00 - 14.00
Klub przyjaciół bajki - dla dzieci i młodzieży	piątek - godz.14.00 - 15.30

Dom Kultury w Woli Batorskiej

tel. 12 281 60 03

dk.wbatorska@kultura.niepolomice.pl

Zabawy dla najmłodszych od 3 - 6 r. ż.	poniedziałek - godz.17.00 - 18.00
Warsztaty języka angielskiego	poniedziałek - godz.17.00
Warsztaty plastyczne dla dzieci i młodzieży	wtorek - godz.15.00 - 16.30
Warsztaty rysunku i malarstwa dla młodzieży i dorosłych	wtorek - godz.17.00 - 19.00
Warsztaty sztuki użytkowej - ozdoby z filcu	wtorek - 23 października - godz.17.00
Warsztaty języka angielskiego	wtorek - godz.16.00
Spotkania Grupy Śpiewaczej Nasza Wola	środa - godz.9.00 - 12.00
Warsztaty baletu klasycznego dla dzieci	środa - godz.18.30 - 19.30
Spotkania Klubu Seniora - 18 października	czwartek - godz.10.00 - 12.00
Spotkania Mary Key dla dorosłych	czwartek - godz.18.00
Warsztaty gry na pianinie	piątek - godz.14.30 - 17.30
warsztaty gry na gitarze	piątek - godz.17.30 - 19.00
Warsztaty języka angielskiego	piątek - godz.15.00
Zajęcia świetlicowe - gry planszowe i edukacyjne, tenis stołowy	codziennie w godz. pracy placówki

Dom Kultury w Ochmanowie

tel. 12 281 83 24

dk.ochmanow@kultura.niepolomice.pl

Warsztaty plastyczne dla dzieci i młodzieży	poniedziałek - godz. 16.00 - 17.00, grupa otwarta
Klub miłośników gier planszowych i edukacyjnych	poniedziałek - godz.17.00 - 19.00
Wieczór Seniora	wtorek - godz.16.30 - 18.30
Łamigłówki mądrej główki - zabawy szaradziarskie	środa - godz. 16.00 - 17.00
Klub Malucha - zabawy plastyczne i inne dla dzieci od 3 - 7 lat	środa - godz. 17.00 - 18.00 grupa otwarta
Pomoc w nauce	czwartek - godz.16.00 - 18.00
Na sportowo i nie tylko - tenis stołowy i zabawy sportowe	piątek - godz.16.00 - 19.00
Warsztaty filcowania i decoupage	trwa nabór - zajęcia rozpoczną się z chwilą utworzenia grupy
Warsztaty taneczne dla dzieci i młodzieży	trwa nabór - zajęcia rozpoczną się z chwilą utworzenia grupy
Aerobik dla dziewcząt i kobiet	trwa nabór - zajęcia rozpoczną się z chwilą utworzenia grupy
Zajęcia świetlicowe - plastyka, gry planszowe i edukacyjne, klub szaradziarski, rękodzieło	codziennie - godz.16.00 - 18.00

Dom Kultury w Staniątkach
tel. 12 281 82 57
dk.staniatki@kultura.niepolomice.pl

Warsztaty tańca nowoczesnego	poniedziałek - godz.17.30 - 18.30
Aerobik	poniedziałek - godz.19.00 - 20.00
Warsztaty gry na pianinie	wtorek - godz.14.00 - 16.00
Warsztaty gry na gitarze	wtorek - godz.16.00 - 19.00
Warsztaty rytmiczne dla dzieci 3 - 5 lat	wtorek - godz.17.00 - 18.00
Aerobik	środa - godz.19.00 - 20.00
Warsztaty sztuki użytkowej - ozdoby z filcu	środa - 17 października
Warsztaty plastyczne dla dzieci i młodzieży	czwartek - godz.14.15 - 16.00
Warsztaty baletu klasycznego	czwartek - godz.17.00 - 18.00
Warsztaty tańca towarzyskiego dla młodzieży i dorosłych	sobota - godz.19.00 - 21.00
Tenis stołowy	codziennie w godz.
Warsztaty cheerleaderek	trwa nabór
Warsztaty mażoretek	trwa nabór

Dom Kultury w Zagórzu
tel.12 281 80 52
dk.zagorze@kultura.niepolomice.pl

Warsztaty tańca ludowego dla młodzieży	poniedziałek - godz.19.00 - 22.00
Warsztaty tańca ludowego dla dzieci	wtorek - godz.16.00 - 18.00
Nordic Walking	wtorek - godz.19.00 - 20.00
Warsztaty tańca ludowego dla młodzieży - zajęcia wokalne	środa - godz.18.00 - 20.00, co drugi tydzień
Warsztaty plastyczne dla dzieci i młodzieży	czwartek - godz.16.15 - 18.00
Nordic Walking	czwartek - godz.19.00 - 20.00
Warsztaty gry na pianinie	trwa nabór
Warsztaty gry na gitarze	trwa nabór
Warsztaty tańca towarzyskiego dla młodzieży i dorosłych	trwa nabór
Aerobik	trwa nabór
Tenis stołowy	codziennie w godz. pracy placówki

Dom Kultury w Słomirogu
tel. 12 281 93 63
dk.slomirog@kultura.niepolomice.pl

Warsztaty plastyczne dla dzieci i młodzieży	poniedziałek - godz.15.00 - 17.00
Gry i zabawy dla dzieci 4 - 6 lat	poniedziałek - godz.17.00 - 18.00
Zabawy i gry planszowe	wtorek - godz.14.30 - 17.00
Warsztaty plastyczne dla dzieci i młodzieży	środa - godz.15.00 - 17.00
Gry i zabawy dla dzieci 4 - 6 lat	środa - godz.17.00 - 18.00
Zabawy, gry edukacyjne i planszowe	czwartek - godz.14.30 - 17.30
Warsztaty teatralne dla dzieci i młodzieży	czwartek - godz.17.00 - 19.00
Gry i zabawy sportowe, zajęcia świetlicowe	piątek - godz.15.00 - 17.30
Zabawy rytmiczne dla najmłodszych	piątek - godz.15.30 - 16.15
Taniec nowoczesny dla dzieci 7 – 12 lat	piątek - godz.16.30 - 18.00
Wypożyczanie książek	codziennie - godz.15.00 - 20.00
Tenis stołowy, piłkarzyki	poniedziałek - godz.17.00 - 20.00 wtorek - godz.18.00 - 21.00 środa - godz.18.00 - 20.00 piątek - godz.18.00 - 21.00

Dom Kultury w Zakrzowcu
tel. 12 281 93 66
dk.zakrzowiec@kultura.niepolomice.pl

Język angielski	poniedziałek - godz.16.00 - 17.30
Wspólne odrabianie lekcji	poniedziałek - godz.18.00 - 20.00
Warsztaty podstaw obsługi komputera i internetu	poniedziałek - od 15 października
Warsztaty plastyczne	wtorek - godz.16.30 - 18.00
Rytmika dla dzieci 3 - 6 lat	wtorek - trwa nabór
Warsztaty plastyczne	środa - godz.18.30 - 19.30
Zajęcia wokalno - muzyczne zespołu Casada	czwartek - godz.16.0030 - 17.30
Aerobik	trwa nabór
Warsztaty tańca nowoczesnego	trwa nabór
Gry i zabawy, konkursy, karaoke, zajęcia świetlicowe, dyskoteki	codziennie w godz. pracy placówki
Punkt wypożyczania książek	codziennie w godz. pracy placówki
Siłownia	codziennie w godz. pracy placówki

Dom Kultury w Zakrzowie
tel. 12 281 80 33
dk.zakrzow@kultura.niepolomice.pl

Warsztaty plastyczne dla najmłodszych	poniedziałek - godz.12.30 - 13.30
Warsztaty plastyczne dla dzieci	poniedziałek - godz.13.30 - 14.30
Warsztaty plastyczne dla dzieci starszych	wtorek - godz.12.30 - 15.00
Klub Babskie Pogaduchy	wtorek - godz.17.00 - 19.00
Warsztaty taneczne dla dzieci	środa - godz.12.30 - 13.30
Warsztaty taneczne dla dzieci starszych	środa - godz.15.00 - 17.00
Warsztaty bibułkarstwa dla dzieci	czwartek - godz.12.30 - 14.30
Warsztaty bibułkarstwa dla dzieci starszych	czwartek - godz.14.30 - 16.00
Warsztaty plastyczne dla dzieci	piątek - godz.12.30 - 13.30
Warsztaty taneczne dla najmłodszych	piątek - godz.12.30 - 13.30
Warsztaty marszowo - taneczny Mażoretki	piątek - godz.15.00 - 17.00
Gry i zabawy świetlicowe, tenis stołowy	piątek - godz.16.30 - 20.00

Świetlica Kultury w Podgrabiu
tel. 12 281 32 64
dk.podgrabie@kultura.niepolomice.pl

Warsztaty plastyczne dla najmłodszych	wtorek - godz.16.00 - 18.00
Spotkania Klubu Seniora II i IV wtorek miesiąca	wtorek - godz.18.00 - 19.00
Zajęcia ruchowe dla dzieci	środa - godz.16.00 - 17.00
Warsztaty plastyczne dla najmłodszych	piątek - godz.15.00 - 17.00
Zajęcia ruchowe dla najmłodszych	piątek - godz.17.00 - 18.00
Gry i zabawy, zajęcia ruchowe na boisku	sobota - godz.10.00 - 12.00
Zajęcia świetlicowe, gry, szachy	codziennie w godz. pracy placówki
Zabawy rytmiczne dla najmłodszych	trwa nabór
Nauka gry na gitarze	trwa nabór

Filia Niepołomice Jazy

Warsztaty plastyczne	poniedziałek - godz.16.00 - 17.30
Siłownia	poniedziałek - godz.16.00 - 18.00
Karate Kyokushin dla dzieci	poniedziałek - godz.18.00 - 19.00
Karate Kyokushin dla dorosłych	poniedziałek - godz.19.00 - 20.00
Siłownia	wtorek - godz.16.00 - 18.00
Tenis stołowy	wtorek - godz.15.00 - 17.00
Gry i zabawy świetlicowe	wtorek - godz.14.00 - 18.00
Zajęcia na basenie	środa - godz.15.30 - 18.00
Badminton	czwartek - godz.15.00 - 16.00
Język angielski dla początkujących	czwartek - godz.15.00 - 16.30
Piłka siatkowa lub ręczna	czwartek - godz.16.00 - 18.00
Karate Kyokushin dla dzieci	czwartek - godz.18.00 - 19.00
Karate Kyokushin dla dorosłych	czwartek - godz.19.00 - 20.00
Piłka nożna halowa lub koszykówka	piątek - godz.15.00 - 16.30
gimnastyka ogólnorozwojowa	piątek - godz.17.00 - 18.00
Gry i zabawy sportowe dla dzieci	codziennie w godz. 14.15 - 18.00

Klub Kultury w Suchorabie
tel. 12 284 05 57
dk.suchoraba@kultura.niepolomice.pl

Zabawy rytmiczne dla najmłodszych	poniedziałek - godz.10.00 – 10.45
Klub Malucha	poniedziałek - godz.11.30 - 13.30
Zajęcia świetlicowe, gry i zabawy, odrabianie zadań	poniedziałek - godz.12.00 - 13.30
Aerobik	poniedziałek - godz.20.30 - 21.30

Klub Malucha	wtorek - godz.11.00 - 13.30
I ty możesz zostać Pitagorasem - zabawy matematyczne	wtorek - godz.13.30 - 15.00
Klub Malucha	środa - godz.11.00 - 13.00
Grupa teatralna Promyczek	środa - godz.13.00 - 15.00
Aerobik	środa - godz.20.30 - 21.30
Klub Malucha	czwartek - godz.11.00 - 13.00
Zajęcia świetlicowe, gry i zabawy, odrabianie zadań	czwartek - godz.13.00 - 15.00
Zajęcia świetlicowe, gry i zabawy, odrabianie zadań	piątek - godz.11.30 - 13.30 (co drugi tydzień)
Klub miłośników gier planszowych	piątek - godz.11.30 - 13.30 (co drugi tydzień)

Dom Kultury w Chobocie

tel. 502 036 928
dk.chobot@kultura.niepolomice.pl

Szkółka gitarowa	poniedziałek - godz.15.00 - 16.00
Tenis stołowy	poniedziałek - godz.16.00 - 19.00
Studio Piosenki	wtorek - godz.16.00 - 17.30
Próby zespołu Chobot Blues Band	wtorek - godz.18.00 - 20.00
Szkółka gitarowa	środa - godz.15.00 - 20.00
Pracownia modelarstwa LĄDOWEGO	czwartek - godz.16.00 - 18.30
Pracownia modelarstwa MORSKIEGO	czwartek - godz.16.00 - 18.30
Pracownia modelarstwa LOTNICZEGO	czwartek - godz.16.00 - 18.30
Próby zespołu „Bez Nazwy”	czwartek - godz.19.00 - 21.00
Szkółka gitarowa	piątek - godz.15.00 - 20.00
Nordic Walking - zajęcia na terenie Puszczy Niepołomickiej, prowadzi certyfikowany instruktor fitness	czas i miejsce ustalane indywidualnie, tel. 530 040 116
Spotkania Klubu Seniora	III niedziela miesiąca

Dom Kultury Inspiro

tel. 664 453 071, 12 281 93 60
biuro@inspiro.org, www.inspiro.org

Zajęcia dla najmłodszych, grupa 2,5-3 lata	poniedziałek 15.30 – 16.30
Zajęcia dla najmłodszych, grupa 1,5-2 lata	poniedziałek 16.40 – 17.40
Zajęcia dla najmłodszych, grupa 2,5-3 lata	poniedziałek 17.50 – 18.50
Balet + rytmika, grupa 5-6 lat	poniedziałek, wtorek, czwartek 16.00 – 17.00
Balet + rytmika, grupa 6-8 lat	poniedziałek, wtorek, czwartek 17.00 – 18.00
Balet + rytmika, grupa 8-11 lat	poniedziałek, wtorek, czwartek 18.00 – 19.00
Budowa i programowanie robotów, grupa 7-8 lat	poniedziałek 15.00 – 17.00
Budowa i programowanie robotów, grupa 9-11 lat	poniedziałek 17.15 – 19.15
Wykłady dla młodzieży i dorosłych	poniedziałek 19.30 - 20.30
Taniec współczesny, grupa 7-11 lat	wtorek 15.00 – 16.00
Pracownia konstrukcji, grupa 7-8 lat	wtorek 15.00 - 16.30
Pracownia konstrukcji, grupa 9-11 lat	wtorek 16.30 – 18.00
Eko-art, grupa 4-5 lat	wtorek 15.00 - 16.00
Za trzydziestą rzeką - baśnie czytane zmysłami, grupa 5-6 lat	wtorek 16.00 – 17.00
Za trzydziestą rzeką - baśnie czytane zmysłami, grupa 7-11 lat	wtorek 17.00 – 18.00
Warsztaty teatralne, młodzież	wtorek 19.10 – 21.00
Eko-art, grupa 6-9 lat	środa 16.15 – 17.15
Małe i duże architektoniczne podróże, grupa 5-6 lat	środa 17.30 – 18.30
Dwie czwarte – zabawy rytmiczne, grupa 2 latki z rodzicami	środa 17.00 – 17.45
Trzy czwarte - zabawy rytmiczne, grupa 3 latki z rodzicami	środa 18.00 – 18.45
Cztery czwarte – zabawy rytmiczne, grupa 4latki	środa 16.00 – 16.45
Manufaktura - warsztaty rękodzieła artystycznego - młodzież i dorośli	środa 17.30 – 18.30
Joga	środa 19.00 – 20.00
Wędrówka przez słówka, grupa 5-6 lat	czwartek 15.00 – 16.00
Słuchowisko, grupa 7-9 lat	czwartek 16.00 – 17.00
Pracownia dziennikarska, grupa 10-12 lat	czwartek 17.00 – 18.00
Podstawy programowania, grupa 13-16 lat	czwartek 17.00 – 19.00
Klub dinowiedzologów, grupa 5-6 lat	czwartek 16.00 – 17.00
Klub dinowiedzologów, grupa 7-12 lat	czwartek 17.00 – 18.00
Spotkania z przyrodą, grupa 8-11 lat	piątek 15.30 – 16.30
Spotkania z przyrodą, grupa 5-7 lat	piątek 16.40 – 17.40
Teatralne ruchogłosy, grupa 6-7 lat	piątek 15.30 – 16.30
Teatralne ruchogłosy, grupa 8-11lat	piątek 16.40 – 18.00
Karate dla dzieci AKT Niepołomice	piątek 14.20 – 15.20

Małopolskie Centrum Dźwięku i Słowa

tel. 12 357 34 65
kontakt@mcdis.pl

zajęcia plastyczne (9-12 lat)	poniedziałek – godz. 13.5o – 15.oo
zajęcia plastyczne (7-8 lat)	poniedziałek – godz. 15.oo – 16.oo
nauka gry na gitarze klasycznej (zajęcia indywidualne i grupowe)	poniedziałek – godz. 14.oo – 20.oo
taniec klasyczny (balet)	poniedziałek – godz. 15.oo – 16.oo
zajęcia wyrównawcze (j. polski)	poniedziałek – godz. 16.oo – 17.oo
JOGA początkujący	poniedziałek – godz. 17.3o – 18.25
JOGA ogólna	poniedziałek – godz. 18.3o – 19.45
nauka języka rosyjskiego	poniedziałek – godz. 17.3o – 18.3o
nauka gry na rogu	poniedziałek – godz. 19.oo – 21.oo
PILATES + JOGA (zajęcia o poranku)	wtorek – godz. 8.3o – 9.3o
zajęcia wokalne (indywidualne)	wtorek – godz. 13.oo – 20.oo
zajęcia wyrównawcze (j. angielski, j. polski)	wtorek – godz. 13.oo – 15.35
nauka gry na gitarze klasycznej (zajęcia indywidualne i grupowe)	wtorek – godz. 14.oo – 20.oo
nauka gry na perkusji (indywidualne)	wtorek – godz. 14.oo – 20.oo
taniec hip hop (7-11 lat)	wtorek – godz. 16.oo – 17.oo
taniec hip hop młodzież	wtorek – godz. 17.oo – 18.oo
zajęcia wyrównawcze (j. polski, j. angielski)	środa – godz. 13.oo – 15.35
nauka gry na gitarze elektrycznej (indyw.)	środa – godz. 13.oo – 21.oo
nauka gry na gitarze klasycznej (zajęcia indywidualne i grupowe)	środa – godz. 13.oo – 19.oo
zajęcia umuzykalniające (3-4 lata)	środa – godz. 16.3o – 17.15
zajęcia umuzykalniające (5-6 lat)	środa – godz. 17.2o – 18.o5
zajęcia wyrównawcze (j. angielski, j. polski)	czwartek – godz. 13.oo – 15.35
nauka gry na pianinie (indywidualne)	czwartek – godz. 13.oo – 20.oo
zajęcia wokalne (indywidualne)	czwartek – godz. 14.3o – 20.3o
taniec MIX (7-9 lat)	czwartek – godz. 16.oo – 17.oo
taniec MIX (5-6 lat)	czwartek – godz. 17.1o – 18.1o
taniec współczesny dla młodzieży	czwartek – godz. 18.15 – 19.45
PILATES	czwartek – godz. 17.3o – 18.25
JOGA ogólna	czwartek – godz. 18.3o – 19.45
zajęcia wyrównawcze (j. angielski, j. polski)	piątek – godz. 13.oo – 15.35
zajęcia plastyczne dla najmłodszych (5-6 lat)	piątek – godz. 15.oo – 16.oo
zajęcia plastyczne dla młodzieży	piątek – godz. 15.3o – 17.3o
taniec klasyczny (balet)	piątek – godz. 15.3o – 16.3o
warsztaty teatralne dla młodzieży	piątek – godz. 16.oo – 18.oo
nauka gry na rogu	piątek – godz. 18.oo – 21.oo

ODKRYWCY

TRZOSEK

Tekst i rysunki
Łukasz Zabdyr

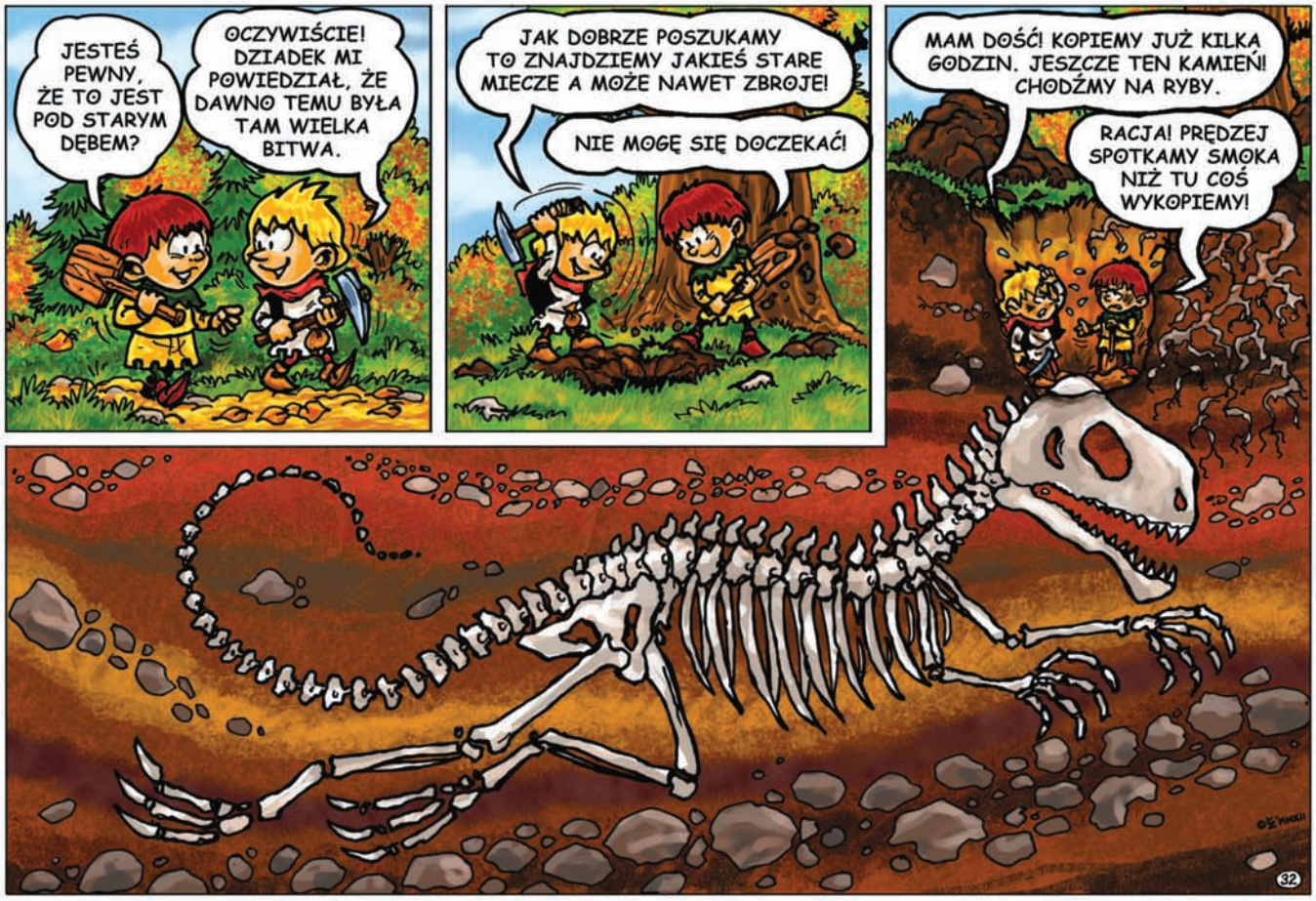

RUSZ makówką z Trzoskiem

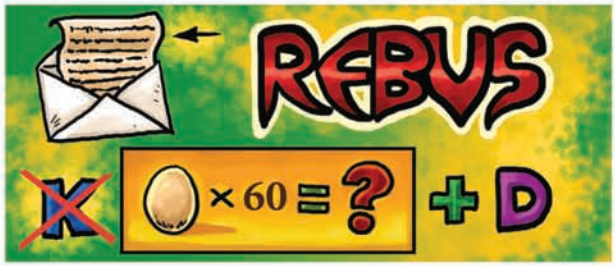

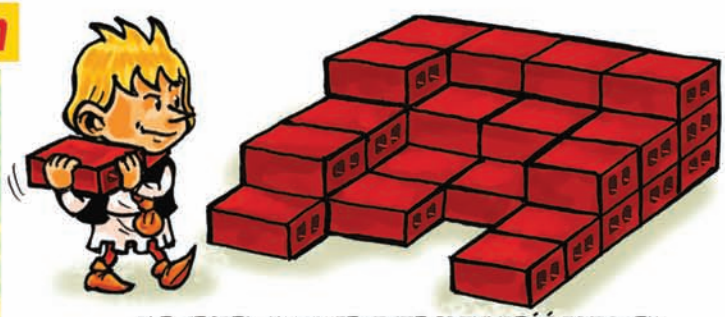

ILE CEGIEŁ MUSI JESZCZE PRZYNIEŚĆ TRZOSEK ABY ZAPEŁNIĆ WYZNACZONE MIEJSCE?

ZNAJDŹ 20 SZCZEGÓŁÓW RÓŻNIĄCYCH DWA PONIŻSZE RYSUNKI.

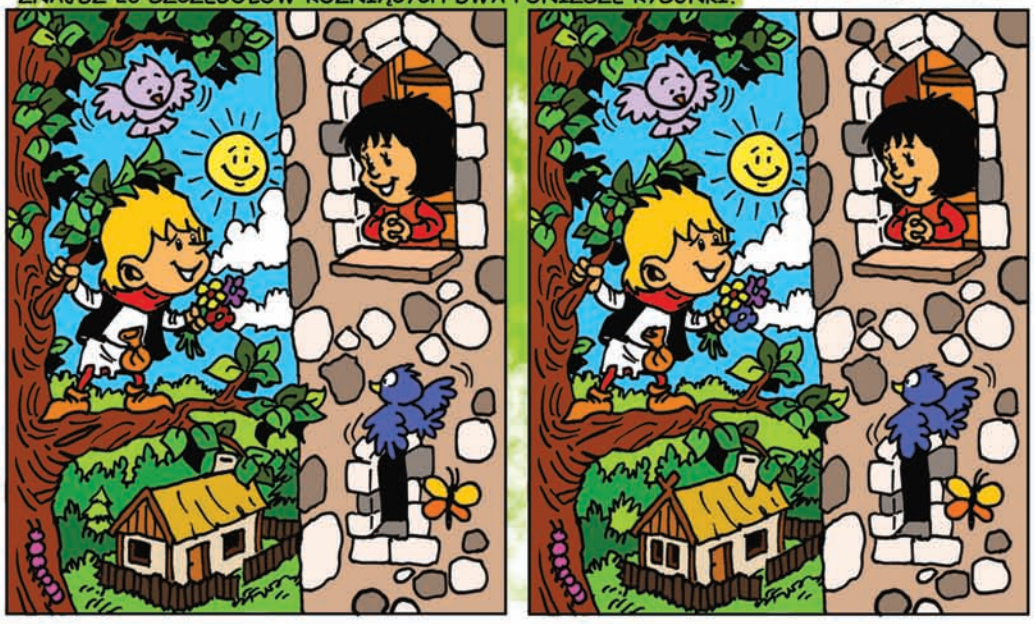

Andrzejkowy Bal Seniora

Zamek Królewski w Niepołomicach
30 listopada 2012
godzina 16.00

Do tańca zagra zespół

Silver Moon

Bilety w cenie 70 złotych do nabycia w recepcji
Hotelu Zamek Królewski

Więcej informacji pod numerem telefonu 12 261 98 00
oraz na stronie www.niepolomice.eu

Niepołomice

Fundacja Zamek Królewski w Niepołomicach